Natalia Prawdzik

Kwalifikacja zawału serca lub udaru mózgu jako wypadku przy pracy

WARSZAWA 2023

ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH

Kwalifikacja zawału serca lub udaru mózgu jako wypadku przy pracy

WARSZAWA 2023

Praca magisterska przygotowana pod kierunkiem
dr hab. Moniki Gładoch w 2022 r.

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie
Wydział Prawa i Administracji
Instytut Nauk Prawnych

Publikacja recenzowana

Recenzentki
dr hab. Monika Gładoch,
profesor Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie
dr hab. Katarzyna Roszewska,
profesor Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

Projekt graficzny
Marcin Wysocki

Redakcja i korekta
Alicja Bojko

Łamanie
Anna Zamorska

ISBN (978-83-968845-3-4)

Skład: Poligrafia ZUS Warszawa. Nakład 500 egz. Zam. nr 2405/23

SPIS TREŚCI

WYKAZ SKRÓTÓW 5

WSTĘP 6

ROZDZIAŁ I
ZAWAŁ SERCA I UDAR MÓZGU JAKO KATEGORIA WYPADKU PRZY PRACY 9

1. Zawał serca i udar mózgu: definicja, przyczyny, objawy 9
   1.1. Zawał serca 9
   1.2. Udar mózgu 14
2. Elementy definicyjne wypadku przy pracy 17
   2.1. Nagłość zdarzenia 18
   2.2. Zewnętrzna przyczyna zdarzenia 20
   2.3. Uraz lub śmierć pracownika 22
   2.4. Związek zdarzenia z pracą 23
3. Współistnienie przyczyny wewnętrznej i zewnętrznej wypadku przy pracy 25

ROZDZIAŁ II
ZEWNĘTRZNOŚĆ PRZYCZYNY W PRZYPADKU ZAWAŁU SERCA LUB UDARU MÓZGU W ŚWIETLE ORZECZNICTWA SĄDU NAJWYŻSZEGO 31

1. Nadmierny wysiłek fizyczny jako zewnętrzna przyczyna wypadku przy pracy 31
   1.1. Nadmierny wysiłek fizyczny w normalnych warunkach pracy 31
   1.2. Nadmierny wysiłek fizyczny w nadzwyczajnych warunkach pracy 36
2. Wykonywanie pracy przeciwwskazanej 39
3. Nadmierny stres jako zewnętrzna przyczyna wypadku przy pracy 44
   3.1. Pojęcie stresu i stresorów 44
   3.2. Nadmierny stres w nadzwyczajnych warunkach pracy 46
   3.3. Zawody wymagające ponadprzeciętnej wytrzymałości na stres 52

ROZDZIAŁ III
WYBRANE KONSEKWENCJE ZAKWALIFIKOWANIA ZAWAŁU SERCA LUB UDARU MÓZGU JAKO WYPADKU PRZY PRACY 56

1. Roszczenia poszkodowanego i jego rodziny wynikające z prawa ubezpieczeń społecznych 56
   1.1. Rodzaje świadczeń i zasada odpowiedzialności ZUS 57
   1.2. Charakterystyka świadczeń podobnych do tych uregulowanych w ustawie zasiłkowej 58

1.3. Jednorazowe odszkodowanie 60
1.4. Charakterystyka świadczeń podobnych do tych uregulowanych w ustawie o emeryturach i rentach z FUS 63
2. Charakter i zasady odpowiedzialności cywilnoprawnej pracodawcy 64
2.1. Dopuszczalność cywilnoprawnej odpowiedzialności pracodawcy 64
2.2. Uzupełniający charakter odpowiedzialności cywilnej pracodawcy 66
2.3. Właściwy reżim odpowiedzialności cywilnej pracodawcy 67
2.4. Zasady ponoszenia odpowiedzialności cywilnoprawnej przez pracodawcę 68
3. Roszczenia poszkodowanego i jego rodziny wynikające z prawa cywilnego 72
3.1. Roszczenia cywilne poszkodowanego w wypadku przy pracy 72
3.2. Roszczenia cywilne rodziny zmarłego na skutek wypadku przy pracy 77

ZAKOŃCZENIE 80

BIBLIOGRAFIA 83
Publikacje książkowe 83
Komentarze 84
Artykuły naukowe 84
Inne pomoce 86
Strony internetowe 86
Wykaz źródeł prawa 86
Wykaz orzeczeń 87

WYKAZ SKRÓTÓW

BHP – bezpieczeństwo i higiena pracy
CVD – ang. *cardiovascular diseases* (choroby sercowo-naczyniowe)
Dz.U. – Dziennik Ustaw
GUS – Główny Urząd Statystyczny
LDL – ang. *low-density lipoproteins* (lipoproteiny o małej gęstości)
M.P.Pr. – „Monitor Prawa Pracy”
OSA – „Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych”
OSNAPiUS – „Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych”
OSNC – „Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Cywilna”
OSNP – „Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Pracy”
OSP – „Orzecznictwo Sądów Polskich”
OSPiKA – „Orzecznictwo Sądów Polskich i Komisji Arbitrażowych”
OTK – „Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego”
OWW – osoba wysoko wrażliwa
SA – sąd apelacyjny
SN – Sąd Najwyższy
TIA – ang. *transient ischaemic attack* (przemijający atak niedokrwienny)
TUS – Trybunał Ubezpieczeń Społecznych
WHO – ang. *World Health Organization* (Światowa Organizacja Zdrowia)
ZUS – Zakład Ubezpieczeń Społecznych

WSTĘP

Poszukując tematu pracy magisterskiej, zastanawiałam się, w jakich sytuacjach zawał serca lub udar mózgu może być uznany za wypadek przy pracy. Do takich rozważań skłoniła mnie dyskusja podjęta na seminarium magisterskim w zakresie analizy orzeczenia, na którego kanwie odmówiono przyznania wdowie jednorazowego odszkodowania po mężu – nauczycielu zmarłym na skutek zawału mięśnia sercowego. Wówczas wydawało mi się, że wyrok stanowi przejaw niesprawiedliwości. Stwierdzenia sądu w moim odczuciu cechowały się bezwzględnością. Na wybór tematu niniejszej pracy mogło wpłynąć również to, że w mojej rodzinie prowadzona jest działalność gospodarcza wiążąca się z wysokim ryzykiem wystąpienia zdarzeń wypadkowych. Miewałam zatem przemyślenia o konsekwencjach, jakie pociąga za sobą wypadek przy pracy bezpośrednio dla pracodawcy.

Tematyka współistnienia przyczyn wypadku przy pracy o różnym podłożu, tj. wewnętrznym i zewnętrznym, pozostaje niezwykle kontrowersyjna, co sprawia, że prowadzenie badań w tym zakresie staje się bardzo interesujące. Już na wstępie warto podkreślić, że zawał serca czy udar mózgu nie są typowymi wypadkami przy pracy, ponieważ zazwyczaj stanowią naturalne zwieńczenie procesu chorobowego, toczącego się latami w organizmie pracownika. Niekiedy więc brakuje czynnika o charakterze zewnętrznym, a jeżeli zostanie „wychwycony" w postaci wysiłku fizycznego lub stresu, wówczas trudno sprecyzować, w jakim stopniu zdeterminował zaistnienie zdarzenia wypadkowego. W procesie sądowym jedynym rozwiązaniem jest zatem posłużenie się dowodem z opinii biegłych lekarzy, specjalizujących się w określonym obszarze medycyny, np. kardiologii czy neurologii. Niemniej decyzję o zakwalifikowaniu konkretnego zawału serca bądź udaru mózgu jako wypadku przy pracy zawsze podejmuje sędzia. Zważywszy na rozbieżność orzeczniczą, w zasadzie nigdy nie wiadomo, w jaki sposób sąd zinterpretuje ową „przyczynę zewnętrzną" – liberalnie czy może surowo, wymagając zaistnienia w toku codziennej pracy „nadzwyczajnej" okoliczności, która wykracza poza zakres zwykłych obowiązków pracowniczych na danym stanowisku pracy, cokolwiek miałoby to oznaczać.

Analizowanej materii nie można w żaden sposób odmówić doniosłości, gdyż decyzja sędziowska o uznaniu danego incydentu naczyniowego za wypadek przy pracy ma bezpośrednie przełożenie na życie wielu osób – nie tylko poszkodowanego, ale również jego rodziny, a także pracodawcy. O potrzebie zajęcia się tym tematem świadczy też zatrważająca liczba ludzi cierpiących na schorzenia krążeniowe. Główną przyczyną zachorowalności na choroby sercowo-naczyniowe są niezdrowe nawyki, wynikające częstokroć z „pędzącego" trybu życia, takie jak m.in. niewłaściwe odżywianie, brak ruchu, palenie papierosów, nadmierne spożycie alkoholu i ciągły stres. Z racji tego, że człowiek przez większość czasu pracuje, drastyczne

skutki procesu chorobowego siłą rzeczy ujawniają się w miejscu pracy. Tym samym z prawniczego punktu widzenia powstaje dylemat do rozstrzygnięcia. Próżno jednak szukać kompleksowego opracowania na temat wypadku przy pracy ze szczegółowym uwzględnieniem tragicznych incydentów zawałowych i udarowych. Zaobserwowałam tendencję do dużego upraszczania albo w ogóle pomijania kwestii medycznych przez przedstawicieli doktryny prawniczej. Uważam natomiast, że prawnicy powinni czerpać wiedzę z innych dyscyplin naukowych, po to by lepiej zrozumieć prawo i orzecznictwo, a przede wszystkim osoby poszukujące pomocy w niekiedy bardzo przykrych sytuacjach życiowych. Przyznam, że pożądanym przeze mnie „skutkiem ubocznym" byłoby zwiększenie świadomości na temat zawału serca i udaru mózgu wśród społeczności prawniczej. Nawiasem mówiąc, nieustannie odnoszę wrażenie, że zbyt mało uwagi, zarówno w systemie edukacji, jak i w miejscach pracy, poświęca się zasadom udzielania pierwszej pomocy. Nie można zapominać, że szybka i adekwatna reakcja pozwala uratować komuś życie.

W moim odczuciu prezentowana tematyka jest skomplikowana również ze względu na konieczność sięgania do regulacji odrębnych gałęzi prawnych, tj. prawa pracy, ubezpieczeń społecznych oraz prawa cywilnego. Wyzwanie stanowi ponadto zbadanie wyroków sądowych, po to by odkryć, na kanwie których stanów faktycznych sądy dopuszczały możliwość kwalifikacji zawału serca lub udaru mózgu jako wypadku przy pracy. Chciałabym możliwie wyczerpująco i w sposób nowatorski uporządkować to zagadnienie tak, aby osoby, które mają rozstrzygać o uznaniu incydentu naczyniowego za wypadek przy pracy (przy czym nie chodzi wyłącznie o prawników, ale również o pracodawców i osoby wchodzące w skład komisji powypadkowych), mogły podejmować uzasadnione i bardziej przemyślane decyzje. Znajomość orzecznictwa może stanowić cenną wskazówkę interpretacyjną – pewne szklaki myślowe zostały już bowiem przetarte i czasami warto z nich skorzystać w praktyce.

Niniejsza praca będzie się składać z trzech rozdziałów. Pierwszy z nich zostanie poświęcony wyjaśnieniu podstawowych pojęć zawartych w samym tytule, czyli zawału serca, udaru mózgu oraz wypadku przy pracy. Na końcu tej części zarysuję wstęp do problematyki przyczyn mieszanych, m.in. zaprezentuję dwa przeciwstawiane ujęcia, które traktują o tym, co może być uznane za przyczynę zewnętrzną wypadku przy pracy w postaci incydentów zawałowo-udarowych. Znamienne będzie różne rozumienie „nadmiernego" wysiłku fizycznego lub psychicznego. Rozdział drugi to niewątpliwie meritum – właśnie w nim skupię się na analizie orzecznictwa, zwłaszcza Sądu Najwyższego. Nie ograniczę się jednak wyłącznie do zbadania i usystematyzowania poglądów judykatury, ale sięgnę również do dostępnych wypowiedzi przedstawicieli doktryny, a także dokładnie przeanalizuję powszechne w środowisku pracy zjawisko stresu. Uwzględnię ponadto odrębności orzecznicze względem różnych

zawodów, w tym podwyższone standardy wytrzymałości na stres przyjmowane wśród profesji obarczonych dużą odpowiedzialnością lub niebezpieczeństwem. Z kolei w trzecim rozdziale omówię najistotniejsze w moim przekonaniu konsekwencje zakwalifikowania zawału serca lub udaru mózgu jako wypadku przy pracy – czyli roszczenia przysługujące poszkodowanemu oraz jego rodzinie. Dodatkowo rozważę kwestię dopuszczalności, charakteru oraz zasad odpowiedzialności cywilnoprawnej pracodawcy za skutki wypadku przy pracy.

ROZDZIAŁ I
ZAWAŁ SERCA I UDAR MÓZGU JAKO KATEGORIA WYPADKU PRZY PRACY

1. Zawał serca i udar mózgu: definicja, przyczyny, objawy

Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) do chorób sercowo-naczyniowych (ang. *cardiovascular diseases*; CVD) zalicza w szczególności: chorobę wieńcową serca, chorobę naczyń mózgowych, chorobę tętnic obwodowych, chorobę reumatyczną serca, wrodzone wady serca, zakrzepicę żył głębokich i zatorowość płucną. Choroby układu krążenia odpowiadają za 32% wszystkich zgonów na świecie, jednocześnie stanowiąc ich najczęstszą przyczynę – WHO szacuje, że w 2019 r. doprowadziły do śmierci blisko 17,9 mln osób, z czego 85% tych zgonów spowodował zawał serca bądź udar mózgu[1].

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego (GUS) w 2019 r. w Polsce nastąpiło 409 709 zgonów, a w kolejnym roku ich liczba wzrosła do 477 355. Ich najczęstszą przyczyną były choroby układu krążenia (choroby sercowo-naczyniowe) – stanowiły one niemalże 40% ogólnej liczby zgonów[2]. Z łatwością można obliczyć, że w 2020 r. około 190 000 Polaków umarło z powodu chorób sercowo-naczyniowych. Niewątpliwie większość odnotowanych zgonów została bezpośrednio poprzedzona drastycznym zdarzeniem – zawałem serca albo udarem mózgu.

1.1. Zawał serca

Wyjaśnienie, na czym polega zawał serca, wymaga przybliżenia podstawowych zagadnień dotyczących budowy oraz funkcjonowania układu sercowo-naczyniowego. Już sama nazwa uwidacznia, że w układzie krążenia zlokalizowane są naczynia krwionośne, tj. tętnice, żyły i naczynia włosowate, oraz serce – jego centralna część[3]. Zadaniem tętnic jest transport krwi zaopatrzonej w tlen z serca do każdego narządu. Odbywa się to pod wysokim ciśnieniem, dlatego ściany tętnic są grube. Ponadto jedna z tętnicowych warstw składa się z mięśni i nerwów, dzięki czemu możliwa jest regulacja przepływu krwi. Z kolei żyły transportują krew niezasobną w tlen w kierunku odwrotnym – do serca. Krew płynąca żyłami nie cofa się dzięki specjalnym

---

[1] World Health Organization, *Cardiovascular diseases (CVDs)*, https://www.who.int/news-room/fact-sheets/detail/cardiovascular-diseases-(cvds) [dostęp: 21.12.2021 r.].

[2] Główny Urząd Statystyczny, *Umieralność w 2020 r. Zgony według przyczyn – dane wstępne*, https://stat.gov.pl/files/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5746/10/1/1/umieralnosc_i_zgony_wedlug_przyczyn_w_2020_roku._informacja_sygnalna_w_formacie_pdf.pdf 422 kB [dostęp: 19.12.2021 r.].

[3] J. Górnicka, *Choroby układu krążenia*, Janki k. Warszawy: Agencja Wydawnicza Jerzy Mostowski, 2012, s. 9.

kieszonkowatym zastawkom. Nie mniej ważną rolę odgrywają naczynia włosowate (włośniczki), ponieważ za ich pomocą odbywa się wymiana tlenu i substancji odżywczych pomiędzy tkankami a transportowaną krwią. Innymi słowy, z tętnic do włośniczek wpływa krew bogata w tlen oraz substancje odżywcze, a następnie, po wymianie, za ich pośrednictwem krew wypływa do żył wraz z dwutlenkiem węgla i innymi produktami przemiany materii[4].

W naukach medycznych istnieje podział na krążenie duże (systemowe, obwodowe[5]) oraz małe, inaczej nazywane płucnym bądź wrotnym[6]. W krwiobiegu płucnym żyła doprowadza do serca krew bogatą w tlen, natomiast tętnica odprowadza z serca do płuc krew niezasobną w tlen. Schemat jest odwrotny niż przy krążeniu systemowym. Podany opis nie ułatwia wizualizacji cyrkulacji krwi, dlatego warto ją zarysować: najpierw krew wypływa z lewej komory serca poprzez tętnicę główną (aortę), następnie – po zaopatrzeniu tkanek w tlen i substancje odżywcze oraz wydaleniu zbędnych składników – dociera żyłami do prawego przedsionka serca, które tłoczy ją do prawej komory, z niej wpływa do tętnicy płucnej, a później – po wymianie gazowej – wraca żyłami płucnymi do lewego przedsionka serca, skąd ponownie jest wtłaczana do lewej komory[7].

Proces wymiany gazowej byłby niemożliwy, gdyby nie serce – niezwykle wydajna pompa ludzkiego organizmu, będąca mięśniem o rozmiarze pięści umieszczonym w worku osierdziowym za mostkiem. Serce jest wyposażone w dwie komory i dwa przedsionki, odpowiednio lewe i prawe. Komory są od siebie oddzielone przegrodą międzykomorową, natomiast pomiędzy komorami a przedsionkami znajdują się zastawki, które działają podobnie jak zawory[8]. Warto dodać, że mięsień sercowy pompuje krew dzięki ciągłym skurczom i rozluźnianiu. Wspomniany cykl jest możliwy dzięki impulsom nerwowym wytwarzającym ciśnienie krwi. Ponadto serce nie mogłoby funkcjonować bez odpowiedniego zasilenia, tj. bez tlenu i substancji odżywczych, dlatego zostało wyposażone we własną siatkę naczyń krwionośnych, zwanych naczyniami wieńcowymi[9]. Intensywna i nieprzerwana praca serca uzasadnia porównanie go do „motoru życia”[10] czy „narządu napędowego”[11]. K. Wrotek definiuje serce jako „niezbędny

---

[4] G. Leibold, *Zawał serca*, przekł. S. Patlewicz, Janki k. Warszawy: Agencja Wydawnicza Jerzy Mostowski, 2007, s. 15 i n.

[5] J. Górnicka, *dz. cyt.*, s. 15.

[6] G. Leibold, *Zawał…*, s. 16.

[7] Tamże, s. 15–18.

[8] Tamże, s. 11 i n.

[9] Tamże, s. 13 i 16.

[10] Tamże, s. 11.

[11] J. Górnicka, *dz. cyt.*, s. 10.

do życia narząd wewnętrzny zapewniający przepływ krwi wewnątrz naczyń krwionośnych po całym organizmie”[12]. Z tej definicji można wysnuć wniosek, że przerwanie pracy mięśnia sercowego jest jednoznaczne z rozpoczęciem walki o ludzkie życie.

Zawał serca w ujęciu specjalistycznej literatury medycznej oznacza „martwicę mięśnia sercowego wywołaną przerwaniem dopływu krwi. Najczęściej jest on następstwem zamknięcia tętnicy wieńcowej. Może też powstać z powodu nagłego zmniejszenia bądź objętości krwi krążącej, bądź zawartości tlenu w krwi wieńcowej, np. w zaburzeniach krążenia bądź zmianach hematologicznych”[13]. Z kolei w innym źródle naukowym – wydaje się, że przeznaczonym w większym stopniu dla grupy pacjentów niż lekarzy – zawał serca jest rozumiany jako „postać choroby niedokrwiennej serca, w której na skutek niedokrwienia dochodzi do obumarcia części mięśnia sercowego”[14], przy czym „może on wystąpić nie tylko u chorych na chorobę wieńcową”[15]. Martwica mięśnia sercowego w 25–30% przypadków kończy się nagłą śmiercią, a z każdym przebytym zawałem zmniejsza się perspektywa przeżycia następnego[16].

Do zawału serca dochodzi przede wszystkim wskutek pęknięcia blaszki miażdżycowej, wymieszania jej zawartości z krwią i powstania zakrzepu w tętnicy wieńcowej, który blokuje dopływ krwi do serca. W innych przypadkach do zawału serca może doprowadzić skurcz tętnicy wieńcowej albo wrodzona wada naczyń wieńcowych[17]. Zablokowanie jednej z tętnic wieńcowych okalających serce jest szczególnie niebezpieczne, gdyż z uwagi na brak połączeń poprzecznych między nimi nie można zastąpić zamkniętego odcinka innym[18]. Jak zostało zasygnalizowane wcześniej, bez odpowiedniego zasilenia tlenem serce nie jest w stanie funkcjonować.

W ramach niniejszego podrozdziału bezcelowa byłaby wyczerpująca analiza przyczyn zawału serca, zwłaszcza że w piśmiennictwie lekarskim tzw. czynniki ryzyka są klasyfikowane niejednolicie. Samo to pojęcie należy rozumieć jako „czynniki, które w istotny sposób zwiększają prawdopodobieństwo zachorowania na określoną chorobę”[19]. Ogólnie rzecz biorąc, można wnioskować, że zawał serca nie jest

---

[12] K. Wrotek, *Choroby serca*, Gliwice: Septem, 2008, s. 12.

[13] E. Szczeklik, A. Szczeklik, *Zawał serca*, wyd. V zmien. i uzup., Warszawa: Wydawnictwo Lekarskie PZWL, 1981, s. 13.

[14] K. Wrotek, *dz. cyt.*, s. 12.

[15] Tamże, s. 26.

[16] G. Leibold, *Zawał…*, s. 45.

[17] M. Patryas, *Choroby serca i układu krążenia: nadciśnienie, zawał, udar, arytmia, miażdżyca*, Warszawa: Ringier Axel Springer Polska, 2012, s. 26.

[18] G. Leibold, *Zawał…*, s. 13.

[19] K. Wrotek, *dz. cyt.*, s. 12. W dalszej części wywodu będę się zamiennie posługiwać terminami „czynnik ryzyka” i „przyczyna”.

samodzielną chorobą, ale dramatycznym następstwem niezdrowego trybu życia i innych schorzeń. Co prawda istnieją pewne czynniki, na które człowiek nie ma wpływu, takie jak wiek, płeć czy uwarunkowania genetyczne, jednak w większości przypadków decydujące znaczenie mają długoletnie złe nawyki. Z reguły do martwicy serca dochodzi z kilku przyczyn[20]. G. Leibold wyodrębnia czynniki ryzyka działające samoistnie, np. arterioskleroza czy nadciśnienie, oraz niesamoistnie, np. nadwaga. Ponadto wystąpienie niektórych czynników determinuje powstawanie kolejnych, wskutek czego ryzyko martwicy serca rośnie[21].

Bezsprzecznie najczęściej za zawał serca, jakoby wprost, odpowiedzialna jest miażdżyca tętnic (inaczej określana jako stwardnienie tętnic lub arterioskleroza). Na tworzenie miażdżycy wpływa wysoki poziom tzw. złego cholesterolu LDL (ang. *low-density lipoprotein*, czyli lipoproteiny o małej gęstości). Arterioskleroza to choroba, w trakcie której tworzą się złogi cholesterolowe, określane jako blaszki miażdżycowe. Osadzają się one na ścianach tętnic, mają miękki rdzeń i twardą otoczkę, która chroni przed wymieszaniem ich zawartości z krwią – po to aby nie powstał zakrzep. Należy także wyróżnić niejako odrębny czynnik ryzyka, mianowicie nadciśnienie. To właśnie z powodu wysokiego ciśnienia otoczki blaszek miażdżycowych są narażone na nieustanne uszkadzanie[22]. Warto podkreślić, że do stwardnienia tętnic[23] dochodzi niekiedy samoistnie, np. na skutek starzenia, jednak najgroźniejsze stany powstają, gdy współistnieją dodatkowe czynniki, zwłaszcza „niewłaściwe odżywianie z nadmiarem białka i tłuszczu, nadwaga, palenie tytoniu, nadciśnienie, cukrzyca, niedostatek wysiłku fizycznego i ciągły stres"[24]. Częstokroć zanim dojdzie do martwicy mięśnia sercowego, organizm przekazuje alarmujące oznaki. Przykładowo, silne zwężenie tętnic powstałe za sprawą zmian miażdżycowych powoduje tzw. dusznicę bolesną, czyli silne napady bólu serca[25].

Według G. Leibolda szczególnie niebezpiecznym czynnikiem wywołującym zawał serca jest palenie papierosów, zwłaszcza w grupie młodych ludzi. Nikotyna sprawia, że ciśnienie krwi wzrasta, a ściany naczyń krwionośnych się uszkadzają i zwężają. W dalszej kolejności jako niesamoistne przyczyny martwicy mięśnia sercowego wymienia się nadwagę i cukrzycę. Generalnie otyłość sama w sobie jest niszczycielska, ponieważ

---

[20] G. Leibold, *Zawał…*, s. 19 i n.

[21] Tamże, s. 20–34.

[22] A. Nowakowska, *Zawał serca i udar mózgu: poradnik dla chorego: jak zapobiegać i leczyć, jak żyć z chorobą + program dietetyczny i antystresowy*, konsultacja merytoryczna: K. Iwanicka-Pronicka, Opypy: Wydawnictwo Edycja, 2018, s. 4.

[23] G. Leibold podaje również nazwę: zwapnienie tętnic.

[24] G. Leibold, *Zawał…*, s. 20.

[25] Tamże, s. 21.

wypływa z niej szereg problemów zdrowotnych, takich jak: nadciśnienie, wysoki poziom cholesterolu, cukrzyca czy nawet stres spowodowany brakiem samoakceptacji. Z kolei cukrzyca sprzyja procesowi stwardniania tętnic, a osoby, które na nią chorują, są bardziej narażone na wystąpienie tzw. utajonego zawału[26].

G. Leibold przedstawia następujące siły sprawcze zawału serca: brak ruchu, czynniki psychonerwowe – osobowość zawałową, stres negatywny i inne[27]. Autor kładzie znaczny nacisk na czynniki natury psychicznej, gdyż zawał serca jest zaliczany do grupy chorób psychosomatycznych. Co ciekawe, niektórzy ludzie są bardziej narażeni na zawał serca ze względu na swoją osobowość. Wyodrębnia się osobowości typu A i B. Osobowość typu A (zawałowa) jest przeciwieństwem osobowości typu B. Charakteryzuje ją m.in.: ekstrawertyczność, nastawienie na sukces i ciągły pośpiech, poszukiwanie stresu, wysoka aktywność, brak umiejętności odpoczywania, skłonność do agresji czy rozdrażnienia oraz podejrzliwe i wrogie nastawienie do innych ludzi. Osoby, które mają takie cechy, często umierają młodo na skutek bagatelizowania wcześniejszych zawałów[28]. Stres negatywny oznacza stres długotrwały oraz stres „ponad siły"[29]. Organizm reaguje na stres w dwojaki sposób – daje impuls do walki lub do ucieczki. Problem polega na tym, że człowiek przeważnie musi hamować naturalne instynkty, przez co stres w niego uderza. Stres na ogół wpływa na powstawanie innych ryzyk, jednak niewykluczone, że w niektórych przypadkach może samoistnie spowodować zawał serca[30].

Warto zwrócić uwagę, że w szczególności osoby aktywne zawodowo są nieustannie narażone na działanie czynników, które zwiększają możliwość zapadnięcia na chorobę układu krążenia (CVD), a także ryzyko zawału serca czy udaru mózgu. Rozpoznaje się następujące czynniki ryzyka CVD wynikające z pracy:

- czynniki chemiczne – np. ołów, kadm i disiarczek węgla mogą wywołać nadciśnienie,
- czynniki fizyczne – hałas, mikroklimat, pola elektromagnetyczne,
- czynniki psychospołeczne – stres wynikający z szeregu okoliczności, np. z nadmiernego bądź niedostatecznego obciążenia pracą czy z sytuacji konfliktowych,
- czynniki wynikające z charakteru pracy – ciężka praca fizyczna, praca siedząca, wydłużony czas pracy, praca zmianowa[31].

---

[26] Tamże, s. 25 i n.

[27] Tamże, s. 27–34.

[28] Tamże, s. 28 i n; 31.

[29] Tamże, s. 31.

[30] Tamże.

[31] A. Bortkiewicz (red.), *Choroby układu krążenia w aspekcie pracy zawodowej: poradnik dla lekarzy*, Łódź: Oficyna Wydawnicza Instytutu Medycyny Pracy im. prof. J. Nofera, 2011, s. 37, 39, 50, 62 i 110.

Przechodząc do analizy objawów zawału serca, należy zaznaczyć, że niezwykle istotne jest reagowanie na wczesne sygnały wysyłane przez organizm, takie jak: różnego rodzaju dolegliwości sercowe, osłabienie lewej ręki, uczucie ucisku w klatce piersiowej, problemy z oddychaniem, niezidentyfikowany kaszel i inne[32]. Do typowych symptomów martwicy mięśnia sercowego należą:

- gwałtowne i silne bóle serca z towarzyszącym poczuciem niepokoju, strachu czy zagrożenia,
- słaby i nieregularny, ledwie wyczuwalny puls, tj. spowolniony nawet do 45 uderzeń na minutę,
- znaczny spadek ciśnienia, o którym świadczą blade bądź sinoszare zabarwienie twarzy, sine wargi i zimny pot,
- duszności oraz gwałtowny, płytki oddech,
- w ciężkich przypadkach – utrata przytomności[33].

1.2. Udar mózgu

Chociaż mózg jest zlokalizowany w ośrodkowym (centralnym) układzie nerwowym, dla dalszej analizy istotne będą również uwagi dotyczące budowy oraz funkcjonowania układu krwionośnego.

Mózg stanowi część mózgowia, które wraz z rdzeniem kręgowym tworzą ośrodkowy układ nerwowy. Mózgowie oprócz mózgu składa się z móżdżka i rdzenia przedłużonego. Mózg jest zbudowany z dwóch półkul – lewej i prawej – i każda z nich ma cztery płaty: czołowy, ciemieniowy, potyliczny i skroniowy. Półkule łączy ciało modzelowate. Zewnętrzna warstwa mózgu to istota szara (kora), wewnętrzna warstwa nazywana jest zaś istotą białą[34].

Oprócz ośrodkowego układu nerwowego funkcjonują także:

- obwodowy układ nerwowy – tj. nerwy wychodzące od rdzenia kręgowego, które przyjmują i analizują bodźce wysyłane przez mózg za pośrednictwem włókien, po czym przekazują rozkazy poszczególnym narządom, np. podniesienie ręki;
- wegetatywny (autonomiczny) układ nerwowy – działający co do zasady niezależnie od naszej woli i odpowiadający, np. za oddychanie i pracę serca[35].

Działanie mózgu jest niezwykle skomplikowane, dlatego scharakteryzowanie go w niniejszej pracy byłoby niemożliwe, a nadto bezcelowe. Niemniej warto

---

[32] G. Leibold, *Zawał…*, s. 40 i n.

[33] Por. G. Leibold, *Zawał…*, s. 45; J. Górnicka, *dz. cyt.*, s. 84.

[34] D. Lewera, *Zrozumieć udar mózgu*, Wrocław: Wydawnictwo Continuo, 2018, s. 11.

[35] G. Leibold, *Udar mózgu: jak zmniejszyć ryzyko, jak leczyć, jak żyć po udarze*, przekł. S. Patlewicz, Janki k. Warszawy: Agencja Wydawnicza Jerzy Mostowski, 2007, s. 9 i n.

przytoczyć podstawowe funkcje mózgu. Według G. Leibolda „półkule mózgowe są nośnikiem świadomości, zdolności umysłowych i przeżyć duchowych. Znaczną część kory zajmują ośrodki różnych czynności: widzenia, słyszenia, mowy, czucia, ruchów mięśni itd.; ponadto w mózgu są obszary odpowiedzialne za psychikę i nastrój”[36].

Mózg, tak jak serce, musi być odpowiednio zaopatrzony w tlen i substancje odżywcze. Za transport krwi do mózgu odpowiedzialne są tętnice: dwie szyjne oraz dwie kręgowe. Wyróżnia się tętnice szyjne wewnętrzną i zewnętrzną, które do połowy długości szyi stanowią tętnicę wspólną. W przeciwieństwie do ułożenia naczyń wieńcowych w sytuacji zablokowania tętnicy szyjnej wewnętrznej, czyli doprowadzającej krew do mózgu i oka, możliwe jest zasilenie mózgu poprzez inne tętnice, czyli tzw. krążenie oboczne. Prawidłowe działanie krążenia obocznego może uchronić przed poważnym uszkodzeniem mózgu oraz objawami neurologicznymi[37].

Udar mózgu nazywany jest również apopleksją, od greckiego słowa ἀποπληξία, które oznacza porażenie czy uderzenie[38]. D. Lewera podaje oficjalną definicją WHO, zgodnie z którą udar mózgu to „zespół kliniczny charakteryzujący się nagłym wystąpieniem ogniskowego, niekiedy uogólnionego zaburzenia czynności mózgu, którego objawy utrzymują się dłużej niż 24 godziny albo prowadzą do zgonu i nie posiadają przyczyny innej niż naczyniowa”[39]. Mniej drastyczne w skutkach jest wystąpienie przemijającego niedokrwienia mózgu (ang. *transient ischaemic attack*, TIA), w którego przypadku zasadnicza różnica polega na zatrzymaniu objawów ogniskowych do 24 godzin[40]. Przemijające niedokrwienie mózgu może się powtarzać i stanowić zapowiedź udaru mózgu[41]. Definicja zaproponowana w poradniku opracowanym w ramach „Narodowego programu profilaktyki i leczenia udaru mózgu” pozwala lepiej zrozumieć przebieg apopleksji. Zgodnie z nią udar mózgu jest „zespołem objawów neurologicznych powstałych w wyniku nagłego zaburzenia dopływu krwi do mózgu. Powstaje, gdy duża tętnica doprowadzająca krew do mózgu lub mała tętniczka wewnątrzmózgowa ulegnie zamknięciu, dużemu zwężeniu lub pęknięciu i nie doprowadzi do pewnego obszaru mózgu krwi z tlenem i substancjami

---

[36] Tamże, s. 17.

[37] A. Kuczyńska-Zardzewiały, D. Szelągowska, A. Członkowska, *Co należy wiedzieć o udarze mózgu: poradnik dla pacjentów, ich rodzin i wszystkich zainteresowanych*, Warszawa: Instytut Psychiatrii i Neurologii, 2001, s. 5.

[38] G. Leibold, *Udar…*, s. 40.

[39] D. Lewera, *dz. cyt.*, s. 13.

[40] Tamże.

[41] G. Leibold, *Udar…*, s. 33.

odżywczymi”[42]. Udar mózgu bywa katastrofalnym zdarzeniem, ponieważ przeważnie kończy się śmiercią bądź niepełnosprawnością.

Wyróżnia się dwa podstawowe rodzaje apopleksji. Pierwszy z nich to udar niedokrwienny – nazywany również bezkrwawym bądź zawałem mózgu, gdyż w istocie przypomina zawał serca – który stanowi 80% wszystkich udarów. Do tego rodzaju apopleksji dochodzi w wyniku powstania zakrzepu albo zatoru. Zakrzep tworzy się w uszkodzonej tętnicy mózgowej w związku ze zmianami miażdżycowymi. Z kolei z zatorem mamy do czynienia, gdy w tętnicy, innej niż mózgowa, powstanie tzw. czop zatorowy, który płynie z krwią po całym organizmie, aż w końcu zaklinuje się w tętnicy mózgowej[43]. Bywa, że skrzeplina tworzy się wskutek zawału serca i płynie od serca do tętnic mózgowych[44]. Ponadto udar bezkrwawy może powstać także z powodu nagłego spadku ciśnienia w naczyniach mózgowych[45]. Szacuje się, że w około 20% przypadków wystąpienie tego typu udaru kończy się śmiercią. Udar niedokrwienny dotyka głównie osoby starsze, tj. w wieku powyżej 65 lat[46]. Drugi rodzaj apopleksji to udar krwotoczny, czyli wylew krwi do mózgu[47]. Powstaje on wskutek pęknięcia tętniczki mózgowej[48].

Wydaje się, że klasyfikacja udaru mózgu jest nieujednolicona, ponieważ niektóre źródła podają krwotok podpajęczynówkowy jako odrębny rodzaj apopleksji[49], inne zaś dzielą udar krwotoczny na krwotok śródmózgowy i krwotok podpajęczynówkowy[50]. Nadmienię, że krwotok podpajęczynówkowy występuje stosunkowo rzadko, tj. stanowi około 5% wszystkich przypadków apopleksji, i jest uznawany za jej najgroźniejszą odmianę. Z reguły za ten rodzaj lub podrodzaj udaru odpowiada pęknięcie wrodzonego tętniaka[51]. Zatrważające jest to, że wylewu doznają ludzie stosunkowo młodzi, tj. w przedziale wiekowym 40–50 lat; co gorsza, śmiertelność sięga aż 50% wszystkich przypadków. Trochę lepiej prezentują się dane dotyczące częstotliwości wystąpienia udaru krwotocznego w porównaniu z zawałem mózgu, gdyż stanowi on 20% wszystkich apopleksji[52].

---

[42] A. Kuczyńska-Zardzewiały, D. Szelągowska, A. Członkowska, *dz. cyt.*, s. 3.

[43] G. Leibold, *Udar mózgu…*, s. 40 i n.

[44] A. Kuczyńska-Zardzewiały, D. Szelągowska, A. Członkowska, *dz. cyt.*, s. 9.

[45] D. Lewera, *dz. cyt.*, s. 13.

[46] G. Leibold, *Udar mózgu…*, s. 41.

[47] Tamże, s. 42.

[48] A. Kuczyńska-Zardzewiały, D. Szelągowska, A. Członkowska, *dz. cyt*., s. 9.

[49] D. Lewera, *dz. cyt.*, s. 13.

[50] A. Kuczyńska-Zardzewiały, D. Szelągowska, A. Członkowska, *dz. cyt*., s. 10.

[51] Tamże.

[52] G. Leibold, *Udar mózgu…*, s. 42.

Ogólnie rzecz biorąc, czynniki zwiększające prawdopodobieństwo wystąpienia apopleksji są tożsame z tymi omówionymi przy zawale serca. Dodam jedynie, że udar krwotoczny często bywa poprzedzony spożyciem alkoholu przez osoby chorujące na nadciśnienie tętnicze[53]. Udar mózgu niesie za sobą wiele zróżnicowanych następstw, które niekiedy oznaczają niepełnosprawność do końca życia lub śmierć. Objawy apopleksji zależą od jej rodzaju, wielkości szkód oraz miejsca wystąpienia. Na przykład podczas wylewu krwi do mózgu charakterystyczny jest nagły silny ból głowy, drgawki oraz utrata świadomości. Często kończy się on śmiercią[54]. W literaturze medycznej wymienia się następujące objawy udaru mózgu:

- drętwienie bądź osłabienie mięśni połowy twarzy połączone z asymetrią twarzy,
- zaburzenia czucia (wrażliwości), np. zanik odczuwania bólu,
- zaburzenia ruchu: niedowład, paraliż, osłabienie kończyn,
- zaburzenia mowy: problemy z wysławianiem się (tzw. afazja ruchowa), problemy z rozumieniem mowy (tzw. afazja czuciowa) albo połączenie obu (tzw. afazja pełna),
- zaburzenia widzenia: zaburzenia ostrości wzroku, zaburzenia w polu widzenia, podwójne widzenie,
- zaburzenia świadomości, czyli myślenia, postrzegania, poczucia tożsamości,
- zaburzenia podstawowych czynności życiowych,
- zawroty głowy, silny ból głowy, zaburzenia równowagi, nudności, wymioty,
- przymusowy płacz i śmiech, ataki padaczki[55].

2. Elementy definicyjne wypadku przy pracy

Scharakteryzowanie pojęcia wypadku przy pracy na pierwszy rzut oka wydaje się nieskomplikowane, gdyż wprowadzono jego definicję legalną w ustawie z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych[56]. W praktyce jednak zakwalifikowanie konkretnego stanu faktycznego jako wypadku przy pracy budzi szereg wątpliwości. Niejednokrotnie już na etapie prac zespołu powypadkowego powstaje dylemat, którego nie można pozostawić bez rozstrzygnięcia. Powodem stanu rozbieżności jest użycie w definicji wypadku przy pracy licznych zwrotów niedookreślonych, jak chociażby „nagłe zdarzenie" czy „przyczyna zewnętrzna". B. Gudowska określa ten stan

---

[53] Tamże.

[54] A. Kuczyńska-Zardzewiały, D. Szelągowska, A. Członkowska, *dz. cyt*., s. 12.

[55] Por. A. Kuczyńska-Zardzewiały, D. Szelągowska, A. Członkowska, *dz. cyt*., s. 11–13; G. Leibold, *Udar mózgu…*, s. 43–49; D. Lewera, *dz. cyt.*, s. 17.

[56] T.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 1205, z późn. zm.; dalej jako: ***ustawa wypadkowa*** bądź ***WypadkiU***.

jako „ramowość[57]" przyjętej regulacji. Posłużenie się takim zabiegiem legislacyjnym niewątpliwie ma swoje korzyści. Przede wszystkim umożliwia dookreślanie pojęcia wypadku przy pracy w drodze praktyki orzeczniczej, a co za tym idzie – pozwala roztaczać ochronę ubezpieczeniową na niespotykane wcześniej przypadki[58]. Z uwagi na zakres niniejszej pracy zasadne wydaje się położenie punktu ciężkości jedynie na odszyfrowanie, co kryje się pod poszczególnymi elementami definicyjnymi wypadku przy pracy, a pominięcie takich kwestii jak m.in. rys historyczny instytucji czy wypadki zrównane z wypadkami przy pracy oraz wypadki pozapracownicze.

Zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy wypadkowej za wypadek przy pracy uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą. Przepis pozwala na wyodrębnienie czterech przesłanek, których łączne spełnienie umożliwia zakwalifikowanie danego stanu faktycznego jako wypadku przy pracy. Są to:

1) nagłość zdarzenia;
2) zewnętrzna przyczyna zdarzenia;
3) uraz lub śmierć pracownika;
4) związek zdarzenia z pracą[59].

Oprócz tego zdarzenie cechujące się nagłością musi zostać spowodowane przyczyną zewnętrzną, a ponadto uraz lub śmierć pracownika muszą być następstwem tegoż zdarzenia. Z kolei związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy zdarzeniem a pracą może nie wystąpić z uwagi na normatywny charakter tego związku[60].

2.1. Nagłość zdarzenia

Wypadek jako negatywnie nacechowane zdarzenie losowe, tj. powstające niezależnie, często również wbrew woli osoby, która go doświadcza, musi charakteryzować się nagłością[61]. W doktrynie oraz orzecznictwie rozumienie przesłanki nagłości

---

[57] B. Gudowska [w:] M. Gersdorf, B. Gudowska (red.), *Społeczne ubezpieczenie chorobowe i wypadkowe*. *Komentarz*, Warszawa: 2012, Legalis, art. 3 WypadkiU, Nb 7.

[58] Tamże.

[59] Z. Salwa, *Pojęcie wypadku przy pracy*, „Praca i Zabezpieczenia Społeczne" 2003, nr 3, s. 18.

[60] Tamże; S. Samol [w:] D.E. Lach, K. Ślebzak, S. Samol, *Ustawa o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Komentarz*, Warszawa: Oficyna, 2010, LEX, art. 3 WypadkiU, pkt 6; odmiennie: J. Żołyński, *Odpowiedzialność pracodawcy za wypadek przy pracy i chorobę zawodową*, Gdańsk: ODDK, 2020, s. 89. J. Żołyński niesłusznie twierdzi, że pomiędzy pracą a zdarzeniem wywołującym uraz lub śmierć musi zachodzić adekwatny związek przyczynowo-skutkowy.

[61] J. Loga, *Wypadek przy pracy: pojęcie prawne*, Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze, 1981, s. 37 i n. oraz s. 48.

zdarzenia nie jest jednolite – analizując poszczególne podejścia do omawianej cechy wypadku, nietrudno o dezorientację. Wyodrębnia się niejako dwa główne poglądy: pierwszy utożsamia pojęcie nagłości zdarzenia z krótkim okresem trwania wypadku (jest to tzw. koncepcja temporalna), z kolei drugi kładzie nacisk na element nieoczekiwania, zaskoczenia czy też nadzwyczajności, w oderwaniu od powiązania nagłości z czasem[62]. W moim odczuciu słuszne jest spostrzeżenie J. Litewskiego, że słowo „nagłe", opisujące zdarzenie wypadkowe, należy rozumieć jako coś zarówno natychmiastowego, a więc mającego krótkotrwały przebieg, jak i niespodziewanego[63]. Połączenie krótkotrwałości z elementem zaskoczenia w pełni oddaje, czym jest nagłość zdarzenia.

W tym miejscu należy rozwiać wątpliwości, tj. znaleźć odpowiedzi na pytania, jaki odcinek czasu odpowiada krótkotrwałości oraz w jaki sposób zmierzyć czas trwania zdarzenia. J. Loga podkreśla, że sądownictwo poprzez rozszerzanie przymiotu nagłości odchodzi od potocznego rozumienia wyrazu „nagły", które na tej płaszczyźnie oznacza „działanie momentalne, dokonujące się migawkowo"[64]. Judykatura wypracowała ugruntowane stanowisko, zgodnie z którym czas trwania przebiegu zdarzenia nie może przekraczać jednego dnia pracy[65]. Takie rozwiązanie w zasadzie pozwala na jasne wyznaczenie granic, w których bada się okres trwania wypadku. Jest to niezbędne z uwagi na to, że przeciwstawia się wypadek przy pracy chorobom zawodowym bądź pracowniczym, które charakteryzuje stosunkowo długi okres oddziaływania na organizm przyczyn mających swoje źródło w miejscu pracy[66]. Ponadto dzięki wyznaczeniu przedziału czasowego w ramach jednego dnia pracy możliwe jest wykluczenie przypadków, w których nieszczęśliwe zdarzenie losowe wywołują czynniki oddziałujące poza środowiskiem pracy, tj. w okresie odpoczynku[67].

Pojęcie zdarzenia wypadkowego można rozumieć jako „wszystko to, co dzieje się z ubezpieczonym, co w nim zachodzi lub na niego wpływa, i w ten sposób wywołuje

---

[62] J. Litowski, *Cecha nagłości wypadku przy pracy*, „Monitor Prawa Pracy" 2018, R. 15, nr 3, s. 10. J. Litowski jako przedstawicieli pierwszego poglądu wymienia m.in.: W. Szuberta, J. Logę, L. Brzozowskiego i Z. Salwę, natomiast jako przedstawicielkę drugiego poglądu podaje I. Jędrasik-Jankowską.

[63] Tamże, s. 11.

[64] J. Loga, *dz. cyt.*, s. 48.

[65] Tak m.in.: Wyrok SN z 8 grudnia 1998 r., II UKN 349/98, LEX nr 38800; Wyrok SN z 30 czerwca 1999 r., II UKN 24/99, Legalis nr 47829; Wyrok SN z 5 października 2012 r., I UK 197/12, Legalis nr 606394. W starszych orzeczeniach używa się określenia „jedna dniówka robocza".

[66] J. Litowski, *dz. cyt*., s. 11 i n.; Wyrok SN z 5 października 2012, I UK 197/12, Legalis nr 606394.

[67] B. Gudowska [w:] M. Gersdorf, B. Gudowska (red.), *dz. cyt.*, art. 3 WypadkiU, Nb 4.

w jego organizmie określone zmiany[68]", a więc jego znaczenie wiąże się z przyczyną zewnętrzną oraz skutkiem zdarzenia, tj. urazem bądź śmiercią[69]. Czas trwania przebiegu zdarzenia liczy się zatem od momentu początkowego, czyli rozpoczęcia oddziaływania przyczyny zewnętrznej, do momentu końcowego, którym jest zadziałanie tejże przyczyny, na skutek czego pracownik doznaje urazu lub umiera[70]. Warto podkreślić, że cecha nagłości nie dotyczy skutku zdarzenia – może być bowiem tak, że uraz ujawni się po pewnym czasie od wypadku[71]. Innymi słowy, zadziałanie przyczyny oznacza jedynie zapoczątkowanie pewnych zmian w organizmie, których skutki mogą się ujawnić później, np. pracownik upada na skutek poślizgnięcia, a po kilku dniach okazuje się, że utworzył się krwiak. W podanym przykładzie konieczne będzie jednak wykazanie związku przyczynowego pomiędzy urazem a wypadkiem[72].

Ponadto należy zaaprobować powszechne stanowisko, wyrażone zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie, zgodnie z którym dopuszczalne jest wywołanie wypadku przez tzw. przyczynę nawarstwiającą się wraz z upływem czasu wykonywania pracy[73] – przy czym zdarzenie wypadkowe należy rozpatrywać jedynie w dniu, w którym działanie przyczyny osiągnęło swój punkt kulminacyjny, natomiast pozostałe dni, w których czynnik oddziaływał na pracownika, mogą stanowić jedynie tło całego zdarzenia[74]. Takie pojmowanie tego zagadnienia nie stoi w sprzeczności z omówioną koncepcją temporalną, a jeśli dołoży się element zaskoczenia, wówczas nie powinno budzić wątpliwości, że do wypadku przy pracy doszło – oczywiście pod warunkiem spełnienia pozostałych przesłanek.

2.2. Zewnętrzna przyczyna zdarzenia

Samo rozumienie zewnętrzności przyczyny, zwłaszcza gdy bierze się pod uwagę typowe raptowne (w ścisłym tego słowa znaczeniu) wypadki – tzn. kiedy przyczyna i skutek pojawiają się w jednym momencie, np. ucięcie ręki na skutek działania maszyny czy upadek z wysokości – w zasadzie jest w doktrynie spójne. Przyczynę zewnętrzną utożsamia się ze źródłem nagłego zdarzenia, które istnieje w świecie zewnętrznym, czyli poza organizmem pracownika doznającego wypadku. W związku z zadziałaniem na pracownika

---

[68] J. Litowski, *dz. cyt.*, s. 11.

[69] Tamże, s. 11 i n.

[70] B. Gudowska [w:] M. Gersdorf, B. Gudowska (red.), *dz. cyt.*, art. 3 WypadkiU, Nb 3; J. Litowski, *dz. cyt.*, s. 12.

[71] B. Gudowska [w:] M. Gersdorf, B. Gudowska (red.), *dz. cyt.*, art. 3 WypadkiU, Nb 26.

[72] Tamże, Nb 29.

[73] Tamże, Nb 21; Tak m.in.: Wyrok SN z 12 grudnia 1979 r., III PRN 53/79, LEX nr 14512; Wyrok SN z 20 sierpnia 2002 r., II UKN 572/01, LEX nr 572013.

[74] J. Litowski, *dz. cyt.*, s. 13.

przyczyny zewnętrznej powstają skutki negatywne dla jego zdrowia[75]. Ponadto w piśmiennictwie akcentuje się również, że przyczyna zewnętrzna stanowi czynnik, który nie powinien wystąpić w danej sytuacji związanej z pracą, a jednak występuje, czyniąc tym samym szkody na osobie pracownika[76]. O ile można się zgodzić z twierdzeniem J. Żołyńskiego, że zdarzenie wypadkowe zachodzi niezależnie od woli i świadomości pracownika, o tyle nietrafne jest jego spostrzeżenie, że odróżnia to przyczynę zewnętrzną od wewnętrznej, tj. tkwiącej w organizmie pracownika[77]. Uważam, że choroba pracownika pozostaje wbrew jego woli, a często także poza jego świadomością. W tym miejscu zaznaczę, że problematykę przyczyn mieszanych rozwinę w kolejnym podrozdziale.

Ciekawą klasyfikację przyczyn zewnętrznych zaproponował M. Kluska. Zgodnie z nią przy ocenie wypadku przy pracy zawsze musi wystąpić jedna przyczyna bezpośrednia, czyli wywołująca uraz lub śmierć pracownika, jednak może być ona poprzedzona wcześniejszymi przyczynami, tzw. pośrednimi[78]. Przyczyny pośrednie mogą wynikać z techniki, organizacji pracy i czynnika ludzkiego[79]. W celu zilustrowania posłużę się przykładem zaproponowanym przez M. Kluskę. Otóż przyczynę bezpośrednią wypadku może stanowić kontakt palca z ostrzem spowodowany brakiem osłony tarczy piły – tę okoliczność powinno się potraktować jako przyczynę pośrednią wypadku[80]. Bogaty dorobek orzeczniczy pozwala przedstawicielom doktryny wymienić przykładowe przyczyny o charakterze zewnętrznym, do których należą: działanie sił przyrody, ruch maszyn, działanie prądu lub materiałów żrących bądź trujących, spadający przedmiot, działanie innej osoby bądź samego pracownika doznającego wypadku, np. feralny odruch[81]. Prawidłowe określenie przyczyny zewnętrznej ma niebagatelne znaczenie przy kwalifikacji danego zdarzenia jako wypadku przy pracy. Praktyka uwidacznia, że niejednokrotnie przysparza to wielu trudności, zwłaszcza gdy dochodzi do zbiegu przyczyny zewnętrznej i wewnętrznej.

---

[75] A. Telec, *Zawał serca a wypadek przy pracy*, „Przegląd Ubezpieczeniowy dla Ciebie" 2002, nr 6, s. 21; Z. Salwa, *dz. cyt*., s. 19; R. Sadlik, *Zewnętrzna przyczyna wypadku przy pracy*, „Monitor Prawa Pracy" 2007, nr 4, Legalis, rozdział: *Definicja*; B. Gudowska [w:] M. Gersdorf, B. Gudowska (red.), *dz. cyt.*, art. 3 WypadkiU, Nb 38; K. Brzozowska, *Przyczyna zewnętrzna jako cecha wypadku przy pracy*, „Monitor Prawa Pracy" 2014, R. 11, nr 10, s. 520; R. Sadlik, *Problemy z ustaleniem przyczyny zewnętrznej wypadku przy pracy*, „Monitor Prawa Pracy" 2017, R. 14, nr 8, s. 415.

[76] A. Dobrzyński, *Wypadek przy pracy: przyczyna zewnętrzna*, „Przyjaciel przy Pracy" 2015, nr 5, s. 24.

[77] Por. J. Żołyński, *dz. cyt.,* s. 91; Wyrok SN z 24 października 1978 r., III URN 26/78, OSNC 1979, nr 6, poz. 128.

[78] M. Kluska, *Właściwe określanie przyczyny zewnętrznej wypadku*, „Przyjaciel przy Pracy" 2016, nr 11, s. 17.

[79] Tamże.

[80] Tamże, s. 18.

[81] B. Gudowska [w:] M. Gersdorf, B. Gudowska (red.), *dz. cyt.*, art. 3 WypadkiU, Nb 33 i n.

2.3. Uraz lub śmierć pracownika

W stanie prawnym sprzed aktualnie obowiązującej ustawy wypadkowej (tj. w ustawie z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych[82]) element urazu lub śmierci pracownika nie zawierał się w definicji legalnej wypadku przy pracy. Warto podkreślić, że doprecyzowanie tej kwestii na gruncie aktualnej ustawy nie stanowiło rewolucji – już na kanwie orzecznictwa dawniej funkcjonującego Trybunału Ubezpieczeń Społecznych dostrzeżono bowiem, że wypadek przy pracy musi powodować skutek negatywnie rzutujący na zdrowie[83]. Z kolei W. Witoszko prezentuje stanowisko, zgodnie z którym w poprzednim stanie prawnym były rozbieżności w zakresie konieczności wystąpienia szkody na osobie pracownika[84].

Jednak ustawodawca nie tylko wprowadził element urazu lub śmierci do definicji wypadku przy pracy, ale dodatkowo w art. 2 ust. 13 ustawy wypadkowej dookreślił, co należy rozumieć przez pojęcie urazu: uszkodzenie tkanek ciała lub narządów człowieka wskutek działania czynnika zewnętrznego. Takie rozwiązanie wywołało szereg wątpliwości, m.in. zaczęto rozważać, czy w pojęciu urazu mieści się rozstrój zdrowia. W. Witoszko przedstawia wartościową koncepcję, zgodnie z którą ustawodawca powinien zdefiniować uraz w inny sposób, a mianowicie posłużyć się szerszym terminem „uszczerbek na zdrowiu"[85]. Słusznie jednak dostrzeżono, że na gruncie ustawy wypadkowej (dokładnie w art. 3 ust. 5) przy okazji definicji ciężkiego wypadku przy pracy wykrystalizowało się rozumienie, że uszkodzeniem ciała jest również rozstrój zdrowia[86]. Z kolei na gruncie ustawy wypadkowej nie sprecyzowano, co oznacza śmierć – alternatywny skutek wypadku. Przedstawiciele doktryny są jednak co do zasady zgodni, że przepis stanowi o śmierci biologicznej, czyli „nieodwracalnym ustaniu funkcji pnia mózgu"[87].

Wypadek przy pracy częstokroć niesie za sobą skutki psychologiczne, w tym chociażby stres traumatyczny, który może się objawiać m.in. przestrachem, niekontrolowanymi wybuchami gniewu i objawami somatycznymi, takimi jak np. nudności, silne poty czy duszności[88]. Wobec tego przyjmuje się, że skutkiem zdarzenia wypadkowego mogą

---

[82] T.j. Dz.U. z 1983 r. nr 30, poz. 144, z późn. zm.

[83] Z. Salwa, *dz. cyt*., s. 19; B. Gudowska [w:] M. Gersdorf, B. Gudowska (red.), *dz. cyt.*, art. 3 WypadkiU, Nb 210 [za:] Wyrok TUS z 15 października 1963 r., II TR 18/63, T. Swinarski, *Tezy orzeczeń Trybunału Ubezpieczeń Społecznych*, s. 84, teza 44. Wyrok dotyczył przypadku zasłabnięcia.

[84] W. Witoszko, *Uraz jako element definicji wypadku przy pracy*, „Monitor Prawa Pracy" 2006, nr 6, Legalis, rozdział: *Uwagi wstępne*.

[85] Tamże, rozdział: *Konstrukcja pojęcia urazu*.

[86] Tamże, rozdział: *Pojęcie ciężkiego wypadku przy pracy*; B. Gudowska [w:] M. Gersdorf, B. Gudowska (red.), *dz. cyt.*, art. 3 WypadkiU, Nb 209.

[87] S. Samol [w:] D.E. Lach, K. Ślebzak, S. Samol, *dz. cyt.*, art. 3 WypadkiU, pkt 5; J. Żołyński, *dz. cyt.*, s. 104 i n.

[88] D. Merecz-Kot, *Psychologiczne skutki wypadków w pracy*, „Praca i Zdrowie" 2015, nr 6, s. 40.

być, oprócz zmian anatomicznych, również zmiany czynnościowe, w tym zaburzenia psychiczne[89]. Uzasadnienie powyższego może stanowić wykładnia funkcjonalna, w świetle której ustawodawca celowo pominął dookreślenie terminu „uraz", dzięki czemu mieści się w nim zarówno uraz cielesny, jak i uraz psychiczny[90].

Kontrowersje wywołało także użycie w definicji legalnej „urazu" terminu „czynnik zewnętrzny" zamiast „przyczyna zewnętrzna", jak uczyniono przy definiowaniu wypadku przy pracy. Za trafne można przyjąć twierdzenie, że „przyczyna zewnętrzna" ma wywołać zdarzenie wypadkowe, a „czynnik zewnętrzny" ma szerszy zakres, ponieważ wywołuje skutek wypadku, czyli uraz[91]. Rozumiem to w ten sposób, że przy ocenie uderzenia spowodowanego ruchem maszyny za bezpośrednią przyczynę zewnętrzną wypadku[92] zostanie uznany ruch maszyny/kontakt głowy pracownika z poruszającym się elementem maszyny, natomiast za przyczynę urazu, tj. czynnik zewnętrzny, zostanie uznane samo uderzenie. W moim odczuciu tylko takie pojmowanie przedstawionego rozróżnienia nie pozbawia go całkowicie sensu. Analiza poglądów doktryny nie pozwala na wyciągnięcie wniosków dotyczących trafności mojego spostrzeżenia. Nie ułatwia tego chociażby teza, zgodnie z którą teoretycznie nie można utożsamiać tych pojęć, ale w gruncie rzeczy są one tym samym[93].

2.4. Związek zdarzenia z pracą

Zważywszy, że omawiana przesłanka stanowi przedmiot licznych kontrowersji, a także z uwagi na cel niniejszej pracy przedstawię jedynie kluczowe kwestie. Aktualnie nie budzi wątpliwości, że związek między zdarzeniem a pracą ma charakter normatywny[94]. Nie jest tak, że przyczynę wypadku może stanowić wyłącznie świadczenie pracy.

---

[89] B. Gudowska [w:] M. Gersdorf, B. Gudowska (red.), *dz. cyt.*, art. 3 WypadkiU, Nb 209.

[90] S. Samol [w:] D.E. Lach, K. Ślebzak, S. Samol, *dz. cyt.*, art. 3 WypadkiU, pkt 5.

[91] W. Witoszko, *Uraz...*, rozdział: *Czynnik zewnętrzny a przyczyna zewnętrzna.*

[92] Nawiązując do podziału dokonanego przez powołanego wcześniej M. Kluskę. Niektórzy autorzy, np. B. Gudowska czy W. Witoszko, nie rozróżniają przyczyny bezpośredniej i pośredniej, dlatego pewnie uznaliby, że w przedstawionym przykładzie czynnikiem zewnętrznym jest ruch maszyny, a przyczyną zewnętrzną – np. niezabezpieczenie maszyny (moim zdaniem jest to przyczyna pośrednia). Nie można wykluczyć, że uznanie „uderzenia" jako czynnika powodującego uraz jest błędne – wówczas również do urazu dochodzi na skutek ruchu maszyny i pojęcia te się pokrywają (pozostając przy podziale przyczyn na bezpośrednie i pośrednie). Por. B. Gudowska [w:] M. Gersdorf, B. Gudowska (red.), *dz. cyt.*, art. 3 WypadkiU, Nb 40 i n.

[93] W. Sanetra, *O założeniach nowego systemu świadczeń z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych*, „Praca i Zabezpieczenia Społeczne" 2003, nr 3, s. 8.

[94] Z. Salwa, *dz. cyt*., s. 20; S. Samol, *Pojęcie wypadku przy pracy jako zdarzenia pozostającego w związku z pracą* [w:] Z. Góral (red.), *Z zagadnień współczesnego prawa pracy: księga jubileuszowa profesora Henryka Lewandowskiego*, Warszawa: Wolters Kluwer Polska, 2009, s. 424; B. Gudowska [w:] M. Gersdorf, B. Gudowska (red.), *dz. cyt.*, art. 3 WypadkiU, Nb 138. Odmiennie: J. Loga, *dz. cyt*., s. 101.

Zwolennicy związku przyczynowego musieliby bowiem uznać, że wypadkiem przy pracy nie będzie porażenie pracownika piorunem podczas obsługi maszyny[95]. Na gruncie art. 3 ust. 1 ustawy wypadkowej przesądzono, na czym polega związek zdarzenia z pracą. Biorąc pod uwagę powyższe, w niektórych przypadkach prawidłowości rządzące światem zewnętrznym muszą ustąpić woli ustawodawcy[96]. Do wypadku przy pracy dochodzi, gdy przy spełnieniu pozostałych przesłanek zdarzenie ma związek z pracą:

- podczas wykonywania przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonego lub w związku z ich wykonywaniem – zwykłe czynności pracownicze oznaczają czynności wynikające z rodzaju świadczonej pracy i często są doprecyzowane w tzw. zakresie obowiązków pracownika[97]; natomiast polecenia przełożonego wychodzą poza ramy zwykłych czynności pracowniczych, przy czym muszą dotyczyć pracy i nie być sprzeczne z przepisami prawa lub umową o pracę (art. 100 § 1 k.p.)[98];
- podczas wykonywania przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy lub w związku z ich wykonywaniem, nawet bez polecenia – wystarczy subiektywne przekonanie pracownika, że działa w interesie pracodawcy; dopuszczalne jest działanie zarówno bez wiedzy, jak i bez zgody pracodawcy[99];
- w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy – przemieszczanie nie może być wynikiem przypadku, a sposób przemierzania drogi czy rodzaj transportu nie jest istotny[100]; ponadto niedopuszczalne jest załatwianie spraw prywatnych, niejako przy okazji[101].

Użyte przez ustawodawcę słowo „podczas" uwidacznia, że między wypadkiem a pracą musi istnieć związek czasowy i miejscowy[102]. Zachowanie związku czasowego jest jednoznaczne z pozostawaniem pracownika w czasie pracy w rozumieniu art. 128 § 1 k.p. (tj. nie tylko w czasie efektywnego wykonywania pracy, ale również

---

[95] B. Gudowska [w:] M. Gersdorf, B. Gudowska (red.), *dz. cyt.*, art. 3 WypadkiU, Nb 136.

[96] Tamże, Nb 138.

[97] Z. Salwa, *dz. cyt*., s. 20.

[98] W. Witoszko, *Związek z pracą jako element pojęcia wypadku przy pracy*, „Przegląd Sądowy" 2007, R. 17, nr 11/12, s. 107 [za:] I. Wolberg, *Niektóre problemy pojęcia wypadku przy pracy,* „Ochrona Pracy" 1970, nr 6, s. 8. Skrót ***k.p.*** oznacza: Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. kodeks pracy (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 1320, z późn. zm.). Dalej również jako ***Kodeks pracy***.

[99] Wyrok SN z 18 sierpnia 1999 r., II UKN 86/99, OSNP 2001, nr 1, poz. 20.

[100] Z. Salwa, *dz. cyt*., s. 20; S. Samol [w:] D.E. Lach, K. Ślebzak, S. Samol, *dz. cyt.*, art. 3 WypadkiU, pkt 6.

[101] M. Dudzińska-Pytel, *Wypadki przy pracy w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego – przesłanka związku z pracą*, „Prawo pracy" 2000, R. 6, nr 3, s. 24.

[102] Z. Salwa, *dz. cyt*., s. 20.

w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji pracodawcy)[103]. Z kolei związek miejscowy zachodzi, gdy wypadek wystąpi na terenie zakładu pracy[104] bądź szerzej – w sytuacji pozostawania pracownika w sferze interesów pracodawcy[105]. Skoro ustawodawca dodatkowo posłużył się sformułowaniem „w związku", a do tego dodał „lub", możliwe jest uznanie danego zdarzenia za wypadek przy pracy nawet w sytuacji niewystąpienia ani związku czasowego, ani związku miejscowego. Jak podkreśla Z. Salwa, wystarczające jest istnienie związku między wypadkiem a rodzajem świadczonej pracy[106]. W ten sposób wyróżnia się trzeci rodzaj związku zdarzenia z pracą, a mianowicie związek funkcjonalny.

Analiza konkretnego stanu faktycznego może doprowadzić do wniosku, że mimo wystąpienia związku czasowego i miejscowego dochodzi do zerwania związku z pracą. Ugruntowała się bowiem linia orzecznicza, zgodnie z którą w sytuacji, gdy pracownik zajmuje się czynnościami niewynikającymi z zatrudnienia albo wręcz godzącymi w stosunek pracy, czyli gdy mamy do czynienia z tzw. wejściem w sprawy prywatne w czasie pracy, następuje zerwanie związku z pracą[107]. Jako przykład zakwalifikowania danego przypadku do tej kategorii podaje się: stan nietrzeźwości, samowolne opuszczenie miejsca pracy, bójkę ze współpracownikami, wykonywanie pracy na rzecz innego podmiotu[108] czy też przerwę w celach prywatnych[109]. Podsumowując, czwartym z kolei niezbędnym warunkiem kwalifikacji danego zdarzenia jako wypadku przy pracy jest wystąpienie związku zdarzenia z pracą o charakterze: czasowym, miejscowym bądź funkcjonalnym.

3. Współistnienie przyczyny wewnętrznej i zewnętrznej wypadku przy pracy

Zagadnienie współistnienia przyczyn wypadku przy pracy, pochodzących z różnych źródeł, wywołuje liczne nieścisłości, a niekiedy w podobnych stanach faktycznych zapadają odmienne wyroki. Poniżej postaram się wprowadzić przede wszystkim ugruntowane twierdzenia, które będą stanowić punkt wyjścia do dalszych rozważań. Warto przypomnieć, że przyczynę wewnętrzną od przyczyny zewnętrznej odróżnia

---

[103] Wyrok SN z 27 maja 2014 r., I PK 275/13, LEX nr 1477424.

[104] Z. Salwa, *dz. cyt*., s. 20.

[105] Wyrok SN z 27 maja 2014 r., I PK 275/13, LEX nr 1477424.

[106] Z. Salwa, *dz. cyt*., s. 20.

[107] Tak m.in.: Wyrok SN z 2 października 2009 r., II PK 108/09, LEX nr 558582; Wyrok SN z 3 lutego 2010 r., I UK 226/09, LEX nr 585718; Postanowienie SN z 3 lutego 2014 r., I PK 245/13, LEX nr 1646082.

[108] Z. Salwa, *dz. cyt.*, s. 20.

[109] Wyrok SN z 23 kwietnia 1999 r., II UKN 630/98 [w:] S. Kryczka, *Związek wypadku z pracą*, LEX, 2020.

lokalizacja – „wewnętrzna" oznacza: w organizmie pracownika. W związku z tym za przyczynę wewnętrzną należy uznać schorzenia, na które cierpi pracownik. Wśród osób doznających zawału serca znaczna część jest uprzednio obarczona chorobą wieńcową, polegającą na niedostatecznym zaopatrzeniu serca w tlen; notabene niektórzy przedstawiciele medycyny uznają zawał za jej najostrzejszą odmianę[110]. Jak wynika z wcześniejszych rozważań, zawał serca bądź udar mózgu przeważnie powstaje na skutek powolnego rozwoju miażdżycy w naczyniach krwionośnych – dochodzi wówczas do naturalnego zwieńczenia przebiegu procesu chorobowego. Innymi słowy, zawał serca bądź udar mózgu stanowią wynik nawarstwiania się, niejednokrotnie przez kilkanaście lat, szkodliwych czynników ryzyka.

Zdarzają się jednak sytuacje, w których dodatkowo występuje czynnik determinujący powstanie tego rezultatu, tzn. taki, bez którego na aktualnym etapie choroby nie doszłoby do tak drastycznego zdarzenia. Jako przykład można podać nagłe zdenerwowanie, powodujące skok ciśnienia, który doprowadza do pęknięcia blaszki miażdżycowej, a w konsekwencji wywołuje zawał serca. Zgodnie z analizą biegłych sądowych, przytoczoną przez Sąd Najwyższy, istnieje również szereg niepowiązanych z miażdżycą przyczyn zawału serca, takich jak: „zapalenie naczyń, zator w krążeniu wieńcowym (np. na tle zapalenia wsierdzia), wrodzone anomalie tętnic wieńcowych, uraz lub tętniak w krążeniu wieńcowym (…), zwiększona lepkość krwi"[111]. Warto zaznaczyć, że ofiarą zawału serca bądź udaru mózgu może paść osoba nieobarczona żadną chorobą. Specjaliści z zakresu medycyny w zasadzie nie wykluczają, że samo oddziaływanie przyczyny zewnętrznej na osobę zdrową powoduje: „znaczny skurcz tętnicy wieńcowej (…), znacznie zwiększone zapotrzebowanie mięśnia sercowego na tlen (np. zwężenie ujścia aorty, skrajny wysiłek fizyczny, niedobór powietrza w otoczeniu)"[112] – w rezultacie natomiast incydent zawałowy. Należy wnioskować, że przyczyną spoza organizmu człowieka, która wywołuje wymienione skutki, może być stresogenna lub wymagająca dużego wysiłku fizycznego sytuacja związana z pracą.

Art. 3 ust. 1 ustawy wypadkowej, który stanowi, że nagłe zdarzenie musi być wywołane przyczyną zewnętrzną, nie odrzuca możliwości, aby w konkretnym stanie faktycznym niejako „obok" zaistniały inne przyczyny, niepochodzące ze „świata materialnego"[113]. Zawał serca nie musi być spowodowany wyłącznie nagłym urazem

---

[110] K. Wrotek, *dz. cyt.*, s. 12.

[111] Wyrok SN z 16 stycznia 2019 r., I PK 215/17, LEX nr 2607232; por. E. Bloch-Bogusławska, P. Engelgardt, E. Wolska, *Zawał serca jako wypadek przy pracy w materiale katedry i zakładu medycyny sądowej w Bydgoszczy w latach 2000–2004*, „Nowiny Lekarskie" 2006, nr 1 (75), s. 37.

[112] Tamże.

[113] T. Wyka [w:] K. Baran (red.) *Kodeks pracy. Komentarz. Tom II. Art. 114–304(5)*, *wyd. V*, Warszawa: 2020, LEX, art. 234 k.p., pkt 4.

w okolicy serca[114]. Kluczowe w tym zakresie jest sądownictwo, roztaczające ochronę prawną na przypadki, w których pracownicy doznają nagłego zaostrzenia stanu chorobowego w związku z pracą[115]. Jako przełomową w tym zakresie należy uznać uchwałę Sądu Najwyższego w składzie 7 sędziów z 11 lutego 1963 r. Stanowi ona, że przesłankę „nagłości" oraz „przyczyny zewnętrznej" powinno się interpretować szeroko, tzn. „w pierwszym wypadku – jako przeciwieństwa powolności i stopniowania, właściwych chorobie zawodowej, w drugim zaś – jako konieczność, by w zespole przyczyn rozstrzygających o szkodliwym skutku była również przyczyna zewnętrzna, bez której zdarzenie nie nastąpiłoby"[116].

Przywołany wyrok zapadł na tle następującego stanu faktycznego: pracownik zatrudniony na stanowisku murarza był obarczony chorobą wrzodową żołądka, ale nie stwierdzono przeciwwskazań lekarskich do wykonywania przez niego tejże pracy; w trakcie gdy ten pracownik wciągał wiadro z zaprawą murarską o wadze 50–60 kg doszło do pęknięcia wrzodu, a w konsekwencji mężczyzna zmarł. Analiza wyroku prowadzi do wniosku, że jeżeli zdarzenie stanowi wynik „typowego" rozwoju schorzenia samoistnego – innymi słowy, do gwałtownego pogorszenia choroby dochodzi niezależnie od wykonywanych obowiązków pracowniczych (ogólnie rzecz biorąc, niezależnie od jakiegokolwiek gwałtownego czynnika zewnętrznego) – wówczas nie należy go rozpatrywać w kategorii wypadku przy pracy. W opisanym stanie faktycznym przyjęto, że skutek w postaci perforacji wrzodu żołądka nie nastąpił mimowolnie, tylko został wywołany przez nadmierny – przy uwzględnieniu indywidualnych właściwości pracownika – wysiłek fizyczny[117].

W piśmiennictwie schorzenie samoistne jest pojmowane jako choroba, „która powstała na skutek zmian w organizmie człowieka, rozwijała się bez znaczącego wpływu czynników zewnętrznych, dochodząc do swego szczytowego punktu na skutek dalszych zmian organicznych (…)"[118]. W moim przekonaniu podana definicja nie jest do końca trafna, gdyż niemalże każda choroba, w tym także miażdżyca, postępuje z powodu ciągłego działania czynników zewnętrznych – co zostało wykazane przy okazji omawiania zawału serca i udaru mózgu. Niemniej na gruncie rozważań

---

[114] Wyrok SN z 21 czerwca 1977 r., III PRN 17/77, Legalis nr 20170.

[115] B. Gudowska [w:] M. Gersdorf, B. Gudowska (red.), *dz. cyt.*, art. 3 WypadkiU, Nb 45. W zakresie wykładni propracowniczej zob. K. Walczak, W. Witoszko [w:] W. Muszalski, K. Walczak (red.), *Kodeks pracy. Komentarz, wyd. 13*, Warszawa: 2021, Legalis, art. 234 k.p., Nb 2.

[116] Uchwała SN (7) z 11 lutego 1963 r., III PO 15/62, Legalis nr 11960.

[117] Tamże.

[118] B. Gudowska [w:] M. Gersdorf, B. Gudowska (red.), *dz. cyt*., art. 3 WypadkiU, Nb 77 [za:] W. Masewicz, *Glosa do wyroku SN z dnia 9 grudnia 1977 r., III PRN 49/77*, OSPiKA 1979, nr 3, poz. 48.

doktrynalno-orzeczniczych słowo „samoistny" używane jest właściwie po to, aby uwidocznić, że bez zadziałania czynnika z zewnątrz załamanie stanu chorobowego i tak byłoby nieuchronne. W niektórych źródłach naukowych autorzy nazywają schorzeniem samoistnym każdą chorobę, na którą cierpi pracownik[119]. Na marginesie należy odnotować, że przedstawiciele doktryny stosują różnorodne pojęcia określające współistnienie przyczyn – zjawisko to jest ujmowane jako wystąpienie: „przyczyny o charakterze mieszanym"[120], „zbiegu przyczyny zewnętrznej i wewnętrznej"[121] czy „przyczyn złożonych"[122]. Znamienne jest również posługiwanie się określeniem przyczyny zewnętrznej jako „współprzyczyny"[123], której zaistnienie stanowi jeden z czterech wymogów niezbędnych do zakwalifikowania danego zdarzenia jako wypadku przy pracy.

Na podstawie przytoczonej uchwały Sądu Najwyższego, która ma moc zasady prawnej, zbudowany został dalszy dorobek orzeczniczy, potwierdzający, że przyczyna zewnętrzna nie musi stanowić wyłącznej przyczyny wypadku przy pracy. J. Loga przytacza zapadły rok później wyrok TUS, zgodnie z którym sama obecność przyczyny zewnętrznej jest niewystarczająca do uznania danego zdarzenia jako wypadku przy pracy, gdyż konieczne jest, aby w zespole przyczyn współistniejących przyczyna zewnętrzna odgrywała „istotne znaczenie pod względem widzenia wpływu na zaistniały skutek"[124]. Myśl wyrażona w cytowanej uchwale składu 7 sędziów z 11 lutego 1963 r. została także rozwinięta przez Sąd Najwyższy w późniejszym wyroku, w którego świetle przyczyna zewnętrzna powinna stanowić istotną i podstawową przyczynę wypadku przy pracy[125]. Przyczyna zewnętrzna musi być zatem przyczyną sprawczą[126].

Na kanwie orzecznictwa Sądu Najwyższego dodano, że za przyczynę sprawczą wypadku przy pracy uważa się każdy czynnik zewnętrzny, który nie wynika z wewnętrznych właściwości człowieka i może w panujących warunkach wywołać

---

[119] R. Sadlik, *Zewnętrzna…*, „Monitor Prawa Pracy" 2007, nr 4, Legalis, rozdział: *Definicja*.

[120] A. Lejko, *Przyczyna o charakterze mieszanym (zewnętrzna i wewnętrzna)*, „Atest" 2021, nr 1, s. 36.

[121] K. Bomba, *Uszczerbek na zdrowiu pracownika spowodowany czynnikiem samoistnym a wypadek przy pracy* [w:] M. Czuryk, K. Naumowicz (red.), *Prawo ubezpieczeń społecznych: wybrane problemy*, Olsztyn: Wydział Prawa i Administracji UWM w Olsztynie, 2016, s. 148.

[122] B. Gudowska [w:] M. Gersdorf, B. Gudowska (red.), *dz. cyt*., art. 3 WypadkiU, Nb 77.

[123] K. Brzozowska, *dz. cyt.*, s. 520.

[124] J. Loga, *dz. cyt*., s. 59 [za:] Orzeczenie TUS z 31 marca 1964 r., II TR 321/64, OSPiKA 31/1966.

[125] Uchwała SN z 13 stycznia 1964 r., III PU 30/63, LEX nr 14996.

[126] Wyrok SN z 29 listopada 1990 r., II PR 52/90, LEX nr 14934.

szkodliwe skutki[127]. W związku z powyższym słusznie zauważa B. Gudowska, że wystąpienie nagłej śmierci albo gwałtownego pogorszenia stanu chorobowego w czasie pracy nie świadczy jeszcze o zaistnieniu wypadku przy pracy[128]. Należy bowiem ustalić, czy zaistniał dodatkowy czynnik zewnętrzny, wypływający ze środowiska pracy, który zdeterminował powstanie tychże tragicznych zdarzeń. Warto zaznaczyć, że zasadniczą rolę procesową odgrywają opinie biegłych lekarzy. Ich zadaniem jest ocena, który z czynników (wewnętrzny czy zewnętrzny) i w jakiej mierze odpowiada za powstanie skutku zdarzenia, tj. urazu lub śmierci[129].

Ciekawymi przykładami z judykatury posługuje się K. Bomba – w mojej opinii przedstawione przez autorkę wyroki są zaskakujące, ponieważ dopuszczają możliwość uznania, że przyczyna zewnętrzna zaistniała, nawet jeżeli nie można tego jednoznacznie stwierdzić. W sytuacji, gdy nie da się wykluczyć istnienia przyczyny zewnętrznej, możliwe jest przyjęcie, że nastąpił wypadek przy pracy[130]. Warto podkreślić, że stan faktyczny w wyroku Sądu Najwyższego z 4 marca 2013 r. był wyjątkowy, ponieważ doszło do upadku z wysokości, przy czym z powodu braku świadków i śmierci pracownika nie udało się ustalić, co spowodowało upadek – atak padaczki czy chociażby niefortunny odruch[131]. Trzeba mieć na uwadze, że powoływanie się na tego typu tezy w praktyce prawniczej bez uprzedniego rozważenia stanu faktycznego, na którego kanwie zapadł wyrok, bywa niezasadne. W moim odczuciu rozszerzenie ochrony ubezpieczeniowej należy oceniać pozytywnie, zwłaszcza gdy dochodzi do szczególnie drastycznych incydentów.

Przyczyną zewnętrzną, współwystępującą z przyczyną wewnętrzną, jest nadmierny wysiłek fizyczny bądź psychiczny, który doprowadza do nagłego pogorszenia stanu chorobowego pracownika. Powyższa teza aktualnie nie ulega wątpliwości, jednak niezwykle kontrowersyjne pozostaje to, w jaki sposób badać ową

---

[127] Tak m.in.: Wyrok SN z 18 sierpnia 1999 r., II UKN 86/99, OSNP 2001, nr 1, poz. 20; Wyrok SN z 7 października 2015 r., II UK 362/14, LEX nr 1849089; Wyrok SN z 4 listopada 2015 r., II UK 316/14, LEX nr 2288934; Wyrok SN z 19 czerwca 2020 r., III UK 456/19, Legalis nr 2399537.

[128] Por. B. Gudowska [w:] M. Gersdorf, B. Gudowska (red.), *dz. cyt*., art. 3 WypadkiU, Nb 79 i powoływane tam: Wyrok SN z 25 kwietnia 1997 r., II UKN 63/97, Legalis nr 31054; Wyrok SN z 28 marca 2001 r., II UKN 283/00, Legalis nr 55251.

[129] S. Samol [w:] D.E. Lach, K. Ślebzak, S. Samol, *dz. cyt.*, art. 3 WypadkiU, pkt 4.

[130] Por. K. Bomba [w:] M. Czuryk, K. Naumowicz (red.), *dz. cyt.*, s. 148 i powoływane tam: Wyrok SN z 24 listopada 2007 r., I UK 20/07, OSNP 2008, nr 17–18, poz. 265; Wyrok SN z 4 marca 2013 r., I UK 505/12, OSNP 2014, nr 2, poz. 27; M.T. Romer, *Zewnętrzna przyczyna wypadku przy pracy*: *[orzecznictwo Sądu Najwyższego]*, „Monitor Prawa Pracy" 2009, R. 6, nr 8, s. 439–441 i powoływany tam: Wyrok SN z 27 kwietnia 2009 r., I UK 336/08, LEX nr 509978, dot. niewykazania przyczyny zewnętrznej podczas wypadku komunikacyjnego.

[131] Wyrok SN z 4 marca 2013 r., I UK 505/12, OSNP 2014, nr 2, poz. 27.

nadmierność[132]. Zarysowały się bowiem dwa główne poglądy. Pierwsze stanowisko charakteryzuje indywidualne podejście, w którym kładzie się nacisk na możliwości fizyczne i psychiczne pracownika w dniu wypadku. Innymi słowy, należy badać, czy konkretny wysiłek był nadmierny dla pracownika, który uległ wypadkowi przy pracy. W tym ujęciu zakłada się, że nawet wykonywanie zwykłych czynności pracowniczych, tzw. praca w normalnych warunkach, może w pewnych okolicznościach stanowić „nadmierny wysiłek". Drugie stanowisko przyjmuje podejście zobiektywizowane, co oznacza, że bierze się pod uwagę obiektywny wzorzec zdrowego człowieka. Zgodnie z tą koncepcją tylko praca w nadzwyczajnych, nietypowych warunkach może być uznana za „nadmierny wysiłek"[133]. Nieco odmiennie postrzegane są wypadki powstałe w związku z wykonywaniem pracy przeciwwskazanej. Niewątpliwie przyjęta koncepcja może rzutować na zakwalifikowanie zawału serca bądź udaru mózgu jako wypadku przy pracy.

Niemniej podstawą do ubiegania się o roszczenia z tytułu wypadku przy pracy zawsze jest łączne spełnienie czterech przesłanek z art. 3 ust. 1 ustawy wypadkowej, tj.: nagłości zdarzenia, zewnętrzności przyczyny, urazu lub śmierci pracownika oraz związku z pracą. Warto podkreślić, że niejednolita linia orzecznicza nie oznacza, że uzasadnione jest pominięcie któregokolwiek elementu definicyjnego wypadku przy pracy. Wobec powyższego należy w pełni zaaprobować tezę Sądu Najwyższego z 15 marca 2004 r., w świetle której „[k]walifikacja zawału serca jako wypadku przy pracy jest rezultatem oceny materiału dowodowego i ustaleń faktycznych w każdej konkretnej sprawie. Nie można więc zasadnie twierdzić, że zakwalifikowanie związanego z pracą i spowodowanego przyczyną zewnętrzną zdarzenia raz jako nagłego, innym razem jako pozbawionego tej cechy dowodzi rozbieżności w orzecznictwie sądów"[134].

---

[132] M. Procek, R. Szozda, *Zawał serca jako wypadek przy pracy – problem medyczno-prawny*, „Medycyna Pracy" 2002, t. 53, nr 3, s. 274.

[133] Por. M. Procek, R. Szozda, *dz. cyt.*, s. 274; B. Gudowska [w:] M. Gersdorf, B. Gudowska (red.), *dz. cyt*., art. 3 WypadkiU, Nb 81 i n.; K. Bomba [w:] M. Czuryk, K. Naumowicz (red.), *dz. cyt.*, s. 149 i n.

[134] Postanowienie SN z 15 marca 2004 r., II UK 381/03, LEX nr 399777. W identycznym brzmieniu wypowiedział się SN w sprawie dot. udaru mózgu, zob. Postanowienie SN z 15 marca 2012 r., II UK 298/11, LEX nr 1214583.

ROZDZIAŁ II
ZEWNĘTRZNOŚĆ PRZYCZYNY W PRZYPADKU ZAWAŁU SERCA LUB UDARU MÓZGU W ŚWIETLE ORZECZNICTWA SĄDU NAJWYŻSZEGO

1. Nadmierny wysiłek fizyczny jako zewnętrzna przyczyna wypadku przy pracy

1.1. Nadmierny wysiłek fizyczny w normalnych warunkach pracy

Analiza niniejszego zagadnienia wymaga powtórnego przywołania fundamentalnej uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z 11 lutego 1963 r., która wyraża aktualnie bezsprzeczną tezę o możliwości wystąpienia zjawiska złożoności przyczyn wypadku przy pracy[135]. Wspomniany wyrok na tle ówczesnego orzecznictwa TUS[136] wyróżnia unikatowy charakter. Przejawia się on w twierdzeniu, że wykonywanie nawet zwykłych obowiązków pracowniczych bywa nadmiernym obciążeniem fizycznym dla pracownika i może skutkować wypadkiem przy pracy[137].

Istotą podjętej problematyki jest konieczność wystąpienia wśród przyczyn o podłożu wewnętrznym przyczyny zewnętrznej, bez której nie doszłoby do zdarzenia wypadkowego. Gdy wykonywanie codziennych czynności pracowniczych, zwłaszcza wynikających z zakresu obowiązków na danym stanowisku pracy, przyczynia się do powstania zawału serca bądź udaru mózgu w takim stopniu, że bez nich nie nastąpiłby tragiczny skutek, to należy uznać, że doszło do wypadku przy pracy. W moim odczuciu zaprezentowana teza jest w pełni zgoda z brzmieniem art. 3 ustawy wypadkowej, który stanowi jedynie, że nagłe zdarzenie musi zostać wywołane przyczyną zewnętrzną. Sąd Najwyższy, dezaprobując orzeczenie TUS z 16 stycznia 1961 r. o sygn. akt IV NRT 2/60, zaprezentował pogląd, w którym głosił, że niewłaściwe jest zawężanie ówcześnie obowiązujących przepisów[138] poprzez formułowanie nowego wymogu istnienia szczególnych, nadzwyczajnych warunków pracy[139]. Podobnie zresztą wypowiedział

---

[135] Uchwała SN (7) z 11 lutego 1963 r., III PO 15/62, Legalis nr 11960; szerzej zob. s. 28–29 niniejszej pracy. Zalążki omawianego poglądu można znaleźć w przedwojennym orzecznictwie SN, np. B. Gudowska prezentuje fragment orzeczenia SN z 18 grudnia 1931 r. sygn. akt C. 1372/31. Tak również m.in.: Wyrok SN z 25 października 1994 r., II URN 38/94, LEX nr 11920.

[136] B. Gudowska [w:] M. Gersdorf, B. Gudowska (red.), *dz. cyt.*, art. 3 WypadkiU, Nb 83 i n. oraz 86 [za:] Wyrok TUS z 11 listopada 1947 r., R 1/47, Zb. Orz. TUS z 1947–1949 r., poz. 2; Wyrok TUS z 16 stycznia 1961 r., IV NRT 2/60, OSPiKA 1966, nr 2, poz. 31.

[137] Uchwała SN (7) z 11 lutego 1963 r., III PO 15/62, Legalis nr 11960.

[138] Por. art. 36 dekretu z dnia 25 czerwca 1954 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (t.j. Dz.U. z 1958 r. nr 23, poz. 97, z późn. zm.) – brzmienie podobne do art. 3 WypadkiU, bez przesłanki urazu lub śmierci.

[139] Uchwała SN (7) z 11 lutego 1963 r., III PO 15/62, Legalis nr 11960.

się Sąd Najwyższy w wyroku z 21 maja 1997 r. Uznał, że „[p]ozostające w związku z wykonywaniem pracy zdarzenie zewnętrzne, które było sprawczym czynnikiem nagłego i gwałtownego pogorszenia samoistnych schorzeń pracownika, wyczerpuje przesłanki prawne uznania go za wypadek przy pracy”[140].

Badanie „nadmierności” wysiłku fizycznego powinno się odbywać na podstawie zindywidualizowanych kryteriów. Oznacza to, że przy ocenie zdarzenia wypadkowego niezbędne jest określenie aktualnego stanu zdrowia oraz właściwości psychofizycznych pracownika, który uległ wypadkowi[141]. Inne bowiem predyspozycje fizyczne ma osoba młoda, a inne – starsza, niejednokrotnie obciążona różnymi schorzeniami. Wysiłkowi fizycznemu można przypisać przymiot „nadmierności” z uwagi na nieadekwatny do kondycji zdrowotnej pracownika rodzaj pracy albo okoliczności jej świadczenia[142], np. praca w porze nocnej czy panujące warunki atmosferyczne. Innymi słowy, pracownik może odczuwać nadmierne zmęczenie fizyczne swojego organizmu z powodu chociażby wypełniania zwykłych obowiązków pracowniczych, takich jak rozładowywanie towaru, albo z samego faktu, że świadczy pracę w systemie kilkuzmianowym. Kluczowa nie jest zatem nadzwyczajność danej aktywności fizycznej, ale jej „nieodpowiedniość wobec indywidualnych właściwości pracownika”[143]. Indywidualne podejście omawianej koncepcji przejawia się w ocenie rozpatrywanego przypadku „z punktu widzenia sfery wewnętrznej”[144]. Nie należy więc stosować jednakowej miary do wszystkich, gdyż każdy organizm charakteryzuje się inną podatnością na określone czynniki zewnętrzne[145]. Pomocne w każdej tego typu sprawie mogłoby być znalezienie odpowiedzi na następujące pytania:

1) czy bez wysiłku fizycznego podejmowanego w pracy nie doszłoby do drastycznego incydentu naczyniowego,
2) czy wysiłek fizyczny wydatkowany w określonych, nawet typowych, warunkach pracy był nadmierny dla pracownika, który uległ wypadkowi.

Odpowiedź dwukrotnie twierdząca co do zasady pozwalałaby na wypełnienie przesłanki działania przyczyny z zewnętrz. Byłoby to w pewnym sensie ujęcie idealne,

---

[140] Wyrok SN z 21 maja 1997 r., II UKN 130/97, LEX nr 31713.

[141] Uchwała SN (7) z 11 lutego 1963 r., III PO 15/62, Legalis nr 11960. Omawiany pogląd przyjęto również w m.in.: Wyroku SN z 16 lutego 1977 r., III PRN 55/76, LEX nr 13491; Wyroku SN z 9 lipca 1991 r., II PRN 3/91, LEX nr 13637; Wyroku SN z 5 lutego 1997 r., II UKN 85/96, LEX nr 29990; Wyroku SN z 19 czerwca 2001 r., II UKN 419/00, LEX nr 74899; Wyroku SN z 24 listopada 2010 r., I UK 181/10, LEX nr 737375; Wyroku SA w Białymstoku z 12 lutego 2018 r., III AUa 135/17, LEX nr 2481760.

[142] Wyrok SN z 8 listopada 1994 r., II PRN 7/94, LEX nr 11950.

[143] B. Gudowska [w:] M. Gersdorf, B. Gudowska (red.), *dz. cyt.*, art. 3 WypadkiU, Nb 90.

[144] Wyrok SN z 19 lutego 2021 r., I USKP 15/21, OSNP 2022, nr 1, poz. 8.

[145] Tamże.

jednak niewątpliwie skomplikowane pod względem dowodowym. Niedopuszczalne jest bowiem domniemywanie związku przyczynowego między pracą a nagłym pogorszeniem stanu zdrowia pracownika[146]. Doniosłą rolę w tym zakresie odgrywają opinie biegłych specjalistów z zakresu medycyny – w przypadku zawału serca i udaru mózgu, np. biegły lekarz kardiolog czy neurolog, a nawet psycholog. Na sądowych przedstawicielach medycyny spoczywa trud rozpoznania np.: okresu początkowego choroby i całego jej przebiegu, wystąpienia pierwszych symptomów przed rozpoczęciem pracy oraz związku między wysiłkiem fizycznym a gwałtownym załamaniem stanu zdrowia[147]. Wydaje się, że w niektórych przypadkach przeprowadzenie powyższego procesu jest niezwykle skomplikowane. Nie można wykluczyć, że ocena biegłych sądowych doprowadzi do niejednoznacznych albo nawet sprzecznych wniosków, zwłaszcza gdy sprawę bada kilku specjalistów z zakresu medycyny. Warto podkreślić, że rolą biegłych sądowych nie jest kwalifikowanie danego zdarzenia jako wypadku przy pracy – ocenę w tym zakresie przeprowadza wyłącznie sąd rozpatrujący daną sprawę[148].

Przedstawiciele doktryny prawniczej[149] podają, że niniejszy pogląd w odniesieniu do zawału serca jako pierwszy zastosował Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie w 1975 r. Sprawa dotyczyła członka ochotniczej straży pożarnej, który udzielał pomocy ofiarom wypadku w akcji ratowniczej. Według wiedzy medycznej warunki akcji ratowniczej z wysokim prawdopodobieństwem przyczyniły się do wywołania martwicy mięśnia sercowego u osoby osłabionej wcześniejszym ukrytym zawałem serca. W związku z powyższym sędziowie, uwzględniając historię medyczną ratownika, zrównali to zdarzenie z wypadkiem przy pracy[150].

Sąd Najwyższy, aprobując omawianą koncepcję, uznał za wypadek przy pracy atak serca u pracownika wykonującego zwykłe prace porządkowe – mężczyzna ten wraz z grupą współpracowników załadowywał na przyczepę dwumetrowy, ważący około 150 kg przewód rurowy. Biegli sądowi stwierdzili, że podnoszenie przedmiotu, przy aktualnym osłabionym stanie zdrowia pracownika, doprowadziło do tragicznego

---

[146] Por. Wyrok SN z 8 lipca 1994 r., II PRN 4/94, OSNP 1994, nr 9, poz. 146; Wyrok SN z 29 stycznia 1997 r., II UKN 70/96, OSNP 1997, nr 18, poz. 357; Wyrok SN z 5 sierpnia 1999 r., II UKN 74/99, LEX nr 42073.

[147] M. Procek, R. Szozda, *dz. cyt*., s. 275.

[148] Z. Myszka, *Zawał serca jako wypadek przy pracy*, „Przegląd Ubezpieczeń Społecznych i Gospodarczych" 2000, nr 9, s. 18; Wyrok SN z 1 lipca 1998 r., I PKN 203/98, OSNP 1999, nr 15, poz. 478.

[149] J. Loga, *dz. cyt*., s. 63; I. Jędrasik-Jankowska, *Glosa do wyroku SN z dnia 9 lipca 1991 r., II PRN 3/91*, OSP 1992, nr 11–12, s. 263.

[150] J. Loga, *dz. cyt*., s. 63 [za:] Wyrok z 12 września 1975 r., III TR 804/75 z glosą T. Gleixnera, „Gazeta Prawnicza" 1976, nr 20, s. 6.

skutku. Przeprowadzanie czynności załadunkowych spowodowało u chorego pracownika nie tylko wysiłek fizyczny, ale i psychiczny. Warto zaznaczyć, że jako przyczynę trwałego uszczerbku na zdrowiu, który wynikał z przebytego zawału serca, uznano w 30% wysiłek fizyczny, a w 70% – zmiany w naczyniach wieńcowych. W związku z tym dźwiganie przewodu rurowego, mimo że było zgodne z normami BHP, istotnie przyspieszyło i pogorszyło rozwój schorzenia pracownika[151]. Wymienione oznaczenia procentowe, jak się wydaje, znajdują pomocnicze zastosowanie w procesie ustalania sprawczości przyczyny zewnętrznej na zaistniały skutek.

W innym stanie faktycznym sprawy zawisłej przed Sądem Najwyższym pracownik zatrudniony na stanowisku piekarza, z blisko 30-letnim stażem pracy, dźwigając worki z mąką o wadze około 100 kg, zmarł prawdopodobnie na skutek zawału mięśnia sercowego. Dodatkowo podkreślano to, że ten mężczyzna rozpoczął pracę w porze nocnej, tj. o godzinie 2.00. Prezentowane orzeczenie jest przykładem bardzo zliberalizowanego podejścia Sądu Najwyższego, gdyż zaznaczono w nim potrzebę ustalenia co najmniej przeważającego prawdopodobieństwa wystąpienia związku przyczynowego pomiędzy nadmiernym wysiłkiem a zgonem[152]. Powyższy wyrok, jak i cała omawiana koncepcja, został skrytykowany przez I. Jędrasik-Jankowską[153].

Udar mózgu również niejednokrotnie uznawano za wypadek przy pracy. Przykładowo, we wszystkich instancjach sądowych stwierdzono, że niedokrwienny udar mózgu kierowcy samochodu ciężarowego, cierpiącego na nadciśnienie tętnicze (brak przeciwwskazań lekarskich do wykonywania zawodu), który skutkował np. niedowładem prawostronnym i zaburzeniami mowy, stanowił wypadek przy pracy. Krytycznego dnia pracownik po przybyciu do miejsca docelowego załadował 180 kartonów materiałów wybuchowych, z których każdy ważył 24,7 kg. W drodze powrotnej u mężczyzny wystąpiły bóle głowy i zaburzenia wzrokowe, a w dalszym przebiegu zdarzenia utracił przytomność. Składy orzekające, podejmując decyzję, kierowały się w głównej mierze opinią biegłych lekarzy, w myśl której apopleksja została z największym prawdopodobieństwem spowodowana w 30% przez opisane warunki pracy[154].

Z kolei Sąd Najwyższy nie zaakceptował argumentacji, jakoby sprzątanie szlifierni zakładu murarsko-betoniarskiego było nadmiernym obciążeniem fizycznym w odniesieniu do konkretnego pracownika. Jednocześnie nie odrzucono poglądu

---

[151] Wyrok SN z 10 lutego 1977 r., III PR 194/76, Legalis nr 109913.

[152] Wyrok SN z 9 lipca 1991 r., II PRN 3/91, LEX nr 13637.

[153] I. Jędrasik-Jankowska, *Glosa…*, s. 263.

[154] Wyrok z 29 stycznia 1997 r., II UKN 70/96, OSNP 1997, nr 18, poz. 357.

głoszącego, że wykonywanie zwykłych czynności pracowniczych, przy uwzględnieniu indywidualnych możliwości fizycznych pracownika, może stanowić zewnętrzną przyczynę zawału serca. Kluczową okolicznością w rozstrzygnięciu tej sprawy był brak związku przyczynowego pomiędzy wykonywaną pracą a incydentem zawałowym[155]. Martwicę mięśnia sercowego potraktowano jako normalne zwieńczenie procesu chorobowego, a tym samym obowiązki, które pełnił pracownik w dniu zdarzenia, w ogóle nie stanowiły współprzyczyny wypadku przy pracy[156], tj. nie została spełniona ustawowa przesłanka działania przyczyny zewnętrznej. Podobnie w wyroku TUS z 1964 r. uznano, że udar mózgu powstały w trakcie wykonywania zwykłych obowiązków pracowniczych nie został spowodowany żadnym czynnikiem zewnętrznym – połowiczy niedowład stanowił w głównej mierze konsekwencję zaawansowanej choroby nadciśnieniowej[157].

Zaprezentowane przykłady mogą stanowić kontrargument dla rozważań I. Jędrasik-Jankowskiej, która przekonuje o tym, że niniejsza koncepcja oznacza „całkowite przejęcie przez ubezpieczenie wypadkowe ryzyka doznania przez pracownika uszczerbku na zdrowiu w postaci zawału serca w miejscu i w czasie pracy"[158]. Na pierwszym planie w rozstrzygnięciach sądowych powinien się ulokować sam fakt zaistnienia przyczyny zewnętrznej, skutkującej nagłym pogorszeniem stanu zdrowia pracownika, niekoniecznie zaś zestawianie ze sobą normalnych i nadzwyczajnych warunków pracy[159]. Ogólnie rzecz biorąc, decydujące jest ustalenie oddziaływania na pracownika przyczyny z zewnątrz, determinującej powstanie niepożądanych skutków, tj. takiej, bez której nie doszłoby do zawału mięśnia sercowego lub udaru mózgu.

Z przedstawionej analizy wypływa wniosek, że zasadniczo nie ma przeszkód natury prawnej do kwalifikacji zawału serca bądź udaru mózgu jako wypadku pracy, w sytuacji gdy na podstawie aktualnej wiedzy medycznej istnieje rzeczywisty i istotny[160] związek pomiędzy konkretną aktywnością, stanowiącą dla pracownika nadmierny wysiłek fizyczny, a tragicznym incydentem zawałowym lub udarowym.

---

[155] A. Lejko, *Schorzenia wewnętrzne a wypadek przy pracy*, „Atest" 2016, nr 4, s. 65–66; Wyrok SN z 9 grudnia 2015 r., I UK 22/15, LEX nr 1940047. Autorka w przywołanej publikacji opisuje podobny przypadek dot. braku przyczyny zewnętrznej, która spowodowałaby u pracownika m.in. krwotok podpajęczynówkowy.

[156] Wyrok SN z 25 października 1994 r., II URN 38/94, LEX nr 11920.

[157] B. Gudowska [w:] M. Gersdorf, B. Gudowska (red.), *dz. cyt.*, art. 3 WypadkiU, Nb 93 [za:] Wyrok TUS z 13 marca 1964 r., II TR 312/64, OSPiKA 1966, nr 2, poz. 31.

[158] I. Jędrasik-Jankowska, *Glosa…*, s. 263.

[159] B. Gudowska [w:] M. Gersdorf, B. Gudowska (red.), *dz. cyt.*, art. 3 WypadkiU, Nb 93.

[160] Tamże, Nb 95.

Wydaje się, że przy dokładnym rozważeniu całokształtu stanu faktycznego nawet zwykłe warunki pracy, tj. wykonywanie standardowych czynności pracowniczych czy codzienne okoliczności wypływające ze środowiska pracy, mogą zdeterminować zaistnienie zdarzenia wypadkowego[161]. Niemniej należy mieć na uwadze, że zawał serca lub udar mózgu występujące w normalnych warunkach pracy mogą podlegać zakwalifikowaniu pod art. 3 ustawy wypadkowej jedynie wyjątkowo „w indywidualnych przypadkach i przy niewątpliwym potwierdzeniu się w konkretnych stanach faktycznych wystąpienia przesłanek ustawowych uznania zawałów serca za wypadki przy pracy[162]".

1.2. Nadmierny wysiłek fizyczny w nadzwyczajnych warunkach pracy

W orzecznictwie[163] oraz doktrynie prawniczej[164] aktualnie zdaje się przeważać stanowisko odmienne – bardziej radykalne, w zasadzie odrzucające możliwość uznania zwykłego wysiłku fizycznego za przyczynę zewnętrzną wypadku przy pracy, chyba że do zdarzenia dochodzi w wyniku wykonywania pracy obiektywnie przeciwwskazanej[165]. Warto nadmienić, że pogląd ten dominował również do czasu wydania przełomowej uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z lat 60. ubiegłego stulecia[166], notabene powoływanej już wielokrotnie w niniejszej pracy.

W świetle analizowanej koncepcji wymagane jest, aby w toku wykonywania czynności pracowniczych wystąpiły szczególne bądź nadzwyczajne okoliczności. W sytuacji, gdy pracownik świadczy pracę odpowiadającą przepisom prawnym (np. limitom czasu pracy, wymogom BHP) oraz ma aktualne i oczywiście niebłędne orzeczenie lekarskie, dopuszczające go do pracy na określonym stanowisku, wówczas

---

[161] J. Pióro i in., *Wypadki przy pracy i choroby zawodowe: kompendium wiedzy*, Warszawa: Wydawnictwo Wiedza i Praktyka, 2019, s. 24. Autorzy aprobują pogląd, zgodnie z którym wysiłek fizyczny w normalnych warunkach pracy może być zewnętrzną przyczyną wypadku przy pracy.

[162] Wyrok SN z 2 października 1997 r., II UKN 281/97, OSNP 1998, nr 15, poz. 456.

[163] Uchwała SN z 9 kwietnia 1968 r., III UZP 1/68, OSNC 1968, nr 8–9, poz. 140 (pęknięcie wrzodu żołądka na skutek przesuwania przyczepy); Uchwała SN z 19 maja 1980 r., III PZP 5/80, OSNC 1980, nr 12, poz. 228; Wyrok SN z 23 września 1999 r., II UKN 128/99, OSNP 2001, nr 3, poz. 74; Wyrok SN z 16 września 2009 r., I PK 79/09, Legalis nr 285248; Wyrok SN z 18 marca 2015 r., I PK 162/14, LEX nr 1678949; Wyrok SA w Lublinie z 7 grudnia 2017 r., III AUa 37/17, LEX nr 2409429; Wyrok SN z 19 lutego 2021 r., I USKP 15/21, OSNP 2022, nr 1, poz. 8; Postanowienie SN z 16 marca 2021 r., II USK 136/21, Legalis nr 2580308.

[164] Por. I. Jędrasik-Jankowska, *Glosa…*, s. 263; R. Sadlik, *Problemy…*, s. 416; J. Żołyński, *dz. cyt*., s. 98.

[165] B. Gudowska [w:] M. Gersdorf, B. Gudowska (red.), *dz. cyt.*, art. 3 WypadkiU, Nb 116. Wykonywanie pracy przeciwwskazanej zostanie omówione w dalszej części niniejszej pracy.

[166] Uchwała SN (7) z 11 lutego 1963 r., III PO 15/62, Legalis nr 11960; por. J. Loga, *dz. cyt.*, s. 63; B. Gudowska [w:] M. Gersdorf, B. Gudowska (red.), *dz. cyt.*, art. 3 WypadkiU, Nb 84–99.

nie można zasadnie twierdzić, aby „sama praca[167]" (niejednokrotnie nawet ciężka praca fizyczna) spowodowała wypadek przy pracy. Nierozpatrywanie przez judykaturę zdarzenia wypadkowego z uwzględnieniem indywidualnych predyspozycji pracownika zostanie zdecydowanie mocniej zaakcentowane przy omawianiu stresu jako współprzyczyny wypadku przy pracy.

Zgodnie z powyższym stanowiskiem w literaturze prawniczej wymienia się uznawane przez Sąd Najwyższy współistniejące przyczyny zewnętrzne, tj. nietypowe warunki pracy, nieprawidłowości w sposobie świadczenia obowiązków pracowniczych oraz szczególne sytuacje w zatrudnieniu[168], które można najogólniej ująć jako pewne „zakłócenie procesu pracy"[169]. Z kolei K. Bomba podkreśla, że w takim ujęciu eksponowane są „obiektywnie występujące warunki pracy"[170]. Innymi słowy, pogląd ten opiera się na analizie danego zdarzenia z zewnętrznej strony, przy czym pierwszorzędne jest ustalenie, że na pracownika zadziałał czynnik „o charakterze pewnego ekscesu w normalnych warunkach wykonywania pracy"[171]. Nadzwyczajną okolicznością, wywołującą nadmierny wysiłek fizyczny, może być np.:

- świadczenie czynności pracowniczych w godzinach nadliczbowych lub ponad dopuszczalne normy czasu pracy, np. ponad 70 godzin w tygodniu[172],
- praca w niewygodnej, wymuszonej pozycji ciała[173],
- intensywność, rozmiar, tempo pracy[174],
- praca niespełniająca standardów BHP[175],
- wykonywanie pracy w niekorzystnych warunkach atmosferycznych, np. upał, chłód, duże zawilgocenie[176],
- praca w pomieszczeniu z brakiem dostępu do świeżego powietrza[177].

---

[167] Pojęcie wielokrotnie używane w m.in.: Wyroku SN z 4 kwietnia 2012 r., II UK 181/11, Legalis nr 526675; Wyroku SN z 4 listopada 2014 r., III UK 32/14, LEX nr 1628875; Wyrok SA w Lublinie z 7 grudnia 2017 r., III AUa 37/17, LEX nr 2409429.

[168] K. Brzozowska, *dz. cyt*., s. 522.

[169] I. Jędrasik-Jankowska, *Glosa…*, OSP 1992, nr 11–12, s. 263.

[170] K. Bomba [w:] M. Czuryk, K. Naumowicz (red.), *dz. cyt.*, s. 150.

[171] Wyrok SN z 19 lutego 2021 r., I USKP 15/21, OSNP 2022, nr 1, poz. 8.

[172] Wyrok SN z 1 lutego 1968 r., I PR 449/67, OSNC 1968, nr 12, poz. 216; Wyrok SN z 1 grudnia 2000 r., II UKN 107/00, Legalis nr 52225; Postanowienie SN z 13 czerwca 2019 r., III UK 303/18, Legalis nr 1952913.

[173] Wyrok SN z 30 czerwca 1999 r., II UKN 24/99, Legalis nr 47829.

[174] Tamże.

[175] Wyrok SN z 19 lutego 2021 r., I USKP 15/21, OSNP 2022, nr 1, poz. 8.

[176] Wyrok SN z 16 stycznia 2019 r., I PK 215/17, Legalis nr 1863232.

[177] Tamże.

Przykładowo, na kanwie jednego z orzeczeń TUS, opowiadających się za zobiektywizowanym stanowiskiem, nie zakwalifikowano jako wypadku przy pracy udaru mózgu doznanego przez cyrkowca. Uznano, że podnoszenie na żelaznej sztabie 14 osób wybranych z publiczności nie może stanowić współprzyczyny zdarzenia z uwagi na typowość takich czynności w aktywności zawodowej cyrkowca. W toku postępowania odwoławczego przyjęto przeciwny wniosek – dźwiganie miało charakter nadzwyczajny, gdyż podnoszone osoby zlekceważyły polecenie prowadzącego popis cyrkowy i zawiesiły się na sztabie nagle i równocześnie[178].

Sąd Najwyższy, próbując zapewne w jakiś sposób ułatwić rozstrzyganie tych wątłych kwestii, przyjmuje, że jeżeli zawał serca jest następstwem „nienormalnej reakcji organizmu[179]" w normalnych warunkach pracy, to zasadne jest uznanie, że decydujący wpływ na martwicę mięśnia sercowego miały przyczyny wewnętrzne. Jednakże gdy zawał serca występuje na tle pewnych stwierdzonych nieprawidłowości w warunkach pracy, wówczas może być zakwalifikowany jako wypadek przy pracy[180]. W moim odczuciu taka konstrukcja ma nieco sztuczny charakter i stanowi pewne uproszczenie dowodowe. Jak się wydaje, podobnie twierdzi J. Loga, który niejako zarzuca, że w sądownictwie częstokroć jedynie na podstawie faktu zaistnienia odbiegających od normy warunków pracy wyciągany jest wniosek o wystąpieniu przyczyny zewnętrznej[181].

Moim zdaniem nieprzekonujący jest pogląd dotyczący konieczności zaistnienia jakiegoś ekscesu w normalnych warunkach pracy, który ewentualnie w dalszej kolejności podlega ocenie pod kątem możliwości wywołania incydentu udarowego lub zawałowego u pracownika osłabionego chorobą[182]. Uważam, że samo poszukiwanie szczególnych czy nadzwyczajnych okoliczności w przebiegu pracy nie powinno stanowić kluczowej kwestii. Za nadrzędny element procesu należałoby raczej uznać każdorazową, niezależną od rodzaju warunków pracy (tj. podziału na typowe i nietypowe warunki pracy) ocenę, w jakim stopniu zidentyfikowany czynnik zewnętrzny, wypływający ze środowiska pracy, przyczynił się do zdarzenia wypadkowego – o ile jest to możliwe z punktu widzenia medycyny.

Wątpliwości wzbudza też to, w jaki sposób stwierdzić ową nadzwyczajną okoliczność w przebiegu danej pracy. Aktywność zawodowa z reguły nie wiąże

---

[178] Tamże, Nb 84 [za:] J. Pasternak, *Glosa do wyr. TUS, IV NRT 2/60*, PIP 1961, z. 11, s. 851; Wyrok TUS z 16 stycznia 1961 r., IV NRT 2/60, OSPiKA 1966, nr 2, poz. 31 – nota.

[179] Wyrok SN z 12 grudnia 1979 r., III PRN 53/79, LEX nr 14512.

[180] Tamże.

[181] J. Loga, *dz. cyt*., s. 59; B. Gudowska [w:] M. Gersdorf, B. Gudowska (red.), *dz. cyt*., art. 3 WypadkiU, Nb 114.

[182] Por. I. Jędrasik-Jankowska, *Glosa…*, nr 11–12, s. 263; R. Sadlik, *Problemy…*, s. 419.

się z jednostajnym wypełnianiem tych samych obowiązków służbowych, dlatego z pozoru normalne warunki pracy mogą być w odczuciu pracownika szczególne, nawet nie przez wzgląd na jego stan zdrowia. Przykładem może być naprawa zepsutej maszyny przez operatora linii produkcyjnej – mimo że teoretycznie niniejsza czynność byłaby uwzględniona w zakresie obowiązków na wymienionym stanowisku, w rzeczywistości mogłaby sprawiać pracownikowi doznającemu wypadku szczególną trudność, chociażby z uwagi na pierwszorazowe zetknięcie się z opisaną sytuacją.

Kończąc, warto nadmienić, że w judykaturze za przyczynę zewnętrzną wypadku przy pracy przyjmowano także niezapewnienie odpowiedniej opieki medycznej. Przykładowo w orzeczeniu z 5 września 1996 r. uznano, że zaniechanie wezwania pomocy lekarskiej przez współpracownika aż do momentu zaniku funkcji życiowych poszkodowanego stanowiło zewnętrzną przyczynę zdarzenia wypadkowego. Śmiertelnemu wypadkowi uległ 35-letni maszynista kolejowy – notabene wykonujący pracę bez aktualnego orzeczenia lekarskiego, o czym będzie mowa w następnym podrozdziale. Niemniej podkreślono również, że opóźnione wezwanie medyków, tj. dopiero po upływie około pół godziny od momentu sygnalizacji przez maszynistę bólu nóg i ciężkiego oddechu, stanowiło drugą niezależną podstawę kwalifikacji tego zdarzenia jako wypadku przy pracy[183]. Podobnie rozstrzygnięto w wyroku Sądu Najwyższego z lat 80. ubiegłego stulecia – uznano, że niezapewnienie pomocy medycznej marynarzowi doznającemu zawału serca z powodu sztormu na morzu stanowiło zewnętrzną przyczynę wypadku przy pracy[184].

2. Wykonywanie pracy przeciwwskazanej

Ogólnie rzecz biorąc, druga z omówionych koncepcji zakłada poszukiwanie obiektywnie nadzwyczajnych okoliczności świadczenia danej pracy, co jest równoznaczne z wykluczeniem zwykłych czynności pracowniczych jako potencjalnych zewnętrznych przyczyn zawału serca lub udaru mózgu. W toku postępowania sądowego stan zdrowia pracownika nie ma zatem istotnego znaczenia, dopóki nie zostanie wykryte odstępstwo od typowych warunków pracy. Ujmując rzecz inaczej, wysiłek zyskuje przymiot „nadmierności" wówczas, gdy jest szczególny w okolicznościach wykonywania pewnego rodzaju pracy. Chodzi mianowicie o wysiłek nadmierny obiektywnie, nie zaś subiektywnie, tj. jedynie w odczuciu osłabionego chorobą pracownika. Zaprezentowane stanowisko ulega jednak znacznej modyfikacji, która pozwala uwzględnić aktualną

[183] Wyrok SN z 5 września 1996 r., II PRN 9/96, OSNP 1997, nr 5, poz. 70.

[184] Wyrok SN z 21 lipca 1977 r., III PRN 22/77, Legalis nr 20245.

kondycję zdrowotną ofiary wypadku[185]. Judykatura bowiem za ową szczególność okoliczność przyjmuje niekiedy dopuszczenie pracownika do wykonywania pracy:

1) bez aktualnego orzeczenia lekarskiego, tj. brak badań lub badania przeterminowane[186],
2) wyraźnie przeciwwskazanej w orzeczeniu lekarskim[187],
3) zgodnej z oczywiście błędnym orzeczeniem lekarskim[188].

W analizowanym podejściu eksponowana jest odpowiedzialność pracodawcy za bezpieczne i higieniczne warunki pracy (art. 94 pkt 4 k.p.), także w odniesieniu do poszczególnych pracowników[189]. Na podstawie art. 229 Kodeksu pracy pracodawca nie może dopuścić do pracy pracownika bez aktualnego orzeczenia lekarskiego stwierdzającego brak przeciwwskazań do pracy na określonym stanowisku w warunkach pracy opisanych w skierowaniu na badania lekarskie, z kolei obowiązkiem pracownika na mocy art. 211 pkt 5 Kodeksu pracy jest poddanie się wstępnym, okresowym i kontrolnym badaniom profilaktycznym[190]. Ponadto pracodawca ma czuwać nad wykonywaniem zaleceń lekarza sprawującego opiekę zdrowotną nad pracownikiem (art. 212 pkt 6 k.p.).

Lekarz medycyny pracy (ew. medycyny przemysłowej, kolejowej, lotniczej[191]) po przeprowadzeniu specjalistycznych badań, wydaje stosowne zaświad-

---

[185] Por. R. Sadlik, *Zewnętrzna…*, rozdziały: *Nieuwzględnienie orzeczenia lekarskiego* i n.; Tenże, *Problemy…*, s. 417 i n.; B. Gudowska [w:] M. Gersdorf, B. Gudowska (red.), *dz. cyt.*, art. 3 WypadkiU, Nb 100–109; K. Bomba [w:] M. Czuryk, K. Naumowicz (red.), *dz. cyt*., s. 154 i n.; J. Pióro i in., *dz. cyt*., s. 30 i n.; A. Ślązak, *Zasiłki z ubezpieczenia chorobowego i wypadkowego w praktyce*, Warszawa: Wolters Kluwer, 2019, s. 231–244; J. Żołyński, *dz. cyt.*, s. 100 i n.; K. Walczak, W. Witoszko [w:] W. Muszalski, K. Walczak (red.), *dz. cyt*., art. 229 k.p., Nb 4; R. Babińska-Górecka [w:] K. Walczak (red.), *Ustawa o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Komentarz*, 2022, Legalis, art. 3 WypadkiU, pkt 9.

[186] Wyrok SN z 5 września 1996 r., II PRN 9/96, OSNP 1997, nr 5, poz. 70; Wyrok SN z 17 listopada 2000 r., II UKN 49/00, OSNP 2002, nr 11, poz. 275; Wyrok SN z 18 sierpnia 2009 r., I PK 18/09, LEX nr 528154; Postanowienie SN z 22 marca 2012 r., I UK 402/11, LEX nr 1214548; Wyrok SN z 9 grudnia 2015 r., I UK 22/15, LEX nr 1940047; Wyrok SN z 18 marca 2015 r., I PK 162/14, LEX nr 1678949.

[187] Wyrok SN z 16 kwietnia 1997 r., II UKN 66/97, OSNP 1998, nr 2, poz. 53; Wyrok SN z 7 lutego 2006 r., I UK 192/05, M.P.Pr. 2006, nr 5, poz. 269.

[188] Wyrok SN z 18 sierpnia 2009 r., I PK 18/09, LEX nr 528154; Wyrok SN z 19 stycznia 2010 r., I PK 148/09, LEX nr 577684; Wyrok SN z 8 czerwca 2010 r., I PK 29/10, LEX nr 599519; Postanowienie SN z 22 marca 2012 r., I UK 402/11, LEX nr 1214548; Wyrok SN z 23 września 2014 r., II UK 558/13, OSNP 2016, nr 2, poz. 24; Wyrok SN z 9 grudnia 2015 r., I UK 22/15, LEX nr 1940047; Wyrok SN z 18 stycznia 2017 r., III PK 50/16, LEX nr 2261777.

[189] B. Gudowska [w:] M. Gersdorf, B. Gudowska (red.), *dz. cyt.*, art. 3 WypadkiU, Nb 106.

[190] Por. T. Wyka [w:] K. Baran (red.), *dz. cyt.*, art. 229 k.p.; D. Dörre-Kolasa [w:] A. Sobczyk (red.), *Kodeks pracy. Komentarz, wyd. 5*, Warszawa: 2020, Legalis, art. 229 k.p., Nb 2.

[191] D. Dörre-Kolasa [w:] A. Sobczyk (red.), *dz. cyt.*, art. 229 k.p., Nb 2.

czenie, w którym może np. podjąć decyzję stanowiącą o braku przeciwwskazań lub utracie zdolności do wykonywania pracy na określonym stanowisku pracy bądź też o konieczności przeniesienia pracownika do innej pracy z uwagi na szkodliwy wpływ wykonywanej pracy na jego zdrowie[192]. W opisywanej koncepcji zakłada się, że wykonywanie pracy przeciwwskazanej stwarza dla pracownika takie samo zagrożenie jak działanie przyczyny zewnętrznej w postaci akceptowanych przez judykaturę nadzwyczajnych okoliczności[193]. Na tej podstawie wyróżniono niejako odrębną szczególną okoliczność w przebiegu pracy, tj. wykonywanie obowiązków pracowniczych z pominięciem uzyskania aktualnego zaświadczenia lekarskiego albo wbrew jego treści.

Należy podkreślić, że nie wystarczy samo stwierdzenie owej nieprawidłowości. Kluczowe jest ustalenie związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy czynnościami wykonywanymi przez pracownika a incydentem zawałowym lub udarowym. Formułując wyrażoną myśl w inny sposób – konieczne jest zbadanie, czy szkodliwe warunki pracy przyczyniły się do nagłego pogorszenie stanu zdrowia pracownika doznającego wypadku[194]. Nie można przecież wykluczać, że pomimo zaistnienia owych szkodliwych warunków pracy pracownik uległby wypadkowi wyłącznie albo w przeważającym stopniu z powodu samoistnego rozwoju schorzenia, na które cierpi. Judykatura słusznie zaznacza, że nie sam fakt dopuszczenia do pracy niewskazanej ze względu na kondycję zdrowotną pracownika jest decydujący w kwalifikacji danego zdarzenia jako wypadku przy pracy. Niezbędne jest bowiem zadziałanie określonej, nawet zwykłej, czynności pracowniczej na osłabiony chorobą organizm pracownika[195]. Powyższe twierdzenie wydaje się oczywiste, gdyż wynika bezpośrednio z definicji wypadku przy pracy. Na marginesie dodam, że w orzecznictwie dostrzegalny jest brak podziału na przyczyny bezpośrednie i pośrednie wypadku przy pracy[196]. Uważam natomiast, że jego zastosowanie z pewnością ułatwiłoby uporządkowanie niniejszej tematyki, tj. przyczyną bezpośrednią byłoby np. podnoszenie worka z piaskiem,

---

[192] J. Pióro i in., *dz. cyt*., s. 30.

[193] Wyrok SN z 7 lutego 2006 r., I UK 192/05, M.P.Pr. 2006, nr 5, poz. 269; Wyrok SN z 23 września 2014 r., II UK 558/13, OSNP 2016, nr 2, poz. 24; Wyrok SN z 18 marca 2015 r., I PK 162/14, LEX nr 1678949.

[194] B. Gudowska [w:] M. Gersdorf, B. Gudowska (red.), *dz. cyt*., art. 3 WypadkiU, Nb 108; K. Bomba [w:] M. Czuryk, K. Naumowicz (red.), *dz. cyt*., s. 155.

[195] Wyrok SN z 2 grudnia 2003 r., II UK 175/03, OSNP 2004, nr 18, poz. 318; Wyrok SN z 7 lutego 2006 r., I UK 192/05, M.P.Pr. 2006, nr 5, poz. 269; Wyrok SN z 9 grudnia 2015 r., I UK 22/15, LEX nr 1940047; Wyrok SA w Rzeszowie z 29 czerwca 2016 r., III AUa 174/16, LEX nr 2071258.

[196] Zob. s. 23 niniejszej pracy.

z kolei przyczyną pośrednią, dopuszczenie pracownika do wykonywania wymienionej czynności, nie uwzględniwszy przy tym przeciwwskazań lekarskich.

Związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy szkodliwymi warunkami pracy a zdarzeniem wypadkowym nie został zidentyfikowany w wyroku Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2015 r.[197] Stan faktyczny sprawy dotyczył ślusarza, który wykonywał m.in. prace pomocnicze dla ratowników chemicznych, bez bezpośredniej styczności z paliwem rakietowym. Uznano, że krwotok podpajęczynówkowy, powstały w rezultacie pęknięcia tętniaka mózgu i krwiaka śródmózgowego, stanowił następstwo rozwoju przyczyn wewnętrznych. W dalszej kolejności zaistniałe zdarzenie doprowadziło do udaru niedokrwiennego, niewydolności pnia mózgowego, a w konsekwencji – do śmierci mężczyzny. Nie można jednak odmówić słuszności tezie niniejszego wyroku, zgodnie z którą „samo wydanie błędnego lub niepełnego orzeczenia o zdolności do wykonywania pracy na danym stanowisku co do zasady nie może być uznane za przyczynę zewnętrzną wypadku przy pracy"[198]. Wprawdzie pracodawca nie skierował pracownika na badania profilaktyczne, obejmujące swoim zakresem ocenę możliwości bezpiecznego kontaktu z toksycznymi tlenkami azotu, jednakże z co najmniej dwóch względów nie miało to istotnego znaczenia. Nawet gdyby odpowiednie badania (tzw. badania spirometryczne) zostały przeprowadzone, to w dalszym ciągu nie zdiagnozowano by ukrytego tętniaka mózgu. Ponadto na organizm pracownika nie zadziałała żadna przyczyna zewnętrzna[199].

Omawiając brak badań lekarskich lub posiadanie zaświadczenia lekarskiego, którego termin ważności upłynął, warto odnotować, że pracownik powinien każdorazowo informować pracodawcę o zmianie swojego stanu zdrowia czy też sprzeczności pomiędzy poszczególnymi orzeczeniami lekarskimi[200]. Ukrywanie takich faktów może rzutować na niezakwalifikowanie danego udaru lub zawału jako wypadku przy pracy oraz na uniknięcie ewentualnej odpowiedzialności uzupełniającej pracodawcy. W zasadzie nie budzi większych wątpliwości sytuacja, gdy pracownik w ogóle nie przechodzi badań wstępnych i zostaje dopuszczony do pracy na określonym – jak się później okazuje, szkodliwym dla jego zdrowia – stanowisku pracy. Może się jednak zdarzyć nieco odmienny przypadek, tj. badania zostaną przeprowadzone, ale nie będą swoim zakresem obejmowały świadczonych przez pracownika czynności, co będzie równoznaczne z brakiem zaświadczenia lekarskiego do wykonywania

---

[197] Wyrok SN z 9 grudnia 2015 r., I UK 22/15, LEX nr 1940047; powyższy wyrok został przenalizowany w: A. Lejko, *Schorzenia…*", s. 65 i n.

[198] Tamże.

[199] Tamże.

[200] B. Gudowska [w:] M. Gersdorf, B. Gudowska (red.), *dz. cyt*., art. 3 WypadkiU, Nb 102.

tejże pracy. Taka okoliczność została odnotowana w sprawie zawisłej przed Sądem Najwyższym[201].

W rzeczonej sprawie pracownik zatrudniony w urzędzie gminy na stanowisku inspektora do spraw gospodarki gruntami i nieruchomościami wykonywał w głównej mierze pracę biurową, co było zgodne z zakresem obowiązków ustalonym przez strony stosunku pracy. Tragicznego dnia wydano mu polecenie służbowe, by rozwiesił banery reklamowe na boisku w celu przygotowania samorządowej majówki. Należy dodać, że warunki atmosferyczne nie sprzyjały podejmowaniu tych czynności (praca w pełnym słońcu, duszno), zwłaszcza przez starszego pracownika, który leczył się z powodu nadciśnienia tętniczego. W związku z silnym bólem w klatce piersiowej pracownik opuścił miejsce pracy, a następnie, prowadząc samochód, stracił panowanie nad kierownicą i zmarł. W sprawie ustalono, że prawdopodobna przyczyna zgonu miała podłoże krążeniowe. Sprecyzowano, że możliwe było wystąpienie „wylewu, masywnego udaru, masywnego zatoru lub pęknięcia tętniaka aorty"[202]. Nietypowe i nieuwzględnione w skierowaniu na badania lekarskie czynności, skutkujące nadmiernym dla pracownika wysiłkiem fizycznym, istotnie przyczyniły się do drastycznego skutku (przyczyna sprawcza, determinująca)[203].

Najwięcej kontrowersji zdaje się wywoływać przyczyna zewnętrzna określana jako błędne zaświadczenie lekarskie. Powstaje pytanie, w jaki sposób pracodawca miałby stwierdzić ową medyczną nieprawidłowość. W orzecznictwie rozwinięto powyższą myśl, podkreślając, że orzeczenie lekarskie jest oczywiście błędne, gdy nawet osoba nieposiadająca specjalistycznej wiedzy z zakresu medycyny mogłaby to bez trudu stwierdzić, np. choroba wieńcowa pracownika, który nieustannie opuszcza stanowisko pracy przed godziną przewidzianą w harmonogramie czasu pracy z uwagi na bóle serca i wysokie ciśnienie tętnicze. Świadomość pracodawcy, że orzeczenie lekarskie jest błędne[204], ma kluczowe znaczenie. Nadto akcentowany jest również obiektywny charakter błędnej oceny[205], czyli bez wnikania w merytoryczną warstwę medyczną[206].

Tytułem podsumowania dodam, że w moim odczuciu podejście, w którym uwzględnia się możliwości fizyczne i psychiczne pracownika, jest niezwykle cenne.

---

[201] Zob. Wyrok SN z 18 marca 2015 r., I PK 162/14, LEX nr 1678949.

[202] Tamże.

[203] Tamże.

[204] J. Żołyński, *dz. cyt.*, s. 101.

[205] Wyrok SN z 23 listopada 1999 r., II UKN 208/99, OSNP 2001, nr 5, poz. 172.

[206] Wyrok SN z 5 czerwca 2009 r., I UK 33/09, OSNP 2011, nr 3–4, poz. 41.

Niewątpliwym pozytywem jest to, że judykatura nie przekreśla go całkowicie, biorąc pod uwagę przeciwwskazania lekarskie. Jak się wydaje, orzecznictwo dąży do odnalezienia „złotego środka" w tego typu sprawach. Sądzę, że omówiona problematyka stanowi niejako połączenie koncepcji uwzględniającej wyłącznie obiektywnie nietypowe warunki pracy z podejściem, w którym kładzie się nacisk na indywidualne właściwości pracownika.

3. Nadmierny stres jako zewnętrzna przyczyna wypadku przy pracy

3.1. Pojęcie stresu i stresorów

Rozważania w niniejszym zakresie należy rozpocząć od zdefiniowania obecnego w życiu codziennym pojęcia stresu. Zgodnie z Encyklopedią PWN stres oznacza „stan obciążenia systemu regulacji psychicznej powstający w sytuacji zagrożenia, utrudnienia lub niemożności realizacji ważnych dla jednostki celów, zadań, wartości"[207]. Analizując różne definicje stresu, H. Szewczyk zakreśla szeroko, że stres to „reakcja psychofizjologiczna na bodziec zwany stresorem"[208]. Autorka wyjaśnia również, czym jest stresor, tj. „negatywny bodziec psychiczny bądź fizyczny"[209].

Reakcja psychofizjologiczna oznacza, że na skutek oddziaływania stresora mogą powstać: niekorzystne zmiany fizjologiczne (aktywność układu hormonalnego i nerwowego wywołuje zmiany w organizmie, np. zmianę rytmu serca i ciśnienia krwi, skurcz naczyń krwionośnych) albo niekorzystne zmiany psychologiczne (odczuwanie negatywnych emocji, np. lęk, złość, smutek). Czynniki stresujące mogą nadto wpływać na zmiany w zachowaniu, takie jak: palenie papierosów, nadużywanie alkoholu czy leków, brak ruchu i negatywne (wrogie, agresywne) nastawienie do innych ludzi[210]. Należy przypomnieć, że stres nie tylko stanowi samodzielną przyczynę zawału serca lub udaru mózgu, np. powoduje wzrost ciśnienia krwi i pęknięcie blaszki miażdżycowej, ale także może determinować powstawanie innych czynników ryzyka incydentów zawałowych i udarowych. Z łatwością można dostrzec, że negatywne przeżycia wewnętrzne są destrukcyjne na wielu płaszczyznach. Przyjmuje się, że stres jest odpowiedzialny za powstawanie około 80% chorób, w tym

---

[207] Encyklopedia PWN, *Stres*, www: https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/stres;3980346.html [dostęp: 8.04.2022 r.].

[208] H. Szewczyk, *Stres jako przyczyna wypadku przy pracy*, „Praca i Zabezpieczenia Społeczne" 2003, nr 6, s. 32.

[209] Tamże [za:] *Encyklopedia Popularna*, Warszawa 1984, s. 742.

[210] A. Bortkiewicz (red.), *dz. cyt*., s. 102 i n.; G. Śławska, *Wpływ stresu zawodowego na uznanie wypadku przy pracy*, „Prewencja i Rehabilitacja" 2011, nr 1, s. 13.

oczywiście schorzeń sercowo-naczyniowych[211]. Warto dodać, że stres uderza w najsłabsze punkty organizmu, dlatego nazywany jest reakcją niespecyficzną[212].

Człowiek, napotykając na przeszkodę, może odczuwać emocje pozytywne bądź negatywne. Pierwszy wariant nie jest szkodliwy, gdyż motywuje do działania, napędza i pomaga osiągnąć cel. Umiejętność przekształcania bodźców negatywnych w pozytywne niewątpliwie może uchronić przed wyniszczającymi skutkami stresu. Szkodliwe jest zaś nadmierne pobudzenie organizmu spowodowane odczuwaniem negatywnych emocji przy pokonywaniu trudności. W opisanej sytuacji organizm wytwarza reakcję obronną, czyli wspomnianą potrzebę ucieczki bądź walki[213]. O ile taka reakcja byłaby przydatna np. w razie ataku dzikiego zwierzęcia, o tyle w życiu codziennym nie powinna mieć miejsca, z uwagi na swój patogenny charakter.

Wypada nadmienić, że każda osoba ma zupełnie inną odporność na stres[214]. Postrzeganie określonego zdarzenia jako stresującego, jak również zdolność radzenia sobie ze stresorem zależą od indywidualnych możliwości organizmu[215]. B. Olcha trafnie spostrzega, że o stresie w pracy można mówić, gdy „zdolności człowieka nie odpowiadają wymaganiom stawianym w środowisku pracy lub kiedy pojawią się wyraźne przeszkody uniemożliwiające zaspokojenie silnych potrzeb albo osiągnięcie pewnych wartości"[216]. Wyróżnia się trzy rodzaje stresu: ostry, chroniczny i traumatyczny[217]. Zważywszy na ścisłe związanie omawianej tematyki z wypadkiem przy pracy, szczególnie istotne jest doświadczenie stresu ostrego, charakteryzującego się nagłym zaburzeniem psychiki, krótkim okresem trwania i wzmożoną mobilizacją organizmu do przezwyciężenia trudności[218].

W literaturze wymienia się szereg potencjalnych stresorów w środowisku pracy. Źródła stresu mogą wynikać z zagrożeń zarówno fizycznych, jak i psychicznych czy ekonomicznych[219]. Do stresorów o podłożu fizycznym można zaliczyć przykładowo: poślizgnięcie się z uniknięciem upadku[220], wysiłek wydatkowany w wymuszonej pozycji ciała, hałas, nieprzyjemny zapach, niewłaściwe oświetlenie, niekorzystną

---

[211] H. Szewczyk, *dz. cyt*., s. 32; B. Olcha, *Stres i wypadki*, „Inspektorat Pracy" 2004, nr 2, s. 9.

[212] H. Szewczyk, *dz. cyt*., s. 32; G. Ślawska, *dz. cyt*., s. 13.

[213] Por. H. Szewczyk, *dz. cyt*., s. 32; B. Olcha, *dz. cyt*., s. 8. Zob. s. 15 niniejszej pracy.

[214] Por. H. Szewczyk, *dz. cyt*., s. 32; G. Ślawska, *dz. cyt*., s. 12.

[215] B. Olcha, *dz. cyt*., s. 8.

[216] Tamże.

[217] D. Merecz i in., *Mini przewodnik po psychospołecznych zagrożeniach zawodowych: przewodnik dla specjalistów BHP, PIP, PIS, pracowników i pracodawców*, Łódź: Instytut Medycyny Pracy im. prof. Jerzego Nofera, 2012, s. 17 i n.

[218] Tamże.

[219] Tamże.

[220] Tamże.

temperaturę powietrza[221]. Z kolei do stresorów o charakterze psychicznym należy zakwalifikować m.in.:

- źródła stresu wynikające z charakteru pracy, ze sposobu organizacji i zakresu odpowiedzialności[222], np. kontakt z klientem, odpowiedzialność za podwładnych, wykonywanie obowiązków pracowniczych w domu, za dużo lub za mało zadań, zbyt trudne bądź zbyt łatwe zadania, praca pod presją czasu, ciągła zmienność albo monotonia świadczonych czynności służbowych, z góry narzucone godziny pracy, niewłaściwa komunikacja, odgrywanie niejednoznacznej roli w zakładzie pracy, praca w trudnych warunkach – narażających życie lub zdrowie[223];
- źródła stresu związane ze zmieniającym się tempem życia, np. stosowanie innowacyjnych technologii, korzystanie z nietradycyjnych form zatrudnienia (np. outsourcing, B2B), wymagania dotyczące dostępności pracowników[224];
- źródła stresu wynikające z relacji w stosunkach służbowych z innymi osobami[225], np. brak wsparcia ze strony przełożonych[226], przemoc psychiczna (np. mobbing,), przemoc fizyczna[227], konflikty z klientami lub współpracownikami, konieczność współpracy bądź rywalizacji[228].

Długotrwałe doznawanie stresu negatywnego w znacznym stopniu przyczynia się do zapadalności na choroby sercowo-naczyniowe. Niekiedy oddziaływanie stresora na organizm pracownika jest w takim stopniu zintensyfikowane, że wywołuje tragiczny incydent naczyniowy w miejscu pracy. W następnej części zaprezentuję, w jakich przypadkach sądy dopuszczają możliwość zakwalifikowania jako wypadku przy pracy zawału serca lub udaru mózgu powstałych w związku z negatywnymi przeżyciami pracownika w środowisku pracy.

3.2. Nadmierny stres w nadzwyczajnych warunkach pracy

Na wstępie warto zaznaczyć, że w judykaturze i doktrynie prawniczej przyjęto określać sam stres jako zewnętrzną przyczynę zdarzenia wypadkowego. Takie uproszczenie znacząco odbiega od prawdy, ponieważ reakcja psychofizjologiczna

---

[221] B. Olcha, *dz. cyt*., s. 8.

[222] H. Szewczyk, *dz. cyt*., s. 32.

[223] Por. B. Olcha, *dz. cyt*., s. 8; R. Studenski, *Skutki złej kondycji psychofizycznej*, „Atest" 2009, nr 5, s. 6; G. Ślawska, *dz. cyt*., s. 13.

[224] B. Surdykowska, *Stres związany z pracą*, „Monitor Prawa Pracy" 2007, R. 4, nr 2, Legalis, rozdział: *Czynniki stresogenne*.

[225] H. Szewczyk, *dz. cyt*., s. 32.

[226] G. Ślawska, *dz. cyt*., s. 13.

[227] H. Szewczyk, *dz. cyt*., s. 32.

[228] Por. B. Olcha, *dz. cyt*., s. 8; R. Studenski, *dz. cyt*., s. 6.

wewnątrz organizmu nie mieści się w zjawiskach świata zewnętrznego. Przyczyną zewnętrzną są natomiast stresory, czyli pewne sytuacje stresogenne w miejscu pracy. Niemniej pewne skróty myślowe wydają się dopuszczalne. Przechodząc do meritum, zasadniczo sędziowie orzekają w duchu koncepcji wymagającej nadzwyczajności przyczyny zewnętrznej wypadku przy pracy. W orzecznictwie wychodzi się z założenia, że stres jest wpisany w większość zawodów[229], dlatego sam w sobie nie może być uznany za przyczynę zewnętrzną zdarzenia wypadkowego. Konieczne jest bowiem stwierdzenie (rażąco) nietypowych warunków pracy[230]. Stres uznaje się za nadmierny, jeżeli:

- stanowi wynik nawarstwienia się szczególnie krzywdzących (niekorzystnych[231]) okoliczności w przebiegu pracy[232];
- przekracza przeciętne normy wrażliwości psychicznej[233];
- przeciętny organizm nie jest w stanie go znieść bez istotnego uszczerbku na zdrowiu[234];
- jest spowodowany silnymi i gwałtownymi bodźcami zewnętrznymi[235];
- cechuje się znacznym nasileniem w nietypowych warunkach pracy[236];
- charakteryzuje go odpowiednia głębokość[237].

Znamienne jest poszukiwanie obiektywnego wzorca zdrowego człowieka, czyli badanie niniejszej przyczyny w odniesieniu do przeciętnego pracownika. Jedynie przy ocenie skutków wypadku przy pracy, tj. po ustalaniu wystąpienia obiektywnie nadzwyczajnego stresu, bierze się pod uwagę indywidualną kondycję zdrowotną pracownika, o ile oczywiście nie chodzi o wykonywanie pracy przeciwwskazanej[238].

---

[229] Wyrok SN z 24 września 2004 r., II UK 459/03, Legalis nr 188243; Wyrok SN z 16 stycznia 2019 r., I PK 215/17, OSNP 2019, nr 8, poz. 98.

[230] Wyrok SN z 23 stycznia 1986 r., II PR 1/86, LEX nr 14881; Wyrok SN z 16 grudnia 1997 r., II UKN 407/97, OSNAP 1998, nr 21, poz. 644; Wyrok SN z 28 października 2014 r., II UK 23/14, LEX nr 1551340.

[231] Wyrok SN z 21 czerwca 2016 r., I UK 236/15, LEX nr 2107086; Postanowienie SN z 16 czerwca 2021 r., III USK 154/21, LEX nr 3302512.

[232] Wyrok SN z 12 grudnia 1979 r., III PRN 53/79, LEX nr 14512.

[233] Wyrok SN z 21 czerwca 2016 r., I UK 236/15, LEX nr 2107086; Wyrok SN z 16 stycznia 2019 r., I PK 215/17, LEX nr 2607232; Postanowienie SN z 16 czerwca 2021 r., III USK 154/21, LEX nr 3302512.

[234] Wyrok SN z 7 października 1986 r., II URN 166/86, OSNC 1988, nr 2–3, poz. 37; Wyrok SN z 30 lipca 1997 r., II UKN 192/97, OSNP 1998, nr 12, poz. 367; Wyrok SN z 24 września 2004 r., II UK 459/03, Legalis nr 188243.

[235] Uchwała SN z 19 lipca 1979 r., III CZP 40/79, OSP 1980, nr 5, poz. 85.

[236] Wyrok SA w Warszawie z 22 lutego 2000 r., III AUa 864/99, OSA 2001, z. 10, poz. 37.

[237] B. Gudowska [w:] M. Gersdorf, B. Gudowska (red.), *dz. cyt.*, art. 3 WypadkiU, Nb 131.

[238] Tamże.

Przedstawione rozwiązanie z pewnością może wywoływać kontrowersje. Zważywszy, że każdy człowiek cechuje się odmienną wrażliwością, trudno sprowadzać tę kwestię do obiektywnych kryteriów. Dodatkowo w psychologii wyróżniono grupę tzw. OWW, czyli osób wysoko wrażliwych, „nadwydajnych mentalnie"[239], co według mojej wiedzy nie zostało dotychczas poruszone na kanwie rozważań doktrynalno-orzeczniczych. Nie można jednak wykluczyć rozszerzenia w przyszłości ochrony prawnej na przypadki osób wysoko wrażliwych, które doznają zawału serca bądź udaru mózgu w związku ze stresującym zdarzeniem w miejscu pracy. W literaturze przedmiotu dostrzegalne są już pewne innowacyjne propozycje. R. Szozda i M. Procek prezentują ciekawy pogląd, zgodnie z którym w pierwszej kolejności należałoby przeprowadzić dowód z opinii biegłego psychologa, a dopiero następnie sprawa mogłaby być poddana ocenie biegłego lekarza kardiologa czy neurologa. Specjalista z zakresu psychologii byłby w stanie określić m.in., czy w krytycznym dniu pracownik miał styczność ze stresującym bodźcem, jaki stopień odporności na stres można przypisać danemu pracownikowi oraz czy w dniu wypadku próg wytrzymałości na stres został przekroczony[240]. Wydaje się jednak, że sędziowie nie są obecnie gotowi na tego typu praktyki.

Porzuciwszy aktualnie niestosowane poglądy, należy zbadać, w jakich sytuacjach tragiczne incydenty naczyniowe powstałe na tle negatywnych przeżyć psychicznych kwalifikowano jako wypadki przy pracy. Mówiąc inaczej, warto podjąć próbę prześledzenia orzecznictwa Sądu Najwyższego, po to by odkryć zdarzenia uznawane za nietypowe okoliczności pracy, które wywołują obiektywnie silny stres. Na pierwszym planie znajdują się wszelkiego rodzaju niewłaściwe relacje międzyludzkie w pracy i wynikające z nich naganne zachowania („szczególnie krzywdzące okoliczności"[241]), a konkretnie:

- mobbing[242] czy molestowanie,
- przemoc fizyczna[243],
- niekulturalne, grubiańskie zachowania przełożonych[244],

---

[239] Ch. Petitcollin, *Jak mniej myśleć: dla analizujących bez końca i wysoko wrażliwych*, przekł. K. Arustowicz, Łódź: Feeria Wydawnictwo, 2019.

[240] M. Procek, R. Szozda, *dz. cyt*., s. 274 i n.

[241] Wyrok SN z 12 grudnia 1979 r., III PRN 53/79, LEX nr 14512; Wyrok SN z 6 grudnia 1999 r., II UKN 247/99, OSNP 2001, nr 7, poz. 242.

[242] H. Szewczyk, *dz. cyt*., s. 32; B. Olcha, *dz. cyt*., s. 10; B. Gudowska [w:] M. Gersdorf, B. Gudowska (red.), *dz. cyt.*, art. 3 WypadkiU, Nb 129.

[243] Wyrok SN z 11 lutego 1999 r., II UKN 472/98, OSNP 2000, nr 7, poz. 292.

[244] Wyrok SN z 11 lutego 1999 r., II UKN 472/98, OSNP 2000, nr 7, poz. 292; Wyrok SN z 26 marca 2008 r., I PK 260/07, OSNP 2009, nr 15–16, poz. 196.

- gwałtowne kłótnie[245] czy konflikty o drastycznym przebiegu[246],
- nienależyte wydawanie poleceń służbowych[247],
- bezzasadne i niespodziewane nakazanie pracownikowi opuszczenia miejsca pracy[248],
- umyślne wydawanie niesprawiedliwych i nieobiektywnych ocen pracy[249],
- bezpodstawne oskarżenia o popełnienie czynów niezgodnych z prawem lub zasadami współżycia społecznego[250].

Przykładowo, Sąd Najwyższy dopatrzył się współprzyczyny zawału serca w silnych negatywnych emocjach górnika, które zostały wywołane przez jego zdegradowanie, wszczęcie wobec niego postępowania dyscyplinarnego i postawienie mu przedwczesnych, ciężkich zarzutów obarczających go odpowiedzialnością za śmierć współpracownika z powodu niezachowania bezpiecznych i higienicznych warunków pracy[251]. Z kolei w innym orzeczeniu za wypadek przy pracy nie uznano śmiertelnego udaru mózgu kierowcy autobusu, którego doznał w związku z nieprzyjemną rozmową z kierownikiem działu, podczas której przełożony, podniósłszy ton głosu, zwracał pracownikowi uwagę na nadmierne zużycie przez niego paliwa. W sprawie nie udowodniono, że określanie pracownika „złodziejem" i wystosowanie groźby jego zwolnienia przez kierownika działu było nadużywaniem jego kompetencji kierowniczych[252]. Na kanwie omawianego przypadku sformułowano następującą tezę: „Stres psychiczny pracownika wywołany uprawnionym sposobem sprawowania funkcji kierowniczych przez jego przełożonego działającego z poszanowaniem godności pracownika (art. 11^1 k.p.) oraz respektującego ukształtowane w zakładzie pracy zasady współżycia społecznego (art. 94 pkt 10 k.p.) nie może być uznany za sprawczą współprzyczynę wypadku przy pracy"[253].

Nawiązując do przytoczonej myśli, należy wyodrębnić grupę wyroków, które stanowią jednogłośnie, że sama czynność prawna pracodawcy, jak

---

[245] R. Sadlik, *Nadmierny wysiłek jako przyczyna wypadku przy pracy*, „Prawo Przedsiębiorcy" 2007, R. 17, nr 51/52, s. 36.

[246] Wyrok SN z 16 listopada 1984 r., II PR 15/84, LEX nr 470960.

[247] Wyrok SN z 11 lutego 1999 r., II UKN 472/98, OSNP 2000, nr 7, poz. 292.

[248] Wyrok SN z 24 listopada 2016 r., I PK 125/16, LEX nr 2273873. Zob. A. Lejko, *Stres może być zewnętrzną przyczyną wypadku*, „Atest" 2018, nr 8, s. 55–56.

[249] Wyrok SN z 12 grudnia 1979 r., III PRN 53/79, LEX nr 14512; Wyrok SN z 11 lutego 1999 r., II UKN 472/98, OSNP 2000, nr 7, poz. 292.

[250] Wyrok SN z 12 grudnia 1979 r., III PRN 53/79, LEX nr 14512.

[251] Tamże.

[252] Wyrok SN z 26 marca 2008 r., I PK 260/07, OSNP 2009, nr 15–16, poz. 196.

[253] Tamże.

np. wypowiedzenie umowy o pracę[254], rozwiązanie dyscyplinarne stosunku pracy[255] czy przeniesienie na inne stanowisko pracy[256], co do zasady nie powinna wywołać obiektywnie nadmiernego stresu. Wymienione przykładowo czynności podejmowane przez pracodawców nie zawsze są odpowiednio uzasadnione i słuszne, co zresztą zostało założone przez ustawodawcę, który wyposażył pracownika w stosowne roszczenia. Niemniej na pracodawcy ciąży bezwzględny obowiązek poszanowania godności pracownika.

W orzecznictwie za głęboko stresujące bodźce uznawano również samo wykonywanie obowiązków pracowniczych w szczególnie trudnych warunkach. Idąc śladem rozważań K. Bomby[257], zaprezentuję przykładowy stan faktyczny dotyczący zawału serca, którego doznał pracownik zatrudniony na stanowisku kierowcy[258]. Sąd apelacyjny stwierdził, że niesprzyjające warunki panujące na drodze, takie jak mróz i opady śniegu, zwiększony ruch, a także możliwość spóźnienia się oraz ostatecznie zablokowanie drogi inną ciężarówką na styku kolizji, skutkowały silnym stresem, co w konsekwencji spowodowało tragiczny incydent zawałowy. W moim odczuciu sąd apelacyjny słusznie przyjął, że w rozpatrywanym przypadku doszło do nagromadzenia wyjątkowo niekorzystnych okoliczności podczas wykonywania pracy[259]. Przedstawiciele doktryny[260] podają też przykłady odmienne, które świadczą o tym, że same niesprzyjające warunki pogodowe, np. oblodzenie, mróz czy opady atmosferyczne, nie są w stanie wywołać ponadprzeciętnego stresu[261].

Aby kompleksowo poznać analizowaną tematykę, warto przyjrzeć się innym przypadkom, w których odmówiono przypisania określonym warunkom pracy cechy anormalności. Przykładowo, wystawianie ocen niedostatecznych jest

---

[254] Uchwała SN z 6 maja 1976 r., III PZP 2/76, OSNC 1976, nr 11, poz. 239; Wyrok SN z 4 października 2000 r., I PKN 70/00, OSNP 2002, nr 11, poz. 262; Wyrok SN z 4 marca 2010 r., I PK 186/09, OSNP 2011, nr 17–18, poz. 224; Wyrok SN z 28 marca 2012 r., II PK 182/11, LEX nr 1211182; Wyrok SN z 24 listopada 2016 r., I PK 125/16, LEX nr 2273873.

[255] Wyrok SN z 11 marca 1998 r., II UKN 552/97, OSNP 1999, nr 5, poz. 182.

[256] Wyrok SN z 22 czerwca 1977 r., III PRN 12/77, OSNC 1977, nr 12, poz. 248.

[257] K. Bomba [w:] M. Czuryk, K. Naumowicz (red.), *dz. cyt.*, s. 151 i n.

[258] Notabene w literaturze podkreśla się, że kierowcy są grupą zawodową szczególnie narażoną na doznanie incydentów naczyniowych, zwłaszcza z uwagi na konieczność odbywania długich tras. Zob. R. Bryła, *Narażenia zawodowe na zawał serca: połączenie przyczyny zewnętrznej i wewnętrznej wypadku przy pracy*, „Przyjaciel przy Pracy" 2018, nr 10, s. 28–30.

[259] Wyrok SA w Poznaniu z 23 maja 2013 r., III AUa 1503/12, LEX nr 1342309.

[260] B. Gudowska [w:] M. Gersdorf, B. Gudowska (red.), *dz. cyt*., art. 3 WypadkiU, Nb 131; K. Bomba [w:] M. Czuryk, K. Naumowicz (red.), *dz. cyt*., s. 152.

[261] Wyrok SN z 9 lutego 2005 r., III UK 192/04, OSNP 2005, nr 17, poz. 276; Wyrok SN z 16 marca 2006 r., III UK 162/05, LEX nr 277813.

wpisane w typowe obowiązki na stanowisku pracy nauczyciela i, ogólnie rzecz biorąc, nie powinno doprowadzać do znacznie nasilonych negatywnych przeżyć wewnętrznych[262]. Tak samo praca w porze nocnej nie stanowi nadzwyczajnej okoliczności w zawodzie nauczyciela, np. podczas szkolnych wyjazdów. Zdaniem Sądu Najwyższego niemożność przeprowadzenia zajęć astronomicznych podczas zorganizowanego w szkole nocowania, która jest spowodowana złymi warunkami atmosferycznymi, nie może przekraczać przeciętnych norm wrażliwości człowieka. Za nadzwyczajne okoliczności można byłoby uznać co najwyżej naganne ekscesy uczniów[263]. W moim przekonaniu niezależna od człowieka przeszkoda w realizacji nietuzinkowego i ambitnego zadania, jakim jest obserwacja astronomiczna nieba z grupą młodzieży, mogłaby wywołać silny stres u niejednego nauczyciela. Sąd Najwyższy uznał jednak przeciwnie, nie znajdując podstaw do uznania zawału mięśnia sercowego za wypadek przy pracy.

W innym stanie faktycznym Sąd Najwyższy stwierdził, że agresja słowna występująca u klientów biura podróży stanowi normalną okoliczność w przebiegu pracy polegającej na obsłudze klienta[264]. W związku z powyższym nie uznano tego bodźca za głęboko stresujący i tym samym odmówiono kwalifikacji doznanego przez pracownika biura podróży zawału serca jako wypadku przy pracy. Warto podkreślić, że z powodu niestwierdzenia nietypowych warunków pracy opinia biegłego kardiologa, według której do wystąpienia zawału serca przyczynił się stres, nie była wystarczająca do tego, by uznać niniejsze zdarzenie za wypadek przy pracy[265]. Ostatecznie bowiem decyzję podejmuje sędzia, nie zaś biegły sądowy. Dodam, że bezpośredni kontakt z klientem (interesantem) jest szczególnie niebezpiecznym stresorem w miejscu pracy. Powyższe wywodzę również z opracowania Instytutu Medycyny Pracy prezentującego przypadek pracownicy administracyjno-biurowej (zastępczyni kierownika), która doznała niedokrwiennego udaru mózgu skutkującego m.in. zaburzeniami mowy. Do zdarzenia wypadkowego doprowadziło agresywne zachowanie przyjmowanego przez pracownicę interesanta – z użyciem wyzwisk i przekleństw. Zespół powypadkowy uznał to zdarzenie za wypadek przy pracy, a w zakładzie pracy

---

[262] Wyrok SN z 14 stycznia 2009 r., III UK 56/08, OSNP 2010, nr 15–16, poz. 193.

[263] Wyrok SN z 21 czerwca 2016 r., I UK 236/15, LEX nr 2107086. Zob. A. Lejko, *Zawał serca przy wykonywaniu zwykłych czynności nie jest zewnętrzną przyczyną wypadku*, „Atest" 2018, nr 6, s. 57–58.

[264] Moim zdaniem ta teza jest kontrowersyjna. Agresja nigdy nie powinna być uważana za normalną okoliczność w przebiegu pracy, chyba że do obowiązków pracownika należałaby opieka nad osobami przejawiającymi agresywne zachowania (np. praca w szpitalu psychiatrycznym).

[265] Wyrok SN z 28 października 2014 r., II UK 23/14, LEX nr 1551340.

wdrożono stosowne środki zapobiegawcze[266], co należy ocenić zdecydowanie pozytywnie.

3.3. Zawody wymagające ponadprzeciętnej wytrzymałości na stres

Omawiane zagadnienie staje się jeszcze bardziej skomplikowane, gdy weźmie się pod uwagę odrębność poglądów w orzecznictwie względem zawodów obarczonych dużą odpowiedzialnością albo niebezpieczeństwem (np. pilot, strażak, policjant, ratownik, wojskowy, pracownik zarządzający w imieniu pracodawcy zakładem pracy)[267]. Z racji specyfiki tych zawodów od osób, które je wykonują, wymagana jest wyższa odporność na stres[268]. M. Majchrzak ujmuje ten wymóg jako „zwiększone normy dopuszczalnej w trakcie wykonywania pracy dawki stresu"[269]. Prezentowane stanowisko pozostaje w pełni spójne z koncepcją, według której wymagane jest zaistnienie nadzwyczajnych warunków pracy do tego, by uznać zawał serca bądź udar mózgu za wypadek przy pracy. Niemniej z uwagi na codzienne zmaganie się m.in. kadry kierowniczej z sytuacjami mocno stresującymi szanse na wykazanie nadmiernego stresu są znikome. Jak się wydaje, musiałoby dojść do naprawdę nadzwyczajnych zdarzeń, np. otrzymania przez dyrektora banku wiadomości o rabunku zarządzanego przez niego oddziału[270], aby sąd zakwalifikował dane zdarzenie jako wypadek przy pracy.

Pisząc o kadrze kierowniczej, należy w pierwszej kolejności wyjaśnić, co się kryje pod tym pojęciem. Odpowiedź można uzyskać, sięgając do art. 128 § 2 pkt 2 Kodeksu pracy, zgodnie z którym pracownikami zarządzającymi zakładem pracy w imieniu pracodawcy są pracownicy kierujący jednoosobowo zakładem pracy, ich zastępcy lub pracownicy wchodzący w skład kolegialnego organu zarządzającego zakładem pracy, a także główni księgowi. Niewątpliwie sprawowanie funkcji kierowniczych w sposób szczególny naraża pracownika na choroby

---

[266] A. Marcinkiewicz, J. Wolusiak-Skorupa, *Dobre praktyki w opiece profilaktycznej nad pracującymi – kwalifikacja udaru mózgu jako wypadku przy pracy. Potrzeba prowadzenia prewencji wtórnej u osób powracających do pracy po ostrych incydentach mózgowo-naczyniowych*, „Medycyna Pracy" 2015, t. 66, nr 4, s. 595–599.

[267] Por. H. Szewczyk, *dz. cyt.*, s. 34; B. Gudowska [w:] M. Gersdorf, B. Gudowska (red.), *dz. cyt.*, art. 3 WypadkiU, Nb 125.

[268] Wyrok SN z 2 października 1997 r., II UKN 281/97, OSNP 1998, nr 15, poz. 456; Wyrok SN z 28 stycznia 1998 r., II UKN 456/97, OSNP 1999, nr 1, poz. 33; Wyrok SN z 19 listopada 1999 r., II UKN 198/99, OSNP 2001, nr 4, poz. 128; Wyrok SN z 25 stycznia 2000 r., II UKN 347/99, OSNP 2001, nr 11, poz. 395.

[269] M. Majchrzak, *Stres jako przyczyna wypadków przy pracy wśród kadry kierowniczej*, „Monitor Prawa Pracy" 2007, R. 4, nr 11, Legalis, rozdział: *Kogo należy rozumieć przez kadrę kierowniczą?*

[270] Tamże.

sercowo-naczyniowe, a niejednokrotnie również prowadzi do tragicznego finału procesu chorobotwórczego w postaci zawału serca bądź udaru mózgu. Pracodawcy, obsadzając stanowiska zarządcze, przeważnie zwracają uwagę na stopień wytrzymałości danego pracownika na stres[271]. W mojej ocenie sama intuicja pracodawcy może się okazać niewystarczająca, a skoro w omawianej grupie pracowników wymagana jest ponadprzeciętna odporność na stres, *de lege ferenda* należałoby przed dopuszczeniem do pracy na stanowisku kierowniczym przeprowadzać odpowiednie badania psychologiczne.

W jednym ze sztandarowych wyroków Sądu Najwyższego wyrażono stanowisko, że praca dyrektora zarządzającego zakładem informatycznym jest niejako ze swojej natury stresująca. W związku z tym niezadowolenie klienta spowodowane nienależytym przeszkoleniem jego pracowników z działania systemów komputerowych, a także perspektywa strat finansowych oraz proces decyzyjny w zakresie zwolnienia pracownika odpowiedzialnego za to szkolenie stanowią typowe okoliczności pracy na stanowisku kierowniczym i tym samym nie należy ich rozpatrywać w kategorii przyczyny zewnętrznej zawału serca[272].

Nurtujące pozostaje, w jakim właściwie celu biegli sądowi przeprowadzają obszerną analizę medyczną, skoro sąd w duchu koncepcji obiektywnej przesądza o braku nadzwyczajnych okoliczności pracy w dniu wypadku. Właściwie wydawać by się mogło, że w takim przypadku angażowanie medyków w proces sądowy mogłoby zostać pominięte – nawet gdyby uznano, że istnieje rzeczywisty związek przyczynowy między sytuacją stresującą a zawałem mięśnia sercowego, sąd z uwagi na brak anormalnych warunków pracy odmówiłby zakwalifikowania danego zdarzenia jako wypadku przy pracy[273]. Pomijanie analizy medycznej nie byłoby jednak zasadne, zważywszy m.in. na nieostrość pojęcia „nietypowych" warunków pracy oraz możliwość elastycznej interpretacji ustawy wypadkowej, tj. zgodnie z wyczuciem sędziego. Nie należy zapominać, że specjalistyczna ocena biegłego ma niekiedy znaczący wpływ na ostateczną decyzję sędziowską.

W orzecznictwie większej odporności na stres wymaga się również od kierowników robót budowlanych. Co do zasady obciążenia psychiczne związane m.in. z finalizacją kontraktów, opóźnieniami prac i wewnętrznymi konfliktami są normalne na tym stanowisku pracy i „jako takie" nie mogą wywołać ponadprzeciętnego stresu. Sąd, korzystając z opinii biegłych, które stanowią o znikomym wpływie pracy

---

[271] M. Majchrzak, *dz. cyt*., rozdział: *Pułap stresu dozwolonego u kadry kierowniczej.*

[272] Wyrok SN z 14 lutego 1996 r., II PRN 2/96, OSNP 1996, nr 17, poz. 252.

[273] Należy jednak opowiedzieć się za koniecznością przeprowadzania analizy medycznej zawsze, gdy występują współprzyczyny zdarzenia wypadkowego. Abstrakcyjne twierdzenia weryfikuje dalsza lektura orzecznictwa.

na zawał serca, mógł wyprowadzić wniosek, że negatywne emocje nie przekraczały indywidualnych zdolności kompensacyjnych organizmu powoda w stopniu skutkującym incydentem zawałowym (indywidualne spojrzenie – nie wyłącznie w odniesieniu do przeciętnego organizmu)[274]. Takie bardziej zindywidualizowane podejście może również świadczyć o zasadności każdorazowego przeprowadzenia oceny medycznej przez biegłych sądowych. Wydaje się, że rzetelna analiza naukowa jest w stanie zwiększyć poczucie sprawiedliwości.

Aspekt medyczny (m.in. stan zaawansowania choroby miażdżycowej) został bardzo wnikliwie zbadany także przez Sąd Apelacyjny w Warszawie, który rozpatrywał sprawę niedokrwiennego udaru mózgu u pracownika zatrudnionego na stanowisku kierowniczym. Nie poprzestano na powierzchownym stwierdzeniu, że apopleksja nie może być wywołana wypełnianiem normalnych obowiązków pracowniczych. Opinia specjalisty z zakresu medycyny dostarczała solidnych podstaw do wysunięcia tezy, że nawet bez zdenerwowania spowodowanego niedostarczeniem blachy oraz bez wysiłku fizycznego wynikającego z trudności w otworzeniu okna i tak doszłoby do przykrego zdarzenia udarowego (zbieg okoliczności)[275]. Niezależnie od przyjętej koncepcji nie byłoby podstaw do uznania opisywanego zdarzenia za wypadek przy pracy. Odnoszę wrażenie, że dysponowanie opinią medyczną, która dostarcza pełniejszego obrazu stanu faktycznego, nieco ułatwia rozstrzyganie spraw, na których kanwie współwystępują przyczyny złożone zdarzenia wypadkowego.

Pozostając na gruncie orzeczniczym, warto odnotować, że stanowisko głównej księgowej ma charakter zarządczy i samodzielny, dlatego sytuacje stresujące wpisują się w codzienny przebieg pracy osoby, która je zajmuje. Sąd Apelacyjny w Katowicach, przyjmując koncepcję wymagającą zaistnienia ekscesu w toku wykonywania obowiązków pracowniczych, przychylił się do stanowiska sądu niższej instancji i wykluczył zaistnienie przyczyny zewnętrznej zdarzenia wypadkowego w postaci zdenerwowania wywołanego rozmową głównej księgowej z pracownikiem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. W tezie omawianego wyroku wyraźnie podkreślono, że osoba, która wykonuje pracę na stanowisku głównej księgowej, powinna mieć na względzie, „że wykonywanie normalnych obowiązków nie zawsze przebiega bez konfliktów oraz że z wykonywaniem tych obowiązków łączy się z reguły konieczność doznania mniejszych lub większych stresów psychicznych"[276]. Przytoczona teza została najprawdopodobniej zaczerpnięta z uzasadnienia starszego wyroku Sądu Najwyższego, który rozpatrywał sprawę o jednorazowe odszkodowanie dla wdowy po policjancie zmarłym

---

[274] Wyrok SN z 2 października 1997 r., II UKN 281/97, OSNP 1998, nr 15, poz. 456.

[275] Wyrok SA w Warszawie z 22 lutego 2000 r., III AUa 864/99, OSA 2001, nr 10, poz. 37.

[276] Wyrok SA w Katowicach z 29 kwietnia 2004 r., III AUa 4062/02, LEX nr 147163.

na skutek zawału mięśnia sercowego. W tym orzeczeniu sformułowano twierdzenie, że z powodu specyfiki służby policyjnej należy przyjmować wyższe standardy wytrzymałości na napięcia nerwowe[277]. Podwyższone wymagania stawiane są również wojskowym[278].

---

[277] Wyrok SN z 25 stycznia 2000 r., II UKN 347/99, OSNP 2001, nr 11, poz. 395.

[278] Wyrok SN z 28 stycznia 1998 r., II UKN 456/97, OSNP 1999, nr 1, poz. 33.

ROZDZIAŁ III
WYBRANE KONSEKWENCJE ZAKWALIFIKOWANIA ZAWAŁU SERCA LUB UDARU MÓZGU JAKO WYPADKU PRZY PRACY

1. Roszczenia poszkodowanego i jego rodziny wynikające z prawa ubezpieczeń społecznych

Na mocy art. 237^1 k.p. pracownikowi, który uległ wypadkowi przy pracy lub zachorował na chorobę zawodową określoną w wykazie[279], przysługują świadczenia z ubezpieczenia społecznego, określone w odrębnych przepisach. Podany przepis Kodeksu pracy odsyła zatem do art. 6 ustawy wypadkowej, który reguluje zamknięty katalog świadczeń o charakterze pieniężnym[280] należnych poszkodowanemu z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej. Zakład Ubezpieczeń Społecznych[281] jest podmiotem, który przyznaje i wypłaca wymienione świadczenia[282], pochodzące z funduszu wypadkowego[283]. Należy zasygnalizować, że ustawa wypadkowa określa nie tylko rodzaje świadczeń przysługujących z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, ale również warunki nabycia prawa do nich, zasady i tryb ich przyznawania oraz ustalania ich wysokości, a także zasady wypłaty tych świadczeń[284]. Biorąc jednak pod uwagę obszerny zakres analizowanej tematyki, w niniejszym podrozdziale nacisk zostanie położony w głównej mierze na krótką charakterystykę świadczeń wynikających z ustawy wypadkowej[285], ze szczególnym uwzględnieniem jednorazowego odszkodowania.

---

[279] Wykaz znajduje się w Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 30 czerwca 2009 r. w sprawie chorób zawodowych (t.j. Dz.U. z 2013 r. poz. 1367, z późn. zm.). Notabene nie umieszczono w tym wykazie choroby wieńcowej serca, przez co odmówiono jej statusu choroby zawodowej.

[280] J. Żołyński, *dz. cyt*., s. 150. W. Ostaszewski zaznacza jednak, że świadczenie w postaci pokrycia kosztów leczenia stomatologicznego oraz szczepień ochronnych, a także zaopatrzenia w przedmioty ortopedyczne nie ma charakteru pieniężnego, zob. W. Ostaszewski [w:] M. Gersdorf, B. Gudowska (red.), *dz. cyt*., art. 6 WypadkiU, Nb 1.

[281] Dalej również jako: ***ZUS***.

[282] Składki na ubezpieczenie wypadkowe są w całości finansowane przez pracodawców. Podstawa prawna: art. 16 ust. 3 Ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 423, z późn. zm.); dalej jako: ***u.s.u.s.***

[283] M. Jaworska, *O jakie świadczenia można ubiegać się z tytułu wypadku przy pracy*, „Przegląd Ubezpieczeniowy dla Ciebie" 2016, nr 5, s. 12; J. Żołyński, *dz. cyt*., s. 150. W poprzednim stanie prawnym powyższa kwestia była uregulowana odmiennie, zob. T. Bińczycka-Majewska, *Charakterystyka i zakres świadczeń w systemie ubezpieczeń z tytuły wypadków przy pracy i chorób zawodowych*, „Praca i Zabezpieczenia Społeczne" 2003, nr 5, s. 15–17.

[284] M. Jaworska, *dz. cyt.*, s. 12; J. Pióro i in., *dz. cyt*., s. 129.

[285] Zob. A. Stykowska-Sikora, *Świadczenia z tytułu wypadków przy pracy*, „Serwis Prawno-Pracowniczy" 2010, R. 15, nr 24, s. 28–29; E. Łukomska, *Świadczenia z tytułu wypadków przy pracy*, „Serwis Prawno-Pracowniczy" 2011, R. 16, nr 3, s. 6–7; F. Małysz, *Świadczenia z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych*, „Służba Pracownicza" 2012, nr 12, s. 22–27. Autorzy w syntetycznej formie omawiają świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego.

1.1. Rodzaje świadczeń i zasada odpowiedzialności ZUS

Na gruncie art. 6 ustawy wypadkowej wyróżnia się następujące świadczenia przysługujące z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych: zasiłek chorobowy; świadczenie rehabilitacyjne; zasiłek wyrównawczy; jednorazowe odszkodowanie; rentę z tytułu niezdolności do pracy, rentę szkoleniową i rentę rodzinną; dodatki do renty: dla sieroty zupełnej i pielęgnacyjny; pokrycie kosztów leczenia z zakresu stomatologii i szczepień ochronnych oraz zaopatrzenia w przedmioty ortopedyczne w zakresie określonym ustawą. Niniejszy katalog ma charakter enumeratywny[286].

Wymienione świadczenia można podzielić na dwie grupy, tj. przysługujące poszkodowanemu ze względu na niemożliwość podjęcia aktywności zawodowej oraz należne ze względu na sam fakt utraty zdrowia lub śmierci żywiciela rodziny na skutek wypadku przy pracy[287]. W literaturze dostrzega się podobieństwo nazewnictwa świadczeń wypadkowych do świadczeń określonych w ubezpieczeniu chorobowym[288] (np. zasiłek chorobowy czy wyrównawczy) oraz rentowym[289] (np. renta z tytułu niezdolności do pracy czy renta rodzinna)[290]. Niemniej ustawa wypadkowa działa kompleksowo, tj. przewiduje wszystkie następstwa wypadku przy pracy w jednym akcie prawnym[291] i w szczególny sposób[292] – jak się wydaje, na korzystniejszych zasadach (np. zasiłek chorobowy przyznawany w wyższej kwocie, bez okresu wyczekiwania) – reguluje świadczenia przysługujące w sytuacji „ziszczenia się ryzyka socjalnego, będącego następstwem wypadku przy pracy"[293]. Jak słusznie zaznacza J. Jończyk, analizowane świadczenia nie są należne tylko z powodu samego faktu zaistnienia wypadku przy pracy, gdyż konieczne jest spełnienie przez ubezpieczonego bądź członka jego rodziny określonych ustawowo przesłanek, np. niezdolności do pracy, do tego, by uzyskać zasiłek chorobowy[294].

---

[286] R. Babińska-Górecka [w:] K. Walczak (red.), *dz. cyt.*, art. 6 WypadkiU, pkt I.

[287] I. Jędrasik-Jankowska, *Pojęcia i konstrukcje prawne ubezpieczenia społecznego*, wyd. 7, Warszawa: Wolters Kluwer, 2016, s. 347.

[288] Podstawa prawna: Ustawa z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1133, z późn. zm.); dalej jako: ***u.ś.p.u.s.*** albo ***ustawa zasiłkowa.***

[289] Podstawa prawna: Ustawa z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 504); dalej jako: ***u.e.r. FUS*** albo ***ustawa o emeryturach i rentach z FUS***.

[290] J. Jończyk, *Prawo zabezpieczenia społecznego*, wyd. III uaktual., Kraków: Kantor Wydawniczy Zakamycze, 2006, s. 207.

[291] Por. I. Jędrasik Jankowska, *Pojęcia…*, s. 353 i n.

[292] D.E. Lach [w:] S. Samol, K. Ślebzak, D.E. Lach, *dz. cyt*., art. 6 WypadkiU, pkt 1.

[293] R. Babińska-Górecka [w:] K. Walczak (red.), *dz. cyt.*, art. 6 WypadkiU, pkt 1.

[294] J. Jończyk, *Ubezpieczenie wypadkowe*, „Państwo i Prawo" 2003, z. 6, s. 11.

Warto podkreślić, że w ubezpieczeniach społecznych – zupełnie odmiennie niż w prawie cywilnym – obowiązuje tzw. zasada wzmożonego ryzyka[295], co jest równoznaczne z gwarancją świadczeń wypadkowych, bez konieczności np. wykazania winy pracodawcy (zgodnie z art. 415 k.c.[296]). Ponadto ZUS nie może się uwolnić od odpowiedzialności poprzez powołanie się na określone okoliczności, np. siłę wyższą. Należy przy tym zważyć, że zgodnie z art. 21 ustawy wypadkowej może dojść do sytuacji pozbawienia poszkodowanego prawa do omawianych świadczeń z ubezpieczenia społecznego (bez żadnego miarkowania). Powyższe nie oznacza wyłączenia odpowiedzialności ZUS, gdyż rodzina zmarłego zawsze zachowuje prawo do tych świadczeń[297].

Na gruncie art. 21 ustawy wypadkowej świadczenia z tytułu wypadku przy pracy nie przysługują ubezpieczonemu, gdy zostanie wykazane naruszenie przez niego – umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa – przepisów dotyczących ochrony życia lub zdrowia (art. 21 ust. 1 WypadkiU) albo udowodnione, że poszkodowany, będąc w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środków odurzających lub substancji psychotropowych, przyczynił się w znacznym stopniu do spowodowania wypadku (art. 21 ust. 2 WypadkiU).

1.2. Charakterystyka świadczeń podobnych do tych uregulowanych w ustawie zasiłkowej

Zasiłek chorobowy przysługuje ubezpieczonemu w sytuacji, gdy na skutek wypadku przy pracy powstała u niego czasowa, „przemijająca[298]" niezdolność do pracy (art. 6 ust. 1 pkt 1 WypadkiU), tj. do 182 dni. Zasadniczą różnicą między omawianym zasiłkiem a odpowiadającym jego nazwie świadczeniem z ustawy zasiłkowej jest inne źródło powstałej choroby, która musi być rezultatem wypadku przy pracy[299]. Kolejne istotne odstępstwo to brak okresu karencji, co oznacza, że analizowany zasiłek przysługuje poszkodowanemu bez względu na okres podlegania przez niego ubezpieczeniom społecznym. Ponadto pracodawca nie wypłaca wynagrodzenia chorobowego przez pierwsze 33 dni pracy, ponieważ zasiłek ten przysługuje od pierwszego dnia niezdolności do pracy. Trzecią najważniejszą różnicę w porównaniu ze świadczeniem z ustawy zasiłkowej stanowi wyższa kwota tego zasiłku,

---

[295] I. Jędrasik-Jankowska, *Pojęcia…*, s. 347; E. Maniewska [w:] K. Jaśkowski, E. Maniewska, *Komentarz aktualizowany do Kodeksu pracy*, LEX, 2022, art. 237^1 k.p., pkt 2.

[296] Skrót ***k.c.*** oznacza: Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 1740, z późn. zm.). Dalej również jako: ***Kodeks cywilny***.

[297] I. Jędrasik-Jankowska, *Pojęcia…*, s. 348 i n.

[298] D.E. Lach [w:] S. Samol, K. Ślebzak, D.E. Lach, *dz. cyt*., art. 6 WypadkiU, pkt 2.

[299] Por. Wyrok SN z 22 czerwca 2004 r., II UK 416/03, LEX nr 2458254.

która wynosi 100% (zamiast 80%) podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie wypadkowe[300].

W tym miejscu należy poczynić dodatkowo dwie uwagi natury ogólnej. Po pierwsze – nie można mówić o kumulacji roszczeń z różnych ustaw, tylko o ich „kombinacji"[301]; po drugie – w ustawie wypadkowej można znaleźć liczne odesłania do ustawy zasiłkowej oraz ustawy o emeryturach i rentach z FUS (art. 58 WypadkiU). Wracając do meritum, kolejnym świadczeniem zbliżonym do przewidzianego w ustawie zasiłkowej jest świadczenie rehabilitacyjne. Przysługuje ono ubezpieczonemu, który po wyczerpaniu zasiłku chorobowego nadal pozostaje niezdolny do pracy, przy czym dalsze jego leczenie lub rehabilitacja rokują odzyskaniem tej zdolności (art. 6 ust. 1 pkt 2 WypadkiU). Maksymalny okres pobierania świadczenia rehabilitacyjnego, tak samo jak w ustawie zasiłkowej, wynosi do 12 miesięcy. Decyzję w zakresie spełnienia warunków przez ubezpieczonego podejmuje lekarz orzecznik ZUS[302].

Do grupy świadczeń podobnych do tych uregulowanych w ustawie zasiłkowej można ponadto zaliczyć zasiłek wyrównawczy należny poszkodowanemu pracownikowi, którego wynagrodzenie zostało obniżone wskutek stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu (art. 6 ust. 1 pkt 3 WypadkiU). W myśl art. 11 ust. 2 ustawy wypadkowej stały uszczerbek na zdrowiu to takie naruszenie sprawności organizmu, które powoduje upośledzenie czynności organizmu nierokujące poprawy. Z kolei długotrwały uszczerbek na zdrowiu definiowany jest w art. 11 ust. 3 ustawy wypadkowej jako takie naruszenie sprawności organizmu, które powoduje upośledzenie czynności organizmu na okres przekraczający 6 miesięcy, mogące ulec poprawie. Wysokość zasiłku wyrównawczego odpowiada różnicy między wynagrodzeniem otrzymywanym przed zdarzeniem wypadkowym i wynagrodzeniem zmniejszonym z powodu utraty zdrowia po wypadku przy pracy[303]. Większość przedstawicieli doktryny opowiada się za brakiem konieczności stosowania dodatkowych warunków do uzyskania tego zasiłku, które są przewidziane w ustawie zasiłkowej (odpowiednie stosowanie przepisów ustawy zasiłkowej zgodnie z art. 7 ustawy wypadkowej nie wyklucza sytuacji, w której przepisy te w ogóle nie znajdą zastosowania przy ustalaniu prawa do świadczeń

---

[300] Por. E. Łukomska, *dz. cyt*., s. 6; I. Jędrasik-Jankowska, *Pojęcia…*, s. 355; J. Żołyński, *dz. cyt*., s. 150 i n.

[301] J. Jończyk, *Prawo…*, s. 208.

[302] Por. D.E. Lach [w:] S. Samol, K. Ślebzak, D. E. Lach, *dz. cyt*., art. 6 WypadkiU, pkt 3; E. Łukomska, *dz. cyt.*, s. 6.

[303] J. Żołyński, *dz. cyt*., s. 151.

wymienionych w art. 6 ustawy wypadkowej)[304]. Przykładowo, ubezpieczony nie musi się poddać rehabilitacji zawodowej, dlatego że w przypadku stwierdzenia u niego stałego uszczerbku na zdrowiu, nierokującego przecież poprawy zdrowia, niezasadne byłoby podjęcie przez niego leczenia rehabilitacyjnego. Przepisy ustawy wypadkowej chronią więc m.in. w sytuacji obniżenia poszkodowanemu wynagrodzenia z powodu zmniejszenia wymiaru czasu pracy. Okres pobierania zasiłku wyrównawczego jest limitowany przez ustawodawcę do 24 miesięcy, jeżeli ubezpieczony spełnia przesłanki wymienione w ustawie wypadkowej i nie pobiera emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy czy też nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego[305].

1.3. Jednorazowe odszkodowanie

W katalogu świadczeń z ustawy wypadkowej przewidziano także zryczałtowane jednorazowe odszkodowanie należne poszkodowanemu, który doznał stałego lub trwałego uszczerbku na zdrowiu z powodu wypadku przy pracy[306] (art. 11 WypadkiU). Świadczenie to stanowi formę „wyrównania za doznanie uszczerbku na zdrowiu (szkoda biologiczna) wypłacanego niezależnie od tego, czy równocześnie nastąpiło obniżenie wynagrodzenia albo czy stopień utraty zdrowia uzasadnia nabycie prawa do świadczeń rentowych bądź też czy nastąpił zgon ubezpieczonego"[307]. Pracownik może być zatem zdolny do świadczenia pracy po zakończeniu leczenia i rehabilitacji, ale jeżeli na skutek wypadku przy pracy doznał stałego lub trwałego uszczerbku na zdrowiu, wówczas przysługuje mu jednorazowe odszkodowanie w wysokości 20% przeciętnego wynagrodzenia za każdy procent stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Lekarz orzecznik ZUS po zakończeniu leczenia oraz rehabilitacji, na podstawie badania ubezpieczonego oraz dokumentacji medycznej i powypadkowej, ocenia stopień uszczerbku na zdrowiu i jego związek z wypadkiem przy pracy[308].

---

[304] Por. T. Bińczycka-Majewska, *dz. cyt*., s. 19 i n.; D.E. Lach [w:] S. Samol, K. Ślebzak, D.E. Lach, *dz. cyt*., art. 6 WypadkiU, pkt 4; W. Ostaszewski [w:] M. Gersdorf, B. Gudowska (red.), *dz. cyt*., art. 6 WypadkiU, Nb 16. Jak się wydaje, również J. Żołyński, *dz. cyt*., s. 151 i n. Odmiennie: F. Małysz, *dz. cyt*., s. 23; M. Jaworska, *dz. cyt*., s. 14.

[305] Por. T. Bińczycka-Majewska, *dz. cyt*., s. 19 i n.; W. Ostaszewski [w:] M. Gersdorf, B. Gudowska (red.), *dz. cyt.*, art. 6 WypadkiU, Nb 16.

[306] W. Ostaszewski [w:] M. Gersdorf, B. Gudowska (red.), *dz. cyt*., art. 6 WypadkiU, Nb 20.

[307] T. Bińczycka-Majewska, *dz. cyt*., s. 20.

[308] I. Jędrasik-Jankowska, *Pojęcia…*, s. 361 i n. Podstawa prawna: Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 233); dalej jako: ***rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r.***

Jak się wydaje, w pełni zasadne pozostaje krytyczne stanowisko T. Bińczyckiej-Majewskiej względem odsunięcia w czasie przyznania jednorazowego odszkodowania poszkodowanemu. Autorka ma rację, że środki pieniężne są najbardziej potrzebne ubezpieczonemu od razu po zdarzeniu wypadkowym, np. na pokrycie kosztów leczenia[309]. Jednocześnie należy zaaprobować pogląd W. Witoszko, że jednorazowe odszkodowanie pełni dwojaką funkcję: z jednej strony może ono pokrywać majątkową szkodę na osobie, np. wspomniane koszty leczenia, natomiast z drugiej – świadczenie to stanowi pewną formę zadośćuczynienia za doznaną krzywdę[310].

Moim zdaniem, patrząc obiektywnie, kwoty tego odszkodowania nie są niskie, dlatego bardzo dotkliwe może być nieuznanie danego incydentu naczyniowego za wypadek przy pracy. Przykładowo w przypadku afazji całkowitej motorycznej (utrata mowy bez utraty jej rozumienia) tabela w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. przewiduje 60% stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Z kolei zgodnie z obwieszczeniem Ministra Rodziny i Polityki Społecznej z dnia 23 lutego 2022 r.[311] od 1 kwietnia 2022 r. do 31 marca 2023 r. za każdy procent uszczerbku na zdrowiu przysługuje kwota pieniężna w wysokości 1133 zł. Wysokość jednorazowego odszkodowania w odniesieniu do przedstawionego przykładu uzyska się, mnożąc 60 × 1133 zł, co daje wynik 67 980 zł.

Ustalona powyżej wysokość świadczenia może się zwiększyć na takich samych zasadach, gdy stan zdrowia poszkodowanego w rezultacie wypadku przy pracy pogorszy się o co najmniej 10 punktów procentowych (art. 12 ust. 2 WypadkiU). Jeżeli natomiast dodatkowo zostanie orzeczona całkowita niezdolność do pracy oraz niezdolność do samodzielnej egzystencji, wówczas pierwotna kwota odszkodowania zostanie powiększona o 3,5-krotność przeciętnego wynagrodzenia (art. 12 ust. 3 WypadkiU), tj. o sumę 19 819 zł (zgodnie z obwieszczeniem Ministra Rodziny i Polityki Społecznej z dnia 23 lutego 2022 r.). Jak słusznie przyjął Sąd Najwyższy, niedopuszczalne jest zaniżenie procentowego uszczerbku na zdrowiu, określonego w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r., z powodu współistnienia przyczyn wewnętrznych wypadku przy pracy – w rozpatrywanej

---

[309] T. Bińczycka-Majewska, *dz. cyt*., s. 20.

[310] W. Witoszko, *Jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej* [w:] A. Bałszan, M. Marczyk (red.), *Ubezpieczenia społeczne z tytułu wypadków przy pracy*, Warszawa: Zakład Ubezpieczeń Społecznych, 2015, s. 226.

[311] Skrót ***obwieszczenie Ministra Rodziny i Polityki Społecznej z dnia 23 lutego 2022 r.*** oznacza: Obwieszczenie Ministra Rodziny i Polityki Społecznej z dnia 23 lutego 2022 r. w sprawie wysokości kwot jednorazowych odszkodowań z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej (M.P. z 2022 r. poz. 287).

sprawie poszkodowany doznał zawału serca na skutek stresu w połączeniu ze schorzeniami kardiologicznymi[312].

Członkom rodziny (art. 13 ust. 1 WypadkiU) w przypadku śmierci ubezpieczonego w wyniku wypadku przy pracy również przysługuje jednorazowe odszkodowanie. Ponadto omawiane świadczenie należy się rodzinie w sytuacji, gdy rencista uprawniony do renty z ubezpieczenia wypadkowego umrze wskutek wypadku przy pracy. Ustawa wypadkowa w zamkniętym katalogu wymienia i grupuje członków rodziny uprawnionych do jednorazowego odszkodowania (art. 13 ust. 2 WypadkiU). Wysokość analizowanego świadczenia zależy od osoby, której ono przysługuje, oraz od liczby tych osób[313], np. małżonek, w przypadku braku orzeczonej separacji, otrzyma jednorazowe odszkodowanie w wysokości 18-krotności przeciętnego wynagrodzenia, czyli zgodnie z aktualnym obwieszczeniem Ministra Rodziny i Polityki Społecznej z dnia 23 lutego 2022 r. będzie to suma pieniężna w wysokości 101 926 zł. Gdyby w zaprezentowanym przykładzie zmarły na skutek wypadku przy pracy pozostawił po sobie dodatkowo dziecko, wówczas podana kwota powiększyłaby się o 3,5-krotność przeciętnego wynagrodzenia, tj. o sumę 19 819 zł (według ww. obwieszczenia). Warto ponownie zaznaczyć, że jednorazowe odszkodowanie przysługuje członkom rodziny nawet w sytuacji, gdy ubezpieczony w określony sposób – o czym dokładnie stanowi art. 21 WypadkiU – przyczyni się do powstania wypadku przy pracy[314].

Jednorazowe odszkodowanie należy się członkom rodziny ubezpieczonego niezależnie od rozmiaru i rodzaju szkody, tj. majątkowej czy niemajątkowej (poczucie krzywdy). Może być nawet tak, że szkoda w ogóle nie wystąpi[315], co akurat uważam za wysoce mało prawdopodobne. Warto podkreślić, że omawiane świadczenie nie ma na celu wyrównania szkody w pełnej wysokości. Istotą analizowanego odszkodowania jest raczej zagwarantowanie rodzinie, która z założenia znajduje się w trudnym okresie życia, zryczałtowanej kwoty pieniężnej. W przeciwieństwie do uregulowań prawa cywilnego takie rozwiązanie z pewnością ułatwia i przyspiesza proces dochodzenia należnych rodzinie środków pieniężnych. Biorąc pod uwagę powyższe, zgadzam się z pozytywną oceną tego świadczenia, którą przedstawiła W. Witoszko[316].

---

[312] Wyrok SN z 5 września 2001 r., II UKN 541/00, OSNP 2003, nr 11, poz. 275.

[313] W. Ostaszewski [w:] M. Gersdorf, B. Gudowska (red.), *dz. cyt*., art. 6 WypadkiU, Nb 26.

[314] J. Żołyński, *dz. cyt*., s. 155 i n.

[315] W. Witoszko [w:] A. Bałszan, M. Marczyk (red.), *dz. cyt*., s. 226 i n.

[316] Zob. tamże, s. 227–229. Niemniej w literaturze można się spotkać z zarzutem przewlekłego postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania, zob. J. Jasińska, P. Fik, *Praktyczne aspekty realizacji prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy*, „Ubezpieczenia Społeczne" 2021, nr 2, s. 64.

1.4. Charakterystyka świadczeń podobnych do tych uregulowanych w ustawie o emeryturach i rentach z FUS

W zakresie świadczeń rentowych ustawa wypadkowa odsyła w zasadzie do przepisów o emeryturach i rentach z FUS. Wprowadza jednak liczne odstępstwa ustanowione na korzyść osób poszkodowanych z powodu wypadku przy pracy[317]. Przykładowo świadczenia rentowe z tytułu wypadku przy pracy przysługują niezależnie od stażu ubezpieczeniowego oraz bez względu na datę powstania niezdolności do pracy (art. 17 ust. 2 WypadkiU) – może ona powstać nawet po rozwiązaniu stosunku pracy[318]. Co więcej, ustawa wypadkowa gwarantuje różne zabezpieczenia wysokości renty[319], np. świadczenie rentowe z tytułu wypadku przy pracy nie może być niższe niż 120% kwoty najniższej odpowiedniej renty ustalonej i podwyższonej zgodnie z ustawą o emeryturach i rentach z FUS (art. 20 ust. 2 WypadkiU). Te wyjątki, a także inne uregulowania szczególne ustanowione w ustawie wypadkowej świadczą o tym, jak ważne dla ubezpieczonego i jego rodziny może być zakwalifikowanie danego zdarzenia jako wypadku przy pracy.

Renta z tytułu niezdolności do pracy, częściowej bądź całkowitej, jest świadczeniem długoterminowym, należnym poszkodowanemu z powodu utraty możliwości zarobkowych wskutek przykrego doświadczenia wypadku przy pracy[320]. Warto odnotować, że przepisy ustawy wypadkowej dopuszczają przywrócenie tej renty, i to bez względu na okres przerwy pomiędzy odzyskaniem zdolności do pracy a ponowną jej utratą (art. 17 ust. 4 WypadkiU). Kolejnym świadczeniem rentowym ustanowionym w ustawie wypadkowej jest renta rodzinna. Uprawnionymi do tego świadczenia są członkowie rodziny wymienieni w ustawie o emeryturach i rentach z FUS. Renta rodzinna przysługuje, jeżeli nastąpi śmierć ubezpieczonego lub rencisty, który ma ustalone prawo do renty z tytułu wypadku przy pracy (art. 6 ust. 1 pkt 8 WypadkiU). Ustawa wypadkowa chroni w sytuacji, gdy na skutek wypadku przy pracy (konieczność wykazania związku przyczynowego[321]) umiera żywiciel rodziny, tj. osoba, która ma na swoim utrzymaniu inne osoby[322].

---

[317] D.E. Lach [w:] S. Samol, K. Ślebzak, D.E. Lach, *dz. cyt*., art. 6 WypadkiU, pkt 6.

[318] A. Wypych-Żywiecka, *Świadczenia długoterminowe z tytułu wypadku przy pracy* [w:] A. Bałszan, M. Marczyk (red.), *dz. cyt*., s. 236.

[319] I. Jędrasik-Jankowska, *dz. cyt*., s. 357 i n.

[320] Tamże, 356 i n. Zob. Wyrok SA w Szczecinie z 10 grudnia 2015 r., III AUa 534/15, LEX nr 2017768.

[321] J. Jończyk, *Prawo…*, s. 210; W. Ostaszewski [w:] M. Gersdorf, B. Gudowska (red.), *dz. cyt.*, art. 6 WypadkiU, Nb 38.

[322] A. Wypych-Żywiecka [w:] A. Bałszan, M. Marczyk (red.), *dz. cyt.*, s. 241 i n; I. Jędrasik-Jankowska, *dz. cyt.*, s. 359.

Ustawodawca przewidział jeszcze jedno świadczenie rentowe z tytułu wypadku przy pracy, a mianowicie rentę szkoleniową. Przysługuje ona poszkodowanemu, wobec którego orzeczono celowość przekwalifikowania zawodowego ze względu na niezdolność do pracy w dotychczasowym zawodzie spowodowaną wypadkiem przy pracy (art. 6 ust. 1 pkt 7 WypadkiU). Maksymalny okres pobierania renty szkoleniowej, w wysokości 100% podstawy jej wymiaru, wynosi nawet 36 miesięcy. Należy zdecydowanie pochwalić wspieranie aktywizacji zawodowej osób, które doznały wypadku przy pracy[323]. Na zakończenie dodam, że katalog opisywanych świadczeń został niejako wzmocniony o dodatek pielęgnacyjny oraz dodatek do renty rodzinnej dla sieroty zupełnej, jednakże w tym zakresie ustawa wypadkowa odsyła do przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS (art. 19 WypadkiU).

Dodatkowo poszkodowanemu z tytułu wypadku przy pracy przysługuje roszczenie o pokrycie kosztów leczenia z zakresu stomatologii i szczepień ochronnych oraz zaopatrzenia w przedmioty ortopedyczne w zakresie określonym ustawą. Jak powszechnie wiadomo, środki pieniężne z Narodowego Funduszu Zdrowia nie pokrywają części usług medycznych. Uzasadnieniem objęcia tej grupy osób szczególną ochroną jest zapewne drastyczne źródło pogorszenia się stanu zdrowia, tj. wypadek przy pracy.

2. Charakter i zasady odpowiedzialności cywilnoprawnej pracodawcy

2.1. Dopuszczalność cywilnoprawnej odpowiedzialności pracodawcy

W orzecznictwie jednogłośnie dopuszcza się uzupełniającą odpowiedzialność cywilnoprawną pracodawcy za wypadek przy pracy[324]. Przedstawiciele doktryny w dominującej większości popierają stanowisko, że w obecnym stanie prawnym poszkodowany może skutecznie dochodzić roszczeń cywilnoprawnych[325]. Nie można jednak stracić z pola widzenia tego, że na kanwie rozważań doktrynalnych formułowane są liczne argumenty przeciwko stosowaniu regulacji Kodeksu cywilnego w zakresie

---

[323] D.E. Lach [w:] S. Samol, K. Ślebzak, D.E. Lach, *dz. cyt*., art. 6 WypadkiU, pkt 7.

[324] Wyrok TK z 3 marca 2004 r., K 29/03, OTK-A 2004, nr 3, poz. 17; Wyrok SN z 5 lipca 2005 r., I PK 293/04, LEX nr 158059; Wyrok SA w Szczecinie z 26 marca 2013 r., I ACa 864/12, LEX nr 1344238; Wyrok SA w Krakowie z 3 czerwca 2013 r., III APa 12/13, LEX nr 1362699.

[325] Por. J. Jończyk, *Ubezpieczenie…*, s. 7; W. Sanetra, *dz. cyt.*, s. 4; Ł. Pisarczyk, *Ryzyko pracodawcy*, Warszawa: Oficyna, 2008, s. 345; W. Witoszko, *Odpowiedzialność pracodawcy w razie dochodzenia uzupełniających roszczeń cywilnoprawnych z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej*, „Praca i Zabezpieczenia Społeczne" 2008, nr 11, s. 23 i n.; E. Maniewska, *Jeszcze o odpowiedzialności cywilnoprawnej pracodawcy za wypadki przy pracy*, „Praca i Zabezpieczenia Społeczne" 2011, nr 12, s. 22.

odpowiedzialności pracodawcy za wypadek przy pracy. Niemniej ze względu na zakres niniejszej pracy uważam, że nie ma potrzeby prezentowania wszystkich poglądów teoretyków prawa. Judykatura bowiem jednoznacznie przesądziła o możliwości uzupełnienia roszczeń z ustawy wypadkowej roszczeniami przewidzianymi w Kodeksie cywilnym.

Trudno jednak do końca zrozumieć powody, którymi kierowano się w orzecznictwie, pozwalając na taką praktykę. Wydaje się, że stosowanie art. 300 Kodeksu pracy nie znajduje racjonalnego uzasadnienia, w sytuacji gdy ustawodawca na gruncie art. 237^1 k.p. całościowo uregulował konsekwencje wypadku przy pracy[326] – odsyła w tym zakresie do ustawy wypadkowej oraz ustanawia odpowiedzialność pracodawcy jedynie za utratę lub uszkodzenie w związku z wypadkiem przy pracy przedmiotów osobistego użytku oraz przedmiotów niezbędnych do wykonywania pracy, z wyjątkiem utraty lub uszkodzenia pojazdów samochodowych oraz wartości pieniężnych. Można zatem wywodzić, że odpowiedzialność pracodawcy za wypadek przy pracy jest limitowana na gruncie Kodeksu pracy. Jak słusznie zaznacza M. Raczkowski, przedstawianie argumentów aksjologicznych na korzyść pracownika nie powinno stanowić jedynego wytłumaczenia, istnieją bowiem doniosłe racje przemawiające za ochroną pracodawcy[327]. Jako przykład można podać opłacanie przez pracodawcę składek na ubezpieczenie wypadkowe w zróżnicowanej wysokości, co powinno zapewnić mu ochronę w sytuacji, gdy ziści się ryzyko objęte tym ubezpieczeniem[328]. Z kolei zwolennicy dopuszczalności odpowiedzialności cywilnoprawnej pracodawcy za wypadek przy pracy odpowiadają, że nie można pozostawić poszkodowanego pracownika bez pełnej rekompensaty za wyrządzoną szkodę[329]. Ponadto istnieją również argumenty historyczne, które stanowią o tym, że skoro ustawodawca we wcześniejszym stanie prawnym wyłączył możliwość stosowania regulacji Kodeksu cywilnego, a na gruncie aktualnej ustawy tego nie robi, to zasadne jest przyjęcie uzupełniającej odpowiedzialności pracodawcy za skutki wypadku przy pracy[330]. Ustawodawca nie uregulował omawianego zagadnienia w sposób jednoznaczny i stąd wynika szereg problemów interpretacyjnych. Niektórzy autorzy postulują wyraźne rozstrzygnięcie

---

[326] Por. M. Gersdorf, *Odpowiedzialność cywilnoprawna pracodawcy za wypadki przy pracy*, „Praca i Zabezpieczenia Społeczne" 2003, nr 6, s. 14; M. Raczkowski, *Kilka uwag o cywilnej odpowiedzialności odszkodowawczej pracodawcy*, „Praca i Zabezpieczenia Społeczne" 2009, nr 4, s. 2–4; W. Ostaszewski [w:] M. Gersdorf, B. Gudowska (red.), *dz. cyt*., art. 6 WypadkiU, Nb 61.

[327] M. Raczkowski, *dz. cyt.*, s. 4.

[328] Por. K. Ślebzak, *Uzupełniająca odpowiedzialność pracodawcy z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych*, „Praca i Zabezpieczenia Społeczne" 2009, nr 11, s. 2.

[329] Ł. Pisarczyk, *dz. cyt*., s. 343–345; W. Witoszko, *dz. cyt*., s. 23.

[330] W. Sanetra, *dz. cyt*., s. 4; Ł. Pisarczyk, *dz. cyt*., s. 343; M. Raczkowski, *dz. cyt*., s. 3; E. Maniewska, *dz. cyt.*, s. 20. Autor pierwszej ww. publikacji utożsamia się z tym poglądem.

tej kwestii, np. poprzez odesłanie do Kodeksu cywilnego, gdy wypadek przy pracy powstaje na skutek zawinionego działania pracodawcy[331]. Osobiście nie dostrzegam takiej potrzeby, skoro w orzecznictwie aktualnie nie odnotowuje się rozbieżnych poglądów.

2.2. Uzupełniający charakter odpowiedzialności cywilnej pracodawcy

Kontrowersje budzi również to[332], że odpowiedzialność pracodawcy przybiera charakter uzupełniający, co oznacza, że pracownik może dochodzić roszczeń od pracodawcy dopiero po ustaleniu świadczeń z ubezpieczenia społecznego[333]. Innymi słowy, pracownik powinien przed wytoczeniem powództwa cywilnego wszcząć postępowanie administracyjne o wypłatę świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego i wstrzymać się do czasu rozpatrzenia sprawy, gdyż istnieje ryzyko, że sąd oddali powództwo jako przedwczesne[334]. Wydaje się, że obecnie przeważa odmienny pogląd, tj. niewymagający uprzedniego wystąpienia przez poszkodowanego do organu rentowego o wypłatę świadczeń z tytułu wypadku przy pracy[335]. W tym ujęciu wyrównawczy charakter odpowiedzialności cywilnoprawnej pracodawcy polega na tym, że wysokość zryczałtowanych świadczeń przyznanych przez ZUS rzutuje na rozmiar doznanej szkody, a w rezultacie – na wysokość świadczeń należnych na postawie Kodeksu cywilnego[336]. Jednocześnie judykatura zaznacza, że inne są zasady i zakres odpowiedzialności cywilnej od odpowiedzialności organu rentowego. Przede wszystkim odpowiedzialność cywilnoprawna nie podlega limitowaniu, gdyż ma zrekompensować szkodę w pełnej wysokości. Dodatkowo przewidziany jest „relatywnie surowszy reżim dla dochodzenia uzupełniających roszczeń odszkodowawczych według Kodeksu cywilnego"[337]. Sąd Najwyższy dopuszcza różnorakie rozwiązania, które pozwalają na określenie

---

[331] M. Gersdorf, *dz. cyt*., s. 14 i n.; K. Ślebzak, *dz. cyt*., s. 8. Autorzy proponują wyłączenie odpowiedzialności pracodawcy na zasadzie ryzyka (omawianej w dalszej części pracy), m.in. z powodu zbyt dużego obciążenia finansowego pracodawcy.

[332] Zob. W. Ostaszewski, *Charakter odpowiedzialności uzupełniającej pracodawcy a deliktowy reżim odpowiedzialności cywilnej*, „Praca i Zabezpieczenia Społeczne" 2013, nr 6, s. 2–7.

[333] Wyrok SN z 10 października 1997 r., II UKN 293/97, OSNP 1998, nr 19, poz. 574; Wyrok SN z 29 lipca 1998 r., II UKN 155/98, OSNP 1999, nr 15, poz. 495; Postanowienie SN z 13 grudnia 2018 r., I PK 259/17, LEX nr 2591540.

[334] R. Sadlik, *Cywilnoprawna odpowiedzialność pracodawcy za wypadek przy pracy*, „Prawo Przedsiębiorcy" 2007, R. 17, nr 25, s. 17; J. Żołyński, *dz. cyt*., s. 166; Wyrok SN z 29 lipca 1998 r., II UKN 155/98, OSNP 1999, nr 15, poz. 495.

[335] R. Sadlik, *Zadośćuczynienie w razie wypadku przy pracy*, „Monitor Prawa Pracy" 2014, R. 11, nr 9, s. 468. Zdaje się, że stanowisko autora ewoluowało wraz z nowszym orzecznictwem.

[336] Wyrok SN z 9 lipca 2015 r., I PK 243/14, OSNP 2017, nr 6, poz. 67; Wyrok SN z 21 września 2017 r., I PK 272/16, LEX nr 2358813.

[337] Tamże.

rzeczywistego rozmiaru szkody, tj. części niepokrytej z funduszu wypadkowego, np. zawieszenie postępowania sądowego do momentu rozstrzygnięcia sprawy przez ZUS czy możliwość dokonania samodzielnych ustaleń sądowych – i to nie tylko w zakresie spełnienia przesłanek wymaganych do przyznania świadczeń z ustawy wypadkowej, ale także w zakresie wysokości tych świadczeń[338]. W moim odczuciu należy opowiedzieć się za drugą z zaprezentowanych koncepcji, głównie dlatego, że ubezpieczony z różnych powodów może nawet nie wszcząć postępowania przed ZUS, co słusznie podkreśla R. Sadlik[339].

2.3. Właściwy reżim odpowiedzialności cywilnej pracodawcy

W doktrynie istnieje również spór w odniesieniu do reżimu odpowiedzialności, który powinien mieć zastosowanie przy odpowiedzialności cywilnej pracodawcy za wypadek przy pracy. Wyróżnia się bowiem reżim odpowiedzialności kontraktowej (art. 471 k.c.) oraz deliktowej (art. 415 i n. k.c.). Przykładowo M. Raczkowski pisze o konieczności stosowania reżimu kontraktowego[340], co – jak się wydaje – nie zasługuje w pełni na aprobatę. Trzeba się zgodzić, że pracodawca zasadniczo łamie zakazy i nakazy z zakresu BHP wynikające ze stosunku pracy. Wówczas poprzez odesłanie z art. 300 Kodeksu pracy można byłoby teoretycznie stosować odpowiedzialność kontraktową. Nie można jednak wykluczyć, że pracodawca jednocześnie narusza powszechnie obowiązujące przepisy (np. narusza dobra osobiste pracownika w postaci zdrowia)[341]. W orzecznictwie trudno odnaleźć konsekwencję, np. sądy, stosując odpowiedzialność deliktową, odwołują się do obowiązków wynikających wprost ze stosunku pracy (w zw. z art. 300 k.p.)[342], co by raczej wymagało stosowania reżimu odpowiedzialności kontraktowej[343]. Zdaniem E. Maniewskiej art. 300 Kodeksu pracy w ogóle nie powinien mieć zastosowania do czynów niedozwolonych, ponieważ wskutek popełnienia deliktu powstaje odrębny stosunek zobowiązaniowy, niezależny od stosunku pracy[344]. Niemniej w orzecznictwie akceptuje się dochodzenie roszczeń przez poszkodowanego w obu reżimach[345] (w zw. z art. 300 k.p.), z tym że zdecydowanie częściej sprawy

---

[338] Tamże.

[339] R. Sadlik, *Zadośćuczynienie…*, s. 468.

[340] Por. M. Raczkowski, *dz. cyt*., s. 4 i n.

[341] Zbieg roszczeń (art. 443 k.c.), zob. m.in. Wyrok SA w Katowicach z 29 marca 2018 r., III APa 66/17, LEX nr 2978215.

[342] Wyrok SN z 4 listopada 2008 r., II PK 100/08, OSNP 2010, nr 9–10, poz. 108.

[343] Por. M. Raczkowski, *dz. cyt*., s. 5.

[344] Por. E. Maniewska, *dz. cyt.*, s. 21.

[345] Wyrok SN z 13 września 2016 r., III PK 146/15, LEX nr 2112315; Uchwała SN z 9 stycznia 2018 r., III PZP 3/17, OSNP 2018, nr 6, poz. 70.

są rozstrzygane na podstawie przepisów regulujących odpowiedzialność z tytułu czynów niedozwolonych[346] – takie rozwiązanie prawdopodobnie ma na celu podkreślenie wagi przewinień pracodawcy. Z wyżej przedstawionego powodu w dalszej części pracy zostanie omówiona odpowiedzialność deliktowa.

2.4. Zasady ponoszenia odpowiedzialności cywilnoprawnej przez pracodawcę

Zgodnie z tezą Sądu Najwyższego poszkodowany z tytułu wypadku przy pracy, występując na drogę cywilną, musi wykazać: „1) ciążącą na pracodawcy odpowiedzialność, 2) poniesioną szkodę (uszczerbek na zdrowiu), 3) związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem będącym wypadkiem przy pracy a powstaniem szkody"[347]. Sam fakt zaistnienia wypadku przy pracy nie daje podstaw do zasądzenia na rzecz poszkodowanego lub rodziny zmarłego roszczeń z Kodeksu cywilnego[348] – zresztą na gruncie ubezpieczeń społecznych również konieczne jest spełnienie określonych przesłanek, np. stały lub długotrwały uszczerbek na zdrowiu w odniesieniu do jednorazowego odszkodowania. Pracodawca ponosi odpowiedzialność na zasadzie winy (art. 415 k.c.) albo na zasadzie ryzyka (art. 435 k.c.).

W myśl artykułu 415 Kodeksu cywilnego, kto ze swojej winy wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. W związku z powyższym, powołując się na zasadę winy, poszkodowany – gdyż to na nim spoczywa ciężar dowodu (art. 6 k.c.) – musi udowodnić następujące przesłanki odpowiedzialności pracodawcy: 1) szkodę (uszczerbek majątkowy lub niemajątkowy, tj. poczucie krzywdy) powstałą na skutek wypadku przy pracy, 2) winę (umyślną bądź nieumyślną[349]) – co oznacza, że pracodawcy należy postawić zarzut bezprawnego, czyli niezgodnego z prawem bądź zasadami współżycia społecznego, zachowania (działania bądź zaniechania), które doprowadziło do wypadku przy pracy, 3) adekwatny (normalny) związek przyczynowy pomiędzy wypadkiem a szkodą (art. 361 k.c.)[350]. Kluczowe jest ustalenie,

---

[346] J. Żołyński, *dz. cyt*., s. 164; P. Zawadzka-Filipczyk, *Odpowiedzialność cywilnoprawna pracodawcy za wypadek przy pracy*, ABC, b.r., LEX, pkt 1.

[347] Wyrok SN z 5 lipca 2005 r., I PK 293/04, LEX nr 158059; Wyrok SN z 5 września 2017 r., II PK 206/16, LEX nr 2401064.

[348] Tamże.

[349] Wina umyślna zachodzi, gdy sprawca swoim działaniem chce wyrządzić szkodę (zamiar bezpośredni) albo godzi się na taką możliwość (zamiar ewentualny). Wina nieumyślna zachodzi, gdy sprawca przewiduje możliwość wyrządzenia szkody, ale bezpodstawnie myśli, że tego uniknie (lekkomyślność), albo sprawca nie przewiduje możliwości wyrządzenia szkody, choć powinien to przewidzieć (niedbalstwo). Tak m.in. J. Żołyński, *dz. cyt.*, s. 169.

[350] G. Karaszewski [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany*, J. Ciszewski, P. Nazaruk (red.), LEX, 2022, art. 415 k.c., pkt 6–11; J. Żołyński, *dz. cyt.*, s. 168–170; P. Zawadzka-Filipczyk, *dz. cyt.*, pkt 2.1.

w jakich przypadkach zachowaniu pracodawcy można przypisać cechę bezprawności. Analiza orzecznictwa sądowego prowadzi do wniosku, że zawinienie będzie najczęściej polegało na niedopełnieniu przez pracodawcę przewidzianych przepisami prawa obowiązków z zakresu BHP. Uzasadnienie jednego z wyroków Sądu Najwyższego[351] dostarcza szeregu przykładów zachowań pracodawców uznawanych w sądownictwie za bezprawne, np.: niewłaściwe zabezpieczenie towaru[352], pozostawienie uczniów bez nadzoru[353], niedostarczenie pracownikowi sprawnych narzędzi pracy[354] (np. drabiny)[355], nieodpowiednie przygotowanie stanowiska pracy[356] czy dopuszczenie pracownika obciążonego chorobami kardiologicznymi i wcześniejszym zawałem serca do ciężkiej pracy fizycznej świadczonej w niekorzystnych warunkach[357]. Zwłaszcza w przypadku zawału mięśnia sercowego lub udaru mózgu szczególne znaczenie mogą mieć również inne obowiązki wynikające ze stosunku pracy, np. obowiązek poszanowania godności i innych dóbr osobistych pracownika (art. 11^1 k.p.). Ponadto delikt stanowić będzie naruszenie przez pracodawcę zasad współżycia społecznego, tj. „uczciwego działania, dobrych obyczajów, przyzwoitości, lojalności wobec pracownika"[358].

Znacznie łatwiej jest poszkodowanemu z tytułu wypadku przy pracy dochodzić roszczeń cywilnoprawnych na podstawie zasady ryzyka, zgodnie z którą prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu (art. 435 k.c.). Na gruncie powyższego przepisu nie jest wymagane udowodnienie jakichś uchybień czy winy po stronie pracodawcy[359]. W związku z tym wystarczy, aby poszkodowany wykazał: 1) szkodę, 2) „ruch przedsiębiorstwa", co zostanie wyjaśnione poniżej, oraz 3) adekwatny związek przyczynowy pomiędzy „ruchem przedsiębiorstwa" a szkodą. Sąd Najwyższy również podkreślił surowy charakter odpowiedzialności na zasadzie ryzyka: „Przedsiębiorstwo lub zakład nie będzie się mógł uwolnić od ponoszenia ciężaru tej odpowiedzialności przez wykazanie

---

[351] Wyrok SN z 13 września 2016 r., III PK 146/15, LEX nr 2112315.

[352] Wyrok SN z 4 listopada 2008 r., II PK 100/08, OSNP 2010, nr 9–10, poz. 108.

[353] Wyrok SN z 13 maja 2004 r., II UK 371/03, LEX nr 103761.

[354] Wyrok SN z 13 kwietnia 2000 r., I PKN 584/99, OSNAPiUS 2001 nr 21, poz. 636.

[355] Wyrok SN z 16 marca 1999 r., II UKN 522/98, OSNP 2000, nr 9, poz. 374.

[356] Wyrok SN z 15 listopada 2001 r., II UKN 620/00, OSNP 2003 nr 15, poz. 367.

[357] Wyrok SN z 5 marca 2003 r., II UK 188/02, LEX nr 103301.

[358] Wyrok SN z 11 czerwca 2003 r., I PK 273/02, OSNP 2004, nr 16, poz. 279.

[359] W. Dubis [w:] E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, *wyd. 10*, Warszawa: 2021, Legalis, art. 435 k.c., Nb 1.

braku winy po swojej stronie. (…) Co więcej, podmiot odpowiedzialny nie będzie się tu mógł zwolnić z obowiązku naprawienia szkody nawet wtedy, gdy wykaże, że jego działanie nie było bezprawne. Odpowiedzialność nie jest tu bowiem zależna od bezprawności”[360].

Brzmienie analizowanego przepisu mogłoby prowadzić do wniosku, że w świecie zaawansowanej technologii praktycznie każdy pracodawca odpowiadałby na zasadzie ryzyka z powodu wykorzystywania w swojej działalności np. prądu, jednakże „chodzi o procesy polegające na przetwarzaniu energii elementarnej na pracę lub inne postacie energii, co wymaga użycia maszyn i innych urządzeń przetwarzających”[361]. Istotne jest ustalenie, że eksploatowanie sił przyrody nie ma jedynie charakteru pomocniczego. Innymi słowy, bez ich użycia przedsiębiorca nie mógłby osiągnąć założonego celu[362]. Przedstawiciele doktryny prawniczej na podstawie bogatego dorobku judykatury wyliczają podmioty wypełniające warunki z art. 435 k.c., do których należą np. przedsiębiorstwa energetyczne, komunikacyjne, przemysłowe, budowlane czy gospodarstwa rolne[363].

Należy jednak zaznaczyć, że sam fakt prowadzenia przez przedsiębiorcę (pracodawcę) działalności określonego rodzaju, np. budowlanej, nie oznacza, że ponosi on odpowiedzialność na zasadzie ryzyka. Chodzi bowiem o każdorazowe ustalenie, czy m.in. struktura przedsiębiorstwa oraz stopień wykorzystywania różnego rodzaju maszyn lub technologii są porównywalne[364]. Z kolei samo wyrażenie „ruch przedsiębiorstwa” jest interpretowane szeroko, gdyż w zasadzie szkoda nie musi być skutkiem działalności związanej z bezpośrednim użyciem sił przyrody (np. obsługa maszyny). Za „ruch przedsiębiorstwa” można zatem uznać praktycznie wszystkie działania podejmowane przez pracodawcę, w tym zwyczajne czynności organizacyjno-zarządzające[365] (np. niezapewnienie odzieży ochronnej).

Odpowiedzialność cywilna na zasadzie ryzyka nie jest niczym nieograniczona („absolutna”[366]). Na mocy art. 435 Kodeksu cywilnego ustanowiono bowiem tzw. okoliczności egzoneracyjne, czyli wyłączające odpowiedzialność. Są nimi: 1) siła

---

[360] Wyrok SN z 20 kwietnia 2021 r., II PSKP 21/21, LEX nr 3232187.

[361] Wyrok SA w Warszawie z 12 kwietnia 2017 r., I ACa 197/16, LEX nr 2279516.

[362] Por. Wyrok SN z 21 sierpnia 1987 r., II CR 222/87, OSNC 1989, nr 1, poz. 17; Wyrok SN z 8 grudnia 2005 r., I UK 97/05, OSNP 2006, nr 21–22, poz. 336.

[363] K. Panfil [w:] K. Osajda (red. serii), W. Borysiak (red. tomu), *Kodeks cywilny. Komentarz, wyd. 29*, Warszawa: 2021, Legalis, art. 435 k.c., Nb 21.

[364] Por. Wyrok SN z 23 maja 2012 r., I PK 198/11, LEX nr 1219494; Wyrok SN z 18 grudnia 2018 r., IV CSK 483/17, LEX nr 2618523.

[365] Postanowienie SN z 11 maja 2010 r., II PZP 4/10, OSNP 2011, nr 21–22, poz. 275.

[366] P. Zawadzka-Filipczyk, *dz. cyt*., pkt 2.2.

wyższa, 2) wyłączna wina poszkodowanego, 3) wyłączna wina osoby trzeciej, za którą prowadzący przedsiębiorstwo lub zakład nie ponosi odpowiedzialności. Ujmując w skrócie, siłą wyższą jest nadzwyczajne/ wyjątkowe/ nieprzewidywalne/ niemożliwe do zapobieżenia zdarzenie zewnętrzne, występujące niezależnie od ruchu przedsiębiorstwa, tj. klęska żywiołowa (np. powódź, trąba powietrzna, trzęsienie ziemi), a także następstwo działań człowieka (np. wojna, rozruchy)[367]. Strajk jest zdarzeniem wewnętrznym, a więc nie uznaje się go za siłę wyższą[368]. Z kolei wyłączna wina poszkodowanego lub osoby trzeciej zachodzi, jeśli tylko możliwe jest postawienie tym osobom zarzutu nieprawidłowego zachowania, w sytuacji gdy wymienione osoby mogły i powinny się zachować w sposób zgodny z prawem lub zasadami współżycia społecznego[369]. Nie może zatem wystąpić żadna inna przyczyna szkody[370]. Przez osobę trzecią należy rozumieć taką osobę, za którą pracodawca nie ponosi żadnej odpowiedzialności, np. klienta przedsiębiorstwa, ale nie będzie nią już np. kontrahent, który świadczy usługi określone w zawartej z nim umowie[371].

Warto również wspomnieć, że pracodawca może się bronić poprzez użycie konstrukcji przewidzianej w art. 362 Kodeksu cywilnego, jeśli pracownik przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody. W takim przypadku, zależnie od okoliczności sprawy, a zwłaszcza stopnia winy obu stron, kwota należnego pracownikowi odszkodowania może ulec zmniejszeniu[372]. Jeżeli pracodawca odpowiada na zasadzie ryzyka, to brany jest pod uwagę wyłącznie stopień winy poszkodowanego[373]. Zasadniczo nie można twierdzić, że choroba samoistna pracownika, która przyczyniła się do powstania wypadku przy pracy, uzasadnia zastosowanie art. 362 Kodeksu cywilnego. Co ciekawe, Sąd Najwyższy rozważał możliwość wywodzenia, że stan zdrowia poszkodowanego jest następstwem jego zaniechań, np. niepoddawania się leczeniu[374]. W kontekście rozważań na temat przyczyn zawału serca lub udaru mózgu nie powinno budzić kontrowersji, że człowiek może na skutek swoich nawyków, takich jak m.in. nadużywanie alkoholu, palenie papierosów i niewłaściwe odżywianie,

---

[367] Wyrok SA w Lublinie z 19 listopada 2019 r., III APa 15/19, LEX nr 2750252; Wyrok SN z 20 kwietnia 2021 r., II PSKP 21/21, LEX nr 3232187.

[368] G. Karaszewski [w:] J. Ciszewski, P. Nazaruk (red.), *dz. cyt.*, art. 435 k.c., pkt 11.

[369] Wyrok SN z 20 kwietnia 2021 r., II PSKP 21/21, LEX nr 3232187.

[370] G. Karaszewski [w:] J. Ciszewski, P. Nazaruk (red.), *dz. cyt.*, art. 435 k.c., pkt 12.

[371] Tamże, pkt 13.

[372] D. Klucz, *Odpowiedzialność pracodawcy za szkody wyrządzone pracownikom. Część 2 – Odpowiedzialność cywilna*, „Monitor Prawa Pracy" 2005, nr 4, Legalis, pkt 1: *Wypadek przy pracy lub choroba zawodowa*. Zob. Wyrok SN z 26 kwietnia 2016 r., I PK 145/15, LEX nr 2056856.

[373] Wyrok SN z 13 października 1998 r., II UKN 259/98, OSNP 1999, nr 21, poz. 698.

[374] Wyrok SN z 13 stycznia 1997 r., I PKN 2/97, OSNP 1997, nr 18, poz. 336.

doprowadzić do wystąpienia incydentu naczyniowego. Nie widzę zatem przeszkód, które uniemożliwiłyby podjęcie próby udowodnienia, że pracownik przyczynił się do powstania tragicznego incydentu zawałowego lub udarowego. Należy jednak przy tym pamiętać o zachowaniu szczególnej ostrożności – z uwagi na newralgiczny charakter sprawy.

3. Roszczenia poszkodowanego i jego rodziny wynikające z prawa cywilnego

Wyczerpujące omawianie wszystkich roszczeń cywilnych przysługujących poszkodowanemu z tytułu wypadku przy pracy, a w przypadku jego śmierci – członkom rodziny byłoby niecelowe. Dlatego poniżej przedstawiona zostanie jedynie część zagadnień, w moim odczuciu najważniejszych z praktycznego punktu widzenia. Na podstawie Kodeksu cywilnego poszkodowany albo osoby mu bliskie mogą dochodzić od pracodawcy przede wszystkim następujących świadczeń o charakterze uzupełniającym: odszkodowania przy uszczerbku majątkowym, zadośćuczynienia w przypadku uszczerbku niemajątkowego, tj. poczucia krzywdy, oraz świadczenia długoterminowego w postaci renty. Najistotniejsze w tym zakresie są art. 444, 445, 446 i 447 i 448 Kodeksu cywilnego, które odrębnie regulują sposób naprawiania szkód na osobie[375].

3.1. Roszczenia cywilne poszkodowanego w wypadku przy pracy

Jeżeli pracownik na skutek wypadku przy pracy doznał szkody w następstwie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, wówczas przysługuje mu odszkodowanie od pracodawcy w wysokości pokrywającej wszystkie wynikłe z tego powodu koszty (art. 444 § 1 k.c.). Chodzi więc o naprawienie szkody w pełnej, dokładnie wyliczonej, rzeczywistej wysokości – w tym przejawia się funkcja kompensacyjna odszkodowania[376]. Omawiane odszkodowanie można przeciwstawić jednorazowemu odszkodowaniu z ustawy wypadkowej, które jest należne w oderwaniu od rozmiaru doznanej szkody. Należy wyjaśnić, że uszkodzenie ciała następuje, gdy integralność tkanek lub narządów organizmu człowieka została w pewien sposób naruszona (np. złamanie ręki), natomiast o rozstroju zdrowia można mówić, gdy wystąpiły zaburzenia funkcjonowania organizmu (np. nerwica)[377].

Do kosztów wynikłych z uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia zalicza się m.in. koszty: opieki, również sprawowanej przez osoby bliskie; leczenia, w tym konsultacji u specjalistów z danej dziedziny; odżywiania; leków i sprzętu medycznego;

---

[375] G. Karaszewski [w:] J. Ciszewski, P. Nazaruk (red.), *dz. cyt.*, art. 444 k.c., pkt 1.

[376] J. Żołyński, *dz. cyt.*, s. 233.

[377] Por. G. Karaszewski [w:] J. Ciszewski, P. Nazaruk (red.), *dz. cyt.*, art. 444 k.c., pkt 6; P. Zawadzka-Filipczyk, *dz. cyt*., pkt 3.1.

rehabilitacji; transportu do ośrodków medycznych, w tym również przejazdów osób bliskich; czy nawet zakupu bądź przystosowania samochodu lub mieszkania do potrzeb poszkodowanego, a także utraconych zarobków poszkodowanego oraz osób bliskich sprawujących nad nim opiekę. W Kodeksie cywilnym wyodrębniono dodatkowo możliwość żądania zwrotu kosztów związanych z nauką nowego zawodu, w sytuacji gdy poszkodowany ze względu na stan zdrowia nie może świadczyć dotychczasowej pracy[378]. Łatwo zauważyć, że lista kosztów powstałych w wyniku wypadku przy pracy może być naprawdę długa. Warto też podkreślić, że każdorazowo zakres wydatków ustalany jest indywidualnie w zależności od konkretnych potrzeb poszkodowanego. W świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego wydatki mają mieć na celu poprawę zdrowia, natomiast nie wymaga się, aby ta poprawa rzeczywiście nastąpiła[379]. Innymi słowy, chodzi więc o podjęcie przez poszkodowanego uzasadnionych starań do uzyskania lepszego stanu zdrowia, np. realizacji zaleceń lekarza związanych z droższą dietą.

Ponadto na podstawie art. 444 § 1 Kodeksu cywilnego poszkodowany może z góry żądać wyłożenia sumy pieniężnej potrzebnej na pokrycie kosztów leczenia, a w przypadku gdy stał się niepełnosprawny, zasadne jest nadto żądanie zwrotu kosztów potrzebnych na przygotowanie do innego zawodu. Istotę analizowanego przepisu stanowi zabezpieczenie sytuacji, w której poszkodowany nie poniósł jeszcze szkody w postaci określonych wydatków, przy czym położenie majątkowe osoby dochodzącej zapłaty odszkodowania nie ma znaczenia[380]. Poszkodowany pracownik nie musi się zatem tłumaczyć, czy posiada własne środki pieniężne na pokrycie kosztów wynikłych z wypadku przy pracy.

Na gruncie art. 444 § 2 Kodeksu cywilnego wyróżnia się dwa rodzaje renty przysługującej z powodu wyrządzenia szkody osobowej bezpośrednio na poszkodowanym. Po pierwsze – rentę z tytułu całkowitej lub częściowej[381] utraty zdolności do pracy oraz po drugie – rentę wynikającą ze zwiększenia potrzeb lub zmniejszenia widoków na przyszłość[382]. Pierwszy rodzaj renty jest zasądzany, gdy pracownik ze względu na stan zdrowia będący następstwem wypadku przy pracy nie może

---

[378] Por. J. Żołyński, *dz. cyt*., s. 234–236; G. Karaszewski [w:] J. Ciszewski, P. Nazaruk (red.), *dz. cyt.*, art. 444 k.c., pkt 8; P. Zawadzka-Filipczyk, *dz. cyt*., pkt 3.1.

[379] Zob. Wyrok SN z 12 grudnia 2002 r., II CKN 1018/00, LEX nr 75352; Wyrok SN z 9 stycznia 2008 r., II CSK 425/07, LEX nr 378025.

[380] G. Karaszewski [w:] J. Ciszewski, P. Nazaruk (red.), *dz. cyt.*, art. 444 k.c., pkt 9.

[381] Na marginesie wypada wyjaśnić, że całkowicie niezdolna do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiejkolwiek pracy, natomiast częściowo niezdolna do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji (art. 12 ustawy o emeryturach i rentach z FUS).

[382] G. Karaszewski [w:] J. Ciszewski, P. Nazaruk (red.), *dz. cyt.*, art. 444 k.c., pkt 10.

osiągać dotychczasowego dochodu – nie chodzi jednak wyłącznie o zarobki pochodzące z łączącego strony stosunku pracy. Sąd, ustalając wysokość tego świadczenia, uwzględnia wszystkie dochody osoby ubiegającej się o rentę wyrównawczą, w tym także zarobki przyszłe, które by z dużą dozą prawdopodobieństwa osiągnęła. Ogólnie rzecz biorąc, określenie kwoty renty wyrównawczej sprowadza się do porównania aktualnej zasadniczo trudnej sytuacji finansowej poszkodowanego z sytuacją hipotetyczną, tj. taką, jak gdyby nie wydarzył się wypadek przy pracy z określonymi skutkami[383]. Co do zasady pracodawca wypłaca rentę uzupełniającą, do momentu aż poszkodowany powróci do stanu zdrowia umożliwiającego mu osiąganie wymiernych efektów finansowych[384], jednak należy odnotować, że taki stan rzeczy może nigdy nie nastąpić. Nie można wykluczyć również, że emerytura poszkodowanego będzie niższa od świadczenia, które otrzymywałby, gdyby nie pobierał renty uzupełniającej – wówczas pracodawca niekiedy zostaje obciążony obowiązkiem wypłacania tzw. emerytury wyrównawczej[385]. Warto jednocześnie podkreślić, że obie strony mogą w każdym czasie dochodzić ustalenia innej wysokości zasądzonej uprzednio renty uzupełniającej[386].

Drugi rodzaj renty reguluje sytuację, gdy poszkodowany z powodu uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia będzie regularnie ponosił określone koszty, np. na leki, rehabilitację czy dietę dostosowaną do indywidualnych potrzeb[387]. Innymi słowy, celem omawianego świadczenia jest wyrównanie sytuacji materialnej poszkodowanemu, obciążonemu regularnymi wydatkami, których normalnie by nie ponosił[388]. Z kolei renta z tytułu zmniejszenia widoków na przyszłość ma zaspokoić pozbawienie możliwości osiągnięcia „sukcesu życiowego", np. zdobycia awansu, rozwoju kariery zawodowej, spełnienia planów osobistych – naukowych czy rodzinnych[389]. J. Żołyński podkreśla, że „uszczerbek ten zawiera w sobie zatem także niematerialny pierwiastek krzywdy"[390]. Odmienne spostrzeżenia ma K. Muralski – według tego autora chodzi wyłącznie o kwestie materialne, tj. zmniejszenie szans poszkodowanego na osiągnięcie dobrobytu majątkowego[391]. W moim odczuciu należy się przychylić do drugiego

---

[383] P. Zawadzka-Filipczyk, *dz. cyt*., pkt 3.2.

[384] J. Żołyński, *dz. cyt*., s. 202.

[385] Tamże, s. 203.

[386] Tamże, s. 220.

[387] P. Zawadzka-Filipczyk, *dz. cyt*., pkt 3.2.

[388] J. Żołyński, *dz. cyt*., s. 211.

[389] Tamże, s. 213.

[390] Tamże, s. 214.

[391] K. Muralski [w:] M. Gutowski (red.), *Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz. Art. 353–626*, *wyd. 3*, Warszawa: 2022, Legalis, art. 444 k.c., Nb 39.

z zaprezentowanych stanowisk, krzywdę bowiem wyrównuje zadośćuczynienie. Analizując niniejsze zagadnienie od strony praktycznej, jako przykład można podać aplikantkę działu prawnego, która na skutek udaru mózgu doznała zaburzeń mowy, np. problemów z wysławianiem się (afazji ruchowej). Taka osoba może być nawet zdolna do dalszego wykonywania pracy, ale jej szanse na karierę maleją. Należałoby również uwzględnić plany poszkodowanej związane z wystąpieniami publicznymi oraz fakt, że miała wybitne umiejętności krasomówcze.

Pozostając przy świadczeniach wypłacanych regularnie, na gruncie art. 444 § 3 Kodeksu cywilnego przewidziano kolejne świadczenia, a mianowicie rentę tymczasową, która przysługuje w sytuacji, gdy z przyczyn o charakterze obiektywnym nie jest możliwe ustalenie rozmiaru szkody[392]. W doktrynie prawniczej odnotowuje się, że ten przepis znajduje rzadkie zastosowanie praktyczne[393] – jako przykład można podać niemożność ustalenia skutku leczenia poszkodowanego w momencie orzekania z powodu trwającego procesu rehabilitacyjnego. Na tym świadczeniu rentowym ustawodawca jednak nie poprzestaje, gdyż w myśl art. 447 Kodeksu cywilnego z ważnych powodów sąd może na żądanie poszkodowanego przyznać mu zamiast renty lub jej części odszkodowanie jednorazowe. Dotyczy to w szczególności przypadku, gdy poszkodowany stał się niepełnosprawny, a przyznanie jednorazowego odszkodowania ułatwi mu wykonywanie nowego zawodu. Przepis reguluje świadczenie w postaci tzw. renty skapitalizowanej, czyli wypłacanej jednorazowo, zamiast przyszłych okresowych świadczeń rentowych. Każdorazowo od oceny sądu zależy, co zostanie uznane za „ważne powody" w rozumieniu niniejszego przepisu[394] – mogą nimi być m.in.: zmiana miejsca zamieszkania poszkodowanego albo okoliczności związane z podmiotem odpowiedzialnym za zdarzenie, np. wyjazd zagraniczny bądź niebezpieczeństwo likwidacji pracodawcy[395].

W następstwie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia poszkodowany na podstawie art. 445 Kodeksu cywilnego może się domagać, oprócz omówionych świadczeń, zadośćuczynienia, czyli określonej kwoty pieniężnej mającej na celu wynagrodzenie szkody o charakterze niemajątkowym, tj. krzywdy czy bólu psychicznego i fizycznego[396]. W orzecznictwie szczególnie uciążliwe pozostaje ustalenie kwoty należnego zadośćuczynienia, nie do końca bowiem wiadomo, w jaki sposób wycenić cudze cierpienie. To stwierdzenie jest oczywiście zbyt dosadne,

---

[392] P. Zawadzka-Filipczyk, *dz. cyt*., pkt 3.2.

[393] K. Muralski [w:] M. Gutowski (red.), *dz. cyt.*, art. 444 k.c., Nb 42.

[394] G. Karaszewski [w:] J. Ciszewski, P. Nazaruk (red.), *dz. cyt*., art. 447 k.c., pkt 2.

[395] P. Zawadzka-Filipczyk, *dz. cyt*., pkt 3.2.

[396] G. Karaszewski [w:] J. Ciszewski, P. Nazaruk (red.), *dz. cyt*., art. 445 k.c., pkt 1 i n.

ale podkreśla stopień skomplikowania takich spraw. W zasadzie chodzi bardziej o złagodzenie odczuwanych przez poszkodowanego negatywnych uczuć wynikających z uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia[397]. Sąd Najwyższy wyjaśnia, że „(…) przyznana suma pieniężna ma stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej, wynagradzać doznane cierpienia fizyczne i psychiczne oraz ułatwiać przezwyciężenie ujemnych przeżyć. Jakkolwiek nie może naprawić krzywdy już doznanej, to w braku lepszego środka powinna dać pokrzywdzonemu rodzaj satysfakcji oraz umożliwiać zaspokojenie pragnień wykraczających poza zaspokojenie zwykłych potrzeb życiowych"[398]. Warto podkreślić, że łączenie sfery prawnej z ludzkimi dramatami i uczuciami nigdy nie należy do prostych zagadnień.

Niemniej judykatura, rozpatrując indywidualne przypadki, wypracowała szereg kryteriów, które wpływają na ustalenie wysokości omawianego świadczenia. Są nimi m.in. czynniki o charakterze obiektywnym, tj. czas trwania, rozmiar, intensywność cierpień fizycznych i negatywnych odczuć psychicznych, nieodwracalność pogorszonego stanu zdrowia, wiek poszkodowanego, a także czynniki o charakterze subiektywnym, tj. trudność w odnalezieniu się w nowej sytuacji życiowej, utrata perspektyw, poczucie bezradności i nieprzydatności społecznej[399] – generalnie więc odczucia poszkodowanego. Do tych czynników nie należy stan majątkowy poszkodowanego oraz zobowiązanego, natomiast stopa życiowa społeczeństwa rzutuje jedynie pośrednio na wysokość zadośćuczynienia. Ponadto, zważywszy na zindywidualizowany charakter omawianego świadczenia, wysokość sum pieniężnych przyznanych w podobnych sprawach może dla sądu stanowić wyłącznie pewną wskazówkę do zachowania społecznego poczucia sprawiedliwości[400].

R. Sadlik zaobserwował, że obecnie w sądownictwie zasądzane są dość wysokie zadośćuczynienia, tj. od kilkudziesięciu do kilkuset tysięcy złotych[401]. Stwierdzenie to zdaje się zachowywać swoją aktualność[402]. Trzeba mieć na względzie, że przyznana kwota zadośćuczynienia ma stanowić dla poszkodowanego odczuwalną wartość ekonomiczną[403]. Kończąc omawianie roszczeń przysługujących bezpośrednio

---

[397] P. Zawadzka-Filipczyk, *dz. cyt.*, pkt 3.3.

[398] Wyrok SN z 26 listopada 2019 r., IV CSK 386/18, LEX nr 2786140.

[399] Por. Wyrok SN z 18 kwietnia 2002 r., II CKN 605/00, LEX nr 484718; Wyrok SN z 26 maja 2021 r., V CSKP 114/21, LEX nr 3220006.

[400] Por. Wyrok SN z 10 lutego 2021 r., I PSKP 7/21, LEX nr 3119717.

[401] R. Sadlik, *Zadośćuczynienie…*, s. 469.

[402] Zob. J. Żołyński, *dz. cyt*., s. 271–273. Autor przedstawia interesującą tabelę z kwotami zasądzonych przez sądy apelacyjne kwot tytułem zadośćuczynienia w 2015 r.

[403] Por. R. Sadlik, *Zadośćuczynienie…*, s. 469; Postanowienie SN z 16 grudnia 2020 r., I CSK 545/20, LEX nr 3100941; Postanowienie SN z 9 czerwca 2020 r., V KK 183/20, LEX nr 3161601; Wyrok SN z 26 maja 2021 r., V CSKP 114/21, LEX nr 3220006.

poszkodowanemu wskutek wypadku przy pracy, należy dodać, że na mocy art. 448 Kodeksu cywilnego pracownik może się ubiegać o odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, gdy pracodawca jednocześnie naruszył jego dobro osobiste[404]. Wydaje się, że w wyniku wypadku przy pracy zawsze zostaje naruszone dobro osobiste pracownika, np. zdrowie, dlatego przepis ten może mieć zastosowanie.

3.2. Roszczenia cywilne rodziny zmarłego na skutek wypadku przy pracy

Jeżeli uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia powstałe w następstwie wypadku przy pracy doprowadziły do śmierci pracownika, wówczas z roszczeniami przeciwko pracodawcy mogą wystąpić tzw. osoby pośrednio poszkodowane[405], czyli ujmując w sposób ogólny – członkowie jego rodziny. Warto bowiem zaznaczyć, że w art. 446 Kodeksu cywilnego niejednolicie określono krąg osób uprawnionych do uregulowanych w tym przepisie świadczeń, np. zwrot kosztów leczenia i pogrzebu poszkodowanego przysługuje osobie, która poniosła takie wydatki (art. 446 § 1 k.c.), zatem nie ma znaczenia relacja pomiędzy tą osobą a zmarłym[406]. W związku z tym szerokiemu gronu osób przysługuje roszczenie przeciwko pracodawcy o pokrycie kosztów wymienionych w tej regulacji, jak się wydaje – najbardziej oczywistych.

Z kolei na mocy kolejnego paragrafu, tj. art. 446 § 2 Kodeksu cywilnego, z żądaniem zapłaty renty wyrównawczej mogą wystąpić przeciwko pracodawcy osoby, względem których na zmarłym ciążył ustawowy obowiązek alimentacyjny, czyli np. dzieci[407] czy małżonek. Ponadto jeżeli wymagają tego zasady współżycia społecznego, to omawiane świadczenie przysługuje również osobom bliskim, którym zmarły stale i dobrowolnie dostarczał środków utrzymania. Pojęcie osób bliskich rozumiane jest szeroko, jako „wszystkie osoby, z którymi łączyła zmarłego ściślejsza więź emocjonalna"[408]. Do grona tych osób można zaliczyć m.in.: macochę/ ojczyma, pasierbów, konkubinę/ konkubenta oraz ich dzieci[409]. Jeżeli natomiast chodzi o zasady współżycia społecznego, to sprzeczna z nimi byłaby przykładowo sytuacja, w której zmarły utrzymywałby swoją konkubinę, zamiast wywiązywać się z obowiązku alimentacyjnego względem własnych dzieci[410]. Renta uzupełniająca przysługuje w wysokości stosownej do potrzeb poszkodowanego, a także możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego. Okres pobierania tego świadczenia zależy od czasu

---

[404] J. Żołyński, *dz. cyt.*, s. 165.

[405] G. Karaszewski [w:] J. Ciszewski, P. Nazaruk (red.), *dz. cyt.*, art. 446 k.c., pkt 1.

[406] Tamże, pkt 4.

[407] P. Zawadzka-Filipczyk, *dz. cyt*., pkt 3.4.

[408] G. Karaszewski [w:] J. Ciszewski, P. Nazaruk (red.), *dz. cyt*., art. 446 k.c., pkt 7.

[409] J. Żołyński, *dz. cyt*., s. 207.

[410] G. Karaszewski [w:] J. Ciszewski, P. Nazaruk (red.), *dz. cyt*., art. 446 k.c., pkt 7.

prawdopodobnego trwania obowiązku alimentacyjnego. Warto nadmienić, że osoby pośrednio poszkodowane również mogą dochodzić zapłaty renty w postaci skapitalizowanej, czyli jednorazowej[411].

W doktrynie prawniczej podkreślana jest trudność w interpretacji kolejnego świadczenia, a mianowicie odszkodowania, które jest należne na gruncie art. 446 § 3 Kodeksu cywilnego najbliższym członkom rodziny zmarłego, w przypadku gdy na skutek śmierci poszkodowanego doszło do znacznego pogorszenia ich sytuacji życiowej. Nie do końca bowiem wiadomo, co i komu ma rekompensować to odszkodowanie[412]. Zgadzam się w pełni – zresztą podobnie jak przy rencie poszkodowanego z tytułu zmniejszenia się jego widoków na przyszłość – że funkcji analizowanego świadczenia nie stanowi zadośćuczynienie za krzywdę, ale rekompensata szkód majątkowych[413]. Jak trafnie wyjaśnia G. Karaszewski, „znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej może obejmować całą gamę zdarzeń o charakterze przeważnie osobistym, lecz skutkach majątkowych, choć często bardzo trudnych czy wręcz niemożliwych do precyzyjnego oszacowania w pieniądzu"[414] i jako przykład podaje stres czy depresję uniemożliwiającą osiąganie dotychczasowych zarobków[415].

Pojęcie najbliższych członków rodziny pozostało niezdefiniowane na gruncie ustawowym, niemniej w orzecznictwie wymaga się, aby pomiędzy zmarłym a uprawnionym istniały silne więzi emocjonalne, natomiast formalna kolejność pokrewieństwa nie ma istotnego znaczenia[416]. Odnotowuje się liberalną wykładnię tego wyrażenia – w związku z tym stosownie do okoliczności odszkodowanie może przysługiwać nie tylko dzieciom czy małżonkowi, ale również pasierbom, macosze/ ojczymowi, przyrodniemu rodzeństwu, dziecku z rodziny zastępczej, a także konkubinie/ konkubentowi[417]. Szerokie rozumienie przez sędziów użytego dwukrotnie[418] w art. 446 Kodeksu cywilnego określenia należy oceniać zdecydowanie pozytywnie, zważywszy, że więzy krwi nie zawsze decydują o bliskości.

Każdy z najbliższych członków rodziny może samodzielnie dochodzić, oprócz wyżej wymienionych świadczeń, zadośćuczynienia za krzywdy doznane z powodu śmierci poszkodowanego (art. 446 § 4 k.c.). Na marginesie, uwagi poczynione

---

[411] Tamże, art. 447 k.c., pkt 3.

[412] Tamże, art. 446 k.c., pkt 8.

[413] R. Strugała [w:] Gniewek E., Machnikowski P. (red.), *dz. cyt*., art. 446 k.c., Nb 7.

[414] G. Karaszewski [w:] J. Ciszewski, P. Nazaruk (red.), *dz. cyt*., art. 446 k.c., pkt 8.

[415] Tamże.

[416] Wyrok SN z 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10, LEX nr 898254.

[417] R. Strugała [w:] Gniewek E., Machnikowski P. (red.), *dz. cyt*., art. 446 k.c., Nb 7; J. Żołyński, *dz. cyt*., s. 266; R. Sadlik, *Zadośćuczynienie…*, s. 470.

[418] Tj. również przy omawianym poniżej zadośćuczynieniu.

do zadośćuczynienia uregulowanego w art. 445 Kodeksu cywilnego pozostają częściowo przydatne w odniesieniu również do tego świadczenia. Z reguły rodzina zmarłego pracownika doznaje ogromnych cierpień i poczucia osamotnienia w związku z zaistniałą tragedią, dlatego funkcją zadośćuczynienia jest złagodzenie drastycznych skutków, chociażby przez udzielenie jej wsparcia finansowego w nowej, trudnej rzeczywistości[419]. Sąd Najwyższy wśród czynników rzutujących na wysokość zadośćuczynienia wymienia: „dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, oparcie w innych osobach bliskich, wiek osoby uprawnionej do zadośćuczynienia, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości, i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy"[420]. W moim przekonaniu sędziowie, rozpatrując sprawy z bolesnym tłem emocjonalnym, powinni być szczególnie ostrożni przy formułowaniu swoich twierdzeń. Ze swojej strony dodam jeszcze, że nie wyobrażam sobie, jak trudno jest wymierzyć odpowiednią wysokość należnego zadośćuczynienia po śmierci bliskiej osoby.

---

[419] Por. J. Żołyński, *dz. cyt*., s. 267; P. Zawadzka-Filipczyk, *dz. cyt*., pkt 3.4.

[420] Wyrok SN z 11 lipca 2019 r., V CSK 179/18, LEX nr 2712254.

Choroby krążeniowe zabiją najczęściej. Zawał serca powstaje w następstwie przerwania dopływu krwi wskutek zamknięcia tętnicy wieńcowej serca. Do wystąpienia martwicy mięśnia sercowego, a także udaru mózgu, doprowadza zazwyczaj miażdżyca, której przyczyną jest przeważnie niezdrowy styl życia. Nie można jednak wykluczyć zaistnienia incydentu sercowo-naczyniowego bez uprzedniego obarczenia schorzeniem wewnętrznym. Z kolei udar mózgu to zespół objawów neurologicznych, które ujawniają się w wyniku gwałtownego zaburzenia dopływu krwi do mózgu. Zasadniczo wyróżnia się trzy rodzaje apopleksji: udar niedokrwienny, wylew oraz krwotok podpajęczynówkowy. Skutki udaru mózgu są szczególnie drastyczne – w większości przypadków doprowadza on do śmierci albo niepełnosprawności, nawet do końca życia.

Aby dany incydent naczyniowy mógł zostać zakwalifikowany jako wypadek przy pracy, konieczne jest spełnienie łącznie czterech przesłanek: nagłości zdarzenia, zewnętrzności przyczyny, urazu lub śmierci pracownika oraz związku zdarzenia z pracą. Najwięcej problemów praktycznych sprawia wykazanie zewnętrzności przyczyny przy zawale serca i udarze mózgu. Od lat 60. XX wieku przyjmuje się zgodnie w orzecznictwie, że przyczyna zewnętrzna nie musi być wyłączna, ale wymaga się, aby była sprawcza, tzn. zdeterminowała skutek w postaci incydentu zawałowego lub udarowego. W takich przypadkach mówi się o tzw. współistnieniu przyczyn o różnym podłożu – zewnętrznym i wewnętrznym. Za przyczynę zewnętrzną apopleksji oraz martwicy mięśnia sercowego uznaje się „nadmierny" wysiłek fizyczny lub psychiczny, czyli stres. Na tym tle występuje rozbieżność poglądów zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie. W pierwszym ujęciu przyjmuje się, że wysiłek musi być „nadmierny" dla konkretnego pracownika z uwagi na jego indywidualne możliwości fizyczne i psychiczne – wówczas nawet wykonywanie codziennych obowiązków pracowniczych może być uznane za zewnętrzną przyczynę zdarzenia wypadkowego. Z kolei w świetle drugiego stanowiska, aktualnie dominującego, wymagane jest zidentyfikowanie obiektywnie „nadzwyczajnych", „nietypowych" warunków pracy.

W moim odczuciu problematyczne pozostaje to, kiedy można uznać dane okoliczności za „szczególne". Z niektórymi rozstrzygnięciami sądu trudno się pogodzić. Uważam, że podział na „normalne" i „anormalne" warunki pracy jest nieco sztuczny. W procesie sądowym kluczowe powinno być każdorazowe zbadanie, w jakim stopniu przyczyna zewnętrzna zidentyfikowana w środowisku pracy zdeterminowała skutek w postaci zawału serca czy udaru mózgu – o ile pozwala na to stan wiedzy medycznej. Rzetelna analiza naukowa zapewnia większe poczucie sprawiedliwości niż poprzestanie na stwierdzeniu o braku „zakłóceń" w toku wykonywania obowiązków pracowniczych. Łatwiej się pogodzić z wyrokiem, gdy istnieją solidne podstawy do zupełnego wyeliminowania sprawczego działania przyczyny

zewnętrznej. Niemniej istnieje szereg okoliczności, które sądy przyjmują za wywołujące obiektywnie nadmierny wysiłek fizyczny lub psychiczny, co udało mi się usystematyzować w niniejszej pracy. Może to stanowić pewną wskazówkę (oczywiście niewiążącą) w przypadku konieczności podjęcia decyzji o uznaniu danego zawału serca bądź udaru mózgu za wypadek przy pracy.

Warto podkreślić, że aktualnie są nikłe szanse, aby „sama praca", czyli wypełnianie „zwykłych" obowiązków pracowniczych, rozpatrywano w kategorii przyczyny zewnętrznej wypadku przy pracy, oddziałującej na osłabiony chorobą organizm pracownika. Obiektywnie „nietypowy" stres zdaje się odnosić do pracy na konkretnym stanowisku. Uważam, że w judykaturze zachowano spójność w zakresie wymagania wyższej odporności na stres w zawodach obarczonych dużą odpowiedzialnością lub niebezpieczeństwem. Biorąc pod uwagę, że m.in. członkowie kadry zarządzającej na co dzień stykają się z sytuacjami mocno stresującymi, należy wnioskować, że prawdopodobieństwo wykazania „nadzwyczajnego" obciążenia psychicznego w procesie sądowym jest znikome, chociaż nie można wykluczyć takiej możliwości.

Moim zdaniem niezwykle cenne pozostaje uznanie za jedną z „nadzwyczajnych" okoliczności, które mogą stanowić przyczynę zewnętrzną wypadku przy pracy, dopuszczenie do pracy obiektywnie przeciwwskazanej, tj. bez aktualnego orzeczenia lekarskiego, wyraźnie przeciwwskazanej, zgodnej z oczywiście błędnym orzeczeniem lekarskim. Takie rozwiązanie można byłoby określić próbą odnalezienia „złotego środka", czyli połączenia koncepcji obiektywnej z indywidualną, tj. kładącą nacisk na aktualny stan zdrowia pracownika. Dostrzegam jednak poważny problem, a mianowicie – praktyka uwidacznia, że badania przeprowadzane przez lekarzy medycyny pracy bywają powierzchowne i przeważnie nie wykrywają chorób o podłożu krążeniowym. Co więcej, skoro od niektórych grup pracowników wymaga się wyższej tolerancji na stres, to zasadne byłoby rozszerzenie zakresu badań i np. wykonanie testów psychologicznych. Dogłębne zbadanie pracownika zapobiegłoby w pewnym stopniu występowaniu incydentów naczyniowych w miejscach pracy.

Kwalifikacja bądź odmowa zakwalifikowania zawału serca lub udaru mózgu jako wypadku przy pracy zawsze pociąga za sobą szereg konsekwencji prawnych. W przypadku uznania danego incydentu naczyniowego za wypadek przy pracy pracownikowi oraz jego rodzinie przysługują różnorodne roszczenia, uregulowane przede wszystkim w ustawie wypadkowej oraz Kodeksie cywilnym. Na gruncie ustawy wypadkowej przewidziano świadczenia na korzystniejszych zasadach niż w ustawie zasiłkowej czy ustawie o rentach i emeryturach z FUS, ponadto z tytułu wypadku przy pracy pracownikowi (a w przypadku jego śmierci – członkom rodziny) przysługuje „wyjątkowe" w systemie ubezpieczeń społecznych jednorazowe odszkodowanie w zryczałtowanej formie. Z kolei zastosowanie Kodeksu cywilnego pozwala

na zrekompensowanie szkody w pełnej wysokości, przy czym osoba dochodząca roszczeń musi wykazać przesłanki odpowiedzialności cywilnoprawnej pracodawcy, co niekiedy kończy się niepowodzeniem.

Patrząc na analizowane zagadnienie z perspektywy pracodawcy, nie można nie zauważyć, jak ogromna odpowiedzialność na nim spoczywa. Opłacanie składek na ubezpieczenie wypadkowe nie wystarcza do zabezpieczenia się przed następstwami wypadków przy pracy. O ile odpowiedzialność na zasadzie winy wydaje się uzasadniona, o tyle nie wiem, czy odpowiedzialność na zasadzie ryzyka nie sięga za daleko, zwłaszcza w świecie zaawansowanej technologii. Wystąpienie wypadku przy pracy w mniejszym miejscu pracy może być równoznaczne z bankructwem pracodawcy. Przyznam, że moje poglądy ewoluowały wraz z pisaniem pracy. Początkowo odczuwałam „niesmak" z powodu odmawiania świadczeń powypadkowych pracownikom doznającym tragicznych incydentów sercowo-naczyniowych w miejscu pracy oraz członkom ich rodzin. Przemawiała przeze mnie w głównej mierze empatia i prosta analiza przepisu ustawy wypadkowej, który nie wymaga wystąpienia „nadzwyczajnej" przyczyny zewnętrznej do tego, by uznać dane zdarzenie za wypadek przy pracy. Nie miałam wówczas świadomości, jak rozległa jest odpowiedzialność pracodawcy za skutki wypadku przy pracy. Nie można również zapominać, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych dysponuje środkami publicznymi.

BIBLIOGRAFIA

PUBLIKACJE KSIĄŻKOWE

Bałszan A., Marczyk M. (red.), *Ubezpieczenia społeczne z tytułu wypadków przy pracy*, Warszawa: Zakład Ubezpieczeń Społecznych, 2015.

Bomba K., *Uszczerbek na zdrowiu pracownika spowodowany czynnikiem samoistnym a wypadek przy pracy* [w:] Czuryk M., Naumowicz K. (red.), *Prawo ubezpieczeń społecznych: wybrane problemy*, Olsztyn: Wydział Prawa i Administracji UWM w Olsztynie, 2016, s. 145–156.

Bortkiewicz A. (red.), *Choroby układu krążenia w aspekcie pracy zawodowej: poradnik dla lekarzy*, Łódź: Oficyna Wydawnicza Instytutu Medycyny Pracy im. prof. J. Nofera, 2011.

Górnicka J., *Choroby układu krążenia*, Janki k. Warszawy: Agencja Wydawnicza Jerzy Mostowski, 2012.

Jędrasik-Jankowska I., *Pojęcia i konstrukcje prawne ubezpieczenia społecznego*, wyd. 7, Warszawa: Wolters Kluwer, 2016.

Jończyk J., *Prawo zabezpieczenia społecznego*, wyd. III uaktual., Kraków: Kantor Wydawniczy Zakamycze, 2006.

Kuczyńska-Zardzewiały A., Szelągowska D., Członkowska A., *Co należy wiedzieć o udarze mózgu: poradnik dla pacjentów, ich rodzin i wszystkich zainteresowanych*, Warszawa: Instytut Psychiatrii i Neurologii, 2001.

Leibold G., *Udar mózgu: jak zmniejszyć ryzyko, jak leczyć, jak żyć po udarze*, przekł. Patlewicz S., Janki k. Warszawy: Agencja Wydawnicza Jerzy Mostowski, 2007.

Leibold G., *Zawał serca*, przekł. Patlewicz S., Janki k. Warszawy: Agencja Wydawnicza Jerzy Mostowski, 2007.

Lewera D., *Zrozumieć udar mózgu*, Wrocław: Wydawnictwo Continuo, 2018.

Loga J., *Wypadek przy pracy: pojęcie prawne*, Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze, 1981.

Merecz D. i in., *Mini przewodnik po psychospołecznych zagrożeniach zawodowych: przewodnik dla specjalistów BHP, PIP, PIS, pracowników i pracodawców*, Łódź: Instytut Medycyny Pracy im. prof. Jerzego Nofera, 2012.

Nowakowska A., *Zawał serca i udar mózgu: poradnik dla chorego: jak zapobiegać i leczyć, jak żyć z chorobą + program dietetyczny i antystresowy*, konsultacja merytoryczna Iwanicka-Pronicka K., Opypy: Wydawnictwo Edycja, 2018.

Patryas M., *Choroby serca i układu krążenia: nadciśnienie*, zawał, udar, arytmia, miażdżyca, Warszawa: Ringier Axel Springer Polska, 2012.

Petitcollin Ch., *Jak mniej myśleć: dla analizujących bez końca i wysoko wrażliwych*, przekł. Arustowicz K., Łódź: Feeria Wydawnictwo, 2019.

Pióro J. i in., *Wypadki przy pracy i choroby zawodowe: kompendium wiedzy*, Warszawa: Wydawnictwo Wiedza i Praktyka, 2019.

Pisarczyk Ł., *Ryzyko pracodawcy*, Warszawa: Oficyna, 2008.

Samol S., *Pojęcie wypadku przy pracy jako zdarzenia pozostającego w związku z pracą* [w:] Góral Z. (red.), *Z zagadnień współczesnego prawa pracy: księga jubileuszowa profesora Henryka Lewandowskiego*, Warszawa: Wolters Kluwer Polska, 2009, s. 417–428.

Szczeklik E., Szczeklik A., *Zawał serca*, wyd. V zmien. i uzup., Warszawa: Wydawnictwo Lekarskie PZWL, 1981.

Ślązak A., *Zasiłki z ubezpieczenia chorobowego i wypadkowego w praktyce*, Warszawa: Wolters Kluwer, 2019.
Wrotek K., *Choroby serca*, Gliwice: Septem, 2008.
Żołyński J., *Odpowiedzialność pracodawcy za wypadek przy pracy i chorobę zawodową*, Gdańsk: ODDK, 2020.

KOMENTARZE

Baran K. (red.) *Kodeks pracy. Komentarz. Tom II. Art. 114–304(5)*, *wyd. V*, Warszawa: 2020, LEX.
Ciszewski J., Nazaruk P. (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany*, LEX, 2021.
Gersdorf M., Gudowska B. (red.), *Społeczne ubezpieczenie chorobowe i wypadkowe. Komentarz*, Warszawa: 2012, Legalis.
Gniewek E., Machnikowski P. (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, *wyd. 10*, Warszawa: 2021, Legalis.
Gutowski M. (red.), *Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz. Art. 353–626*, *wyd. 3*, Warszawa: 2022, Legalis.
Jaśkowski K., Maniewska E., *Komentarz aktualizowany do Kodeksu pracy*, LEX, 2022.
Lach D.E., Ślebzak K., Samol S., *Ustawa o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Komentarz*, Warszawa: Oficyna, 2010, LEX.
Muszalski W., Walczak K. (red.), *Kodeks pracy. Komentarz, wyd. 13*, Warszawa: 2021, Legalis.
Osajda K. (red. serii), Borysiak W. (red. tomu), *Kodeks cywilny. Komentarz, wyd. 29*, Warszawa: 2021, Legalis.
Sobczyk A. (red.), *Kodeks pracy. Komentarz, wyd. 5*, Warszawa: 2020, Legalis.
Walczak K. (red.), *Ustawa o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Komentarz*, Legalis, 2022.

ARTYKUŁY NAUKOWE

Bińczycka-Majewska T., *Charakterystyka i zakres świadczeń w systemie ubezpieczeń z tytuły wypadków przy pracy i chorób zawodowych*, „Praca i Zabezpieczenia Społeczne" 2003, nr 5, s. 15–17.
Bloch-Bogusławska E., Engelgardt P., Wolska E., *Zawał serca jako wypadek przy pracy w materiale katedry i zakładu medycyny sądowej w Bydgoszczy w latach 2000–2004*, „Nowiny Lekarskie" 2006, nr 1 (75), s. 37–39.
Bryła R., *Narażenia zawodowe na zawał serca: połączenie przyczyny zewnętrznej i wewnętrznej wypadku przy pracy*, „Przyjaciel przy Pracy" 2018, nr 10, s. 28–30.
Brzozowska K., *Przyczyna zewnętrzna jako cecha wypadku przy pracy*, „Monitor Prawa Pracy" 2014, R. 11, nr 10, s. 520–523.
Dobrzyński A., *Wypadek przy pracy: przyczyna zewnętrzna*, „Przyjaciel przy Pracy" 2015, nr 5, s. 24–25.
Dudzińska-Pytel M., *Wypadki przy pracy w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego – przesłanka związku z pracą*, „Prawo pracy" 2000, R. 6, nr 3, s. 16–26.
Jasińska J., Fik P., *Praktyczne aspekty realizacji prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy*, „Ubezpieczenia Społeczne" 2021, nr 2, s. 59–71.
Jaworska M., *O jakie świadczenia można ubiegać się z tytułu wypadku przy pracy*, „Przegląd Ubezpieczeniowy dla Ciebie" 2016, nr 5, s. 12–17.

Jończyk J., *Ubezpieczenie wypadkowe*, „Państwo i Prawo” 2003, z. 6, s. 11.

Klucz D., *Odpowiedzialność pracodawcy za szkody wyrządzone pracownikom. Część 2 – Odpowiedzialność cywilna*, „Monitor Prawa Pracy” 2005, nr 4, Legalis.

Kluska M., *Właściwe określanie przyczyny zewnętrznej wypadku*, „Przyjaciel przy Pracy” 2016, nr 11, s. 17–18.

Lejko A., *Przyczyna o charakterze mieszanym (zewnętrzna i wewnętrzna)*, „Atest” 2021, nr 1, s. 36–37.

Lejko A., *Schorzenia wewnętrzne a wypadek przy pracy*, „Atest” 2016, nr 4, s. 65–66.

Lejko A., *Stres może być zewnętrzną przyczyną wypadku*, „Atest” 2018, nr 8, s. 55–56.

Lejko A., *Zawał serca przy wykonywaniu zwykłych czynności nie jest zewnętrzną przyczyną wypadku*, „Atest” 2018, nr 6, s. 57–58.

Litowski J., *Cecha nagłości wypadku przy pracy*, „Monitor Prawa Pracy” 2018, R. 15, nr 3, s. 11–15.

Łukomska E., *Świadczenia z tytułu wypadków przy pracy*, „Serwis Prawno-Pracowniczy” 2011, R. 16, nr 3, s. 6–7.

Majchrzak M., *Stres jako przyczyna wypadków przy pracy wśród kadry kierowniczej*, „Monitor Prawa Pracy” 2007, R. 4, nr 11, s. 583–585, Legalis.

Małysz F., *Świadczenia z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych*, „Służba Pracownicza” 2012, nr 12, s. 22–27.

Maniewska E., *Jeszcze o odpowiedzialności cywilnoprawnej pracodawcy za wypadki przy pracy*, „Praca i Zabezpieczenia Społeczne” 2011, nr 12, s. 20–23.

Marcinkiewicz A., Wolusiak-Skorupa J., *Dobre praktyki w opiece profilaktycznej nad pracującymi – kwalifikacja udaru mózgu jako wypadku przy pracy. Potrzeba prowadzenia prewencji wtórnej u osób powracających do pracy po ostrych incydentach mózgowo-naczyniowych*, „Medycyna Pracy” 2015, t. 66, nr 4, s. 595–599.

Merecz-Kot D., *Psychologiczne skutki wypadków w pracy*, „Praca i Zdrowie” 2015, nr 6, s. 38–41.

Myszka Z., *Zawał serca jako wypadek przy pracy*, „Przegląd Ubezpieczeń Społecznych i Gospodarczych” 2000, nr 9, s. 18–19.

Olcha B., *Stres i wypadki*, „Inspektorat Pracy” 2004, nr 2, s. 8–10.

Ostaszewski W., *Charakter odpowiedzialności uzupełniającej pracodawcy a deliktowy reżim odpowiedzialności cywilnej*, „Praca i Zabezpieczenia Społeczne” 2013, nr 6, s. 2–7.

Procek M., Szozda R., *Zawał serca jako wypadek przy pracy – problem medyczno-prawny*, „Medycyna Pracy” 2002, t. 53, nr 3, s. 273–277.

Raczkowski M., *Kilka uwag o cywilnej odpowiedzialności odszkodowawczej pracodawcy*, „Praca i Zabezpieczenia Społeczne” 2009, nr 4, s. 2–4.

Romer M.T., *Zewnętrzna przyczyna wypadku przy pracy: [orzecznictwo Sądu Najwyższego]*, „Monitor Prawa Pracy” 2009, R. 6, nr 8, s. 439–441.

Sadlik R., *Cywilnoprawna odpowiedzialność pracodawcy za wypadek przy pracy*, „Prawo Przedsiębiorcy” 2007, R. 17, nr 25, s. 16–19.

Sadlik R., *Nadmierny wysiłek jako przyczyna wypadku przy pracy*, „Prawo Przedsiębiorcy” 2007, R. 17, nr 51/52, s. 34–37.

Sadlik R., *Problemy z ustaleniem przyczyny zewnętrznej wypadku przy pracy*, „Monitor Prawa Pracy” 2017, R. 14, nr 8, s. 415–419.

Sadlik R., *Zadośćuczynienie w razie wypadku przy pracy*, „Monitor Prawa Pracy” 2014, R. 11, nr 9, s. 468–471.

Sadlik R., *Zewnętrzna przyczyna wypadku przy pracy*, „Monitor Prawa Pracy" 2007, nr 4, Legalis.
Salwa Z., *Pojęcie wypadku przy pracy*, „Praca i Zabezpieczenia Społeczne" 2003, nr 3, s. 18–21.
Sanetra W., *O założeniach nowego systemu świadczeń z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych*, „Praca i Zabezpieczenia Społeczne" 2003, nr 3, s. 8.
Studenski R., *Skutki złej kondycji psychofizycznej*, „Atest" 2009, nr 5, s. 4–6.
Stykowska-Sikora A., *Świadczenia z tytułu wypadków przy pracy*, „Serwis Prawno-Pracowniczy" 2010, R. 15, nr 24, s. 28–29.
Surdykowska B., *Stres związany z pracą*, „Monitor Prawa Pracy" 2007, R. 4, nr 2, s. 64–69, Legalis.
Szewczyk H., *Stres jako przyczyna wypadku przy pracy*, „Praca i Zabezpieczenia Społeczne" 2003, nr 6, s. 31–38.
Śławska G., *Wpływ stresu zawodowego na uznanie wypadku przy pracy*, „Prewencja i Rehabilitacja" 2011, nr 1, s. 11–20.
Ślebzak K., *Uzupełniająca odpowiedzialność pracodawcy z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych*, „Praca i Zabezpieczenia Społeczne" 2009, nr 11, s. 2–10.
Telec A., *Zawał serca a wypadek przy pracy*, „Przegląd Ubezpieczeniowy dla Ciebie" 2002, nr 6, s. 21–22.
Witoszko W., *Uraz jako element definicji wypadku przy pracy*, „Monitor Prawa Pracy" 2006, nr 6, Legalis.
Witoszko W., *Związek z pracą jako element pojęcia wypadku przy pracy*, „Przegląd Sądowy" 2007, R. 17, nr 11/12, s. 105–117.

INNE POMOCE

Jędrasik-Jankowska I., *Glosa do wyroku SN z dnia 9 lipca 1991 r., II PRN 3/91*, OSP 1992/11-12/263.
Kryczka S., *Związek wypadku z pracą*, LEX, 2020.
Zawadzka-Filipczyk P., *Odpowiedzialność cywilnoprawna pracodawcy za wypadek przy pracy*, ABC, b.r., LEX.

STRONY INTERNETOWE

Encyklopedia PWN, Stres, www: https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/stres;398034_6.html [dostęp: 8.04.2022 r.].
Główny Urząd Statystyczny, *Umieralność w 2020 r. Zgony według przyczyn – dane wstępne*, www: https://stat.gov.pl/files/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5746/10/1/1/umieralnosc_i_zgony_wedlug_przyczyn_w_2020_roku._informacja_sygnalna_w_formacie_pdf.pdf 422 kB [dostęp: 19.12.2021 r.].
World Health Organization, *Cardiovascular diseases (CVDs)*, www: https://www.who.int/news-room/fact-sheets/detail/cardiovascular-diseases-(cvds) [dostęp: 21.12.2021 r.].

WYKAZ ŹRÓDEŁ PRAWA

Dekret z dnia 25 czerwca 1954 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (t.j. Dz.U. z 1958 r. nr 23, poz. 97, z późn. zm.) – nieobowiązujący.
Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 1740, z późn. zm.).
Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 1320, z późn. zm.).

Ustawa z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j. Dz.U. z 1983 r. nr 30, poz. 144, z późn. zm.) – nieobowiązująca.
Ustawa z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 423, z późn. zm.).
Ustawa z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 504).
Ustawa z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1133, z późn. zm.).
Ustawa z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 1205, z późn. zm.).
Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 233).
Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 30 czerwca 2009 r. w sprawie chorób zawodowych (t.j. Dz.U. z 2013 r. poz. 1367, z późn. zm.).
Obwieszczenie Ministra Rodziny i Polityki Społecznej z dnia 23 lutego 2022 r. w sprawie wysokości kwot jednorazowych odszkodowań z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej (M.P. z 2022 r. poz. 287).

WYKAZ ORZECZEŃ

1. Uchwała SN (7) z 11 lutego 1963 r., III PO 15/62, Legalis nr 11960.
2. Uchwała SN z 13 stycznia 1964 r., III PU 30/63, LEX nr 14996.
3. Wyrok SN z 1 lutego 1968 r., I PR 449/67, OSNC 1968, nr 12, poz. 216.
4. Uchwała SN z 9 kwietnia 1968 r., III UZP 1/68, OSNC 1968, nr 8–9, poz. 140.
5. Uchwała SN z 6 maja 1976 r., III PZP 2/76, OSNC 1976, nr 11, poz. 239.
6. Wyrok SN z 10 lutego 1977 r., III PR 194/76, Legalis nr 109913.
7. Wyrok SN z 16 lutego 1977 r., III PRN 55/76, LEX nr 13491.
8. Wyrok SN z 21 czerwca 1977 r., III PRN 17/77, Legalis nr 20170.
9. Wyrok SN z 22 czerwca 1977 r., III PRN 12/77, OSNC 1977, nr 12, poz. 248.
10. Wyrok SN z 21 lipca 1977 r., III PRN 22/77, Legalis nr 20245.
11. Wyrok SN z 24 października 1978 r., III URN 26/78, OSNC 1979, nr 6, poz. 128.
12. Uchwała SN z 19 lipca 1979 r., III CZP 40/79, OSP 1980, nr 5, poz. 85.
13. Wyrok SN z 12 grudnia 1979 r., III PRN 53/79, LEX nr 14512.
14. Uchwała SN z 19 maja 1980 r., III PZP 5/80, OSNC 1980, nr 12, poz. 228.
15. Wyrok SN z 16 listopada 1984 r., II PR 15/84, LEX nr 470960.
16. Wyrok SN z 23 stycznia 1986 r., II PR 1/86, LEX nr 14881.
17. Wyrok SN z 7 października 1986 r., II URN 166/86, OSNC 1988, nr 2–3, poz. 37.
18. Wyrok SN z 21 sierpnia 1987 r., II CR 222/87, OSNC 1989, nr 1, poz. 17.
19. Wyrok SN z 29 listopada 1990 r., II PR 52/90, LEX nr 14934.
20. Wyrok SN z 9 lipca 1991 r., II PRN 3/91, LEX nr 13637.
21. Wyrok SN z 8 lipca 1994 r., II PRN 4/94, OSNP 1994, nr 9, poz. 146.
22. Wyrok SN z 25 października 1994 r., II URN 38/94, LEX nr 11920.

23. Wyrok SN z 8 listopada 1994 r., II PRN 7/94, LEX nr 11950.
24. Wyrok SN z 14 lutego 1996 r., II PRN 2/96, OSNP 1996, nr 17, poz. 252.
25. Wyrok SN z 5 września 1996 r., II PRN 9/96, OSNP 1997, nr 5, poz. 70.
26. Wyrok SN z 13 stycznia 1997 r., I PKN 2/97, OSNP 1997, nr 18, poz. 336.
27. Wyrok SN z 29 stycznia 1997 r., II UKN 70/96, OSNP 1997, nr 18, poz. 357.
28. Wyrok SN z 5 lutego 1997 r., II UKN 85/96, LEX nr 29990.
29. Wyrok SN z 16 kwietnia 1997 r., II UKN 66/97, OSNP 1998, nr 2, poz. 53.
30. Wyrok SN z 25 kwietnia 1997 r., II UKN 63/97, Legalis nr 31054.
31. Wyrok SN z 21 maja 1997 r., II UKN 130/97, LEX nr 31713.
32. Wyrok SN z 30 lipca 1997 r., II UKN 192/97, OSNP 1998, nr 12, poz. 367.
33. Wyrok SN z 2 października 1997 r., II UKN 281/97, OSNP 1998, nr 15, poz. 456.
34. Wyrok SN z 10 października 1997 r., II UKN 293/97, OSNP 1998, nr 19, poz. 574.
35. Wyrok SN z 16 grudnia 1997 r., II UKN 407/97, OSNAP 1998, nr 21, poz. 644.
36. Wyrok SN z 28 stycznia 1998 r., II UKN 456/97, OSNP 1999, nr 1, poz. 33.
37. Wyrok SN z 11 marca 1998 r., II UKN 552/97, OSNP 1999, nr 5, poz. 182.
38. Wyrok SN z 1 lipca 1998 r., I PKN 203/98, OSNP 1999, nr 15, poz. 478.
39. Wyrok SN z 29 lipca 1998 r., II UKN 155/98, OSNP 1999, nr 15, poz. 495.
40. Wyrok SN z 13 października 1998 r., II UKN 259/98, OSNP 1999, nr 21, poz. 698.
41. Wyrok SN z 8 grudnia 1998 r., II UKN 349/98, LEX nr 38800.
42. Wyrok SN z 11 lutego 1999 r., II UKN 472/98, OSNP 2000, nr 7, poz. 292.
43. Wyrok SN z 16 marca 1999 r., II UKN 522/98, OSNP 2000, nr 9, poz. 374.
44. Wyrok SN z 23 kwietnia 1999 r., II UKN 630/98, niepublikowane.
45. Wyrok SN z 30 czerwca 1999 r., II UKN 24/99, Legalis nr 47829.
46. Wyrok SN z 5 sierpnia 1999 r., II UKN 74/99, LEX nr 42073.
47. Wyrok SN z 18 sierpnia 1999 r., II UKN 86/99, OSNP 2001, nr 1, poz. 20.
48. Wyrok SN z 23 września 1999 r., II UKN 128/99, OSNP 2001, nr 3, poz. 74.
49. Wyrok SN z 19 listopada 1999 r., II UKN 198/99, OSNP 2001, nr 4, poz. 128.
50. Wyrok SN z 23 listopada 1999 r., II UKN 208/99, OSNP 2001, nr 5, poz. 172.
51. Wyrok SN z 6 grudnia 1999 r., II UKN 247/99, OSNP 2001, nr 7, poz. 242.
52. Wyrok SN z 25 stycznia 2000 r., II UKN 347/99, OSNP 2001, nr 11, poz. 395.
53. Wyrok SA w Warszawie z 22 lutego 2000 r., III AUa 864/99, OSA 2001, z. 10, poz. 37.
54. Wyrok SN z 13 kwietnia 2000 r., I PKN 584/99, OSNAPiUS 2001 nr 21, poz. 636.
55. Wyrok SN z 4 października 2000 r., I PKN 70/00, OSNP 2002, nr 11, poz. 262.
56. Wyrok SN z 17 listopada 2000 r., II UKN 49/00, OSNP 2002, nr 11, poz. 275.
57. Wyrok SN z 1 grudnia 2000 r., II UKN 107/00, Legalis nr 52225.
58. Wyrok SN z 28 marca 2001 r., II UKN 283/00, Legalis nr 55251.
59. Wyrok SN z 19 czerwca 2001 r., II UKN 419/00, LEX nr 74899.
60. Wyrok SN z 5 września 2001 r., II UKN 541/00, OSNP 2003, nr 11, poz. 275.
61. Wyrok SN z 15 listopada 2001 r., II UKN 620/00, OSNP 2003 nr 15, poz. 367.
62. Wyrok SN z 18 kwietnia 2002 r., II CKN 605/00, LEX nr 484718.
63. Wyrok SN z 20 sierpnia 2002 r., II UKN 572/01, LEX nr 572013.
64. Wyrok SN z 12 grudnia 2002 r., II CKN 1018/00, LEX nr 75352.
65. Wyrok SN z 5 marca 2003 r., II UK 188/02, LEX nr 103301.

66. Wyrok SN z 11 czerwca 2003 r., I PK 273/02, OSNP 2004, nr 16, poz. 279.
67. Wyrok SN z 2 grudnia 2003 r., II UK 175/03, OSNP 2004, nr 18, poz. 318.
68. Wyrok TK z 3 marca 2004 r., K 29/03, OTK-A 2004, nr 3, poz. 17.
69. Postanowienie SN z 15 marca 2004 r., II UK 381/03, LEX nr 399777.
70. Wyrok SA w Katowicach z 29 kwietnia 2004 r., III AUa 4062/02, LEX nr 147163.
71. Wyrok SN z 13 maja 2004 r., II UK 371/03, LEX nr 103761.
72. Wyrok SN z 22 czerwca 2004 r., II UK 416/03, LEX nr 2458254.
73. Wyrok SN z 24 września 2004 r., II UK 459/03, Legalis nr 188243.
74. Wyrok SN z 9 lutego 2005 r., III UK 192/04, OSNP 2005, nr 17, poz. 276.
75. Wyrok SN z 5 lipca 2005 r., I PK 293/04, LEX nr 158059.
76. Wyrok SN z 8 grudnia 2005 r., I UK 97/05, OSNP 2006, nr 21–22, poz. 336.
77. Wyrok SN z 7 lutego 2006 r., I UK 192/05, M.P.Pr. 2006, nr 5, poz. 269.
78. Wyrok SN z 16 marca 2006 r., III UK 162/05, LEX nr 277813.
79. Wyrok SN z 24 listopada 2007 r., I UK 20/07, OSNP 2008 nr 17–18, poz. 265.
80. Wyrok SN z 9 stycznia 2008 r., II CSK 425/07, LEX nr 378025.
81. Wyrok SN z 26 marca 2008 r., I PK 260/07, OSNP 2009, nr 15–16, poz. 196.
82. Wyrok SN z 4 listopada 2008 r., II PK 100/08, OSNP 2010, nr 9–10, poz. 108.
83. Wyrok SN z 14 stycznia 2009 r., III UK 56/08, OSNP 2010, nr 15–16, poz. 193.
84. Wyrok SN z 27 kwietnia 2009 r., I UK 336/08, LEX nr 509978.
85. Wyrok SN z 5 czerwca 2009 r., I UK 33/09, OSNP 2011, nr 3–4, poz. 41.
86. Wyrok SN z 18 sierpnia 2009 r., I PK 18/09, LEX nr 528154.
87. Wyrok SN z 16 września 2009 r., I PK 79/09, Legalis nr 285248.
88. Wyrok SN z 2 października 2009 r., II PK 108/09, LEX nr 558582.
89. Wyrok SN z 19 stycznia 2010 r., I PK 148/09, LEX nr 577684.
90. Wyrok SN z 3 lutego 2010 r., I UK 226/09, LEX nr 585718.
91. Wyrok SN z 4 marca 2010 r., I PK 186/09, OSNP 2011, nr 17–18, poz. 224.
92. Postanowienie SN z 11 maja 2010 r., II PZP 4/10, OSNP 2011, nr 21–22, poz. 275.
93. Wyrok SN z 8 czerwca 2010 r., I PK 29/10, LEX nr 599519.
94. Wyrok SN z 24 listopada 2010 r., I UK 181/10, LEX nr 737375.
95. Wyrok SN z 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10, LEX nr 898254.
96. Postanowienie SN z 15 marca 2012 r., II UK 298/11, LEX nr 1214583.
97. Postanowienie SN z 22 marca 2012 r., I UK 402/11, LEX nr 1214548.
98. Wyrok SN z 28 marca 2012 r., II PK 182/11, LEX nr 1211182.
99. Wyrok SN z 4 kwietnia 2012 r., II UK 181/11, Legalis nr 526675.
100. Wyrok SN z 23 maja 2012 r., I PK 198/11, LEX nr 1219494.
101. Wyrok SN z 5 października 2012 r., I UK 197/12, Legalis nr 606394.
102. Wyrok SN z 4 marca 2013 r., I UK 505/12, OSNP 2014, nr 2, poz. 27.
103. Wyrok SA w Szczecinie z 26 marca 2013 r., I ACa 864/12, LEX nr 1344238.
104. Wyrok SA w Poznaniu z 23 maja 2013 r., III AUa 1503/12, LEX nr 1342309.
105. Wyrok SA w Krakowie z 3 czerwca 2013 r., III APa 12/13, LEX nr 1362699.
106. Postanowienie SN z 3 lutego 2014 r., I PK 245/13, LEX nr 1646082.
107. Wyrok SN z 27 maja 2014 r., I PK 275/13, LEX nr 1477424.
108. Wyrok SN z 23 września 2014 r., II UK 558/13, OSNP 2016, nr 2, poz. 24.

109. Wyrok SN z 28 października 2014 r., II UK 23/14, LEX nr 1551340.
110. Wyroku SN z 4 listopada 2014 r., III UK 32/14, LEX nr 1628875.
111. Wyrok SN z 18 marca 2015 r., I PK 162/14, LEX nr 1678949.
112. Wyrok SN z 9 lipca 2015 r., I PK 243/14, OSNP 2017, nr 6, poz. 67.
113. Wyrok SN z 7 października 2015 r., II UK 362/14, LEX nr 1849089.
114. Wyrok SN z 4 listopada 2015 r., II UK 316/14, LEX nr 2288934.
115. Wyrok SN z 9 grudnia 2015 r., I UK 22/15, LEX nr 1940047.
116. Wyrok SA w Szczecinie z 10 grudnia 2015 r., III AUa 534/15, LEX nr 2017768.
117. Wyrok SN z 26 kwietnia 2016 r., I PK 145/15, LEX nr 2056856.
118. Wyrok SN z 21 czerwca 2016 r., I UK 236/15, LEX nr 2107086.
119. Wyrok SA w Rzeszowie z 29 czerwca 2016 r., III AUa 174/16, LEX nr 2071258.
120. Wyrok SN z 13 września 2016 r., III PK 146/15, LEX nr 2112315.
121. Wyrok SN z 24 listopada 2016 r., I PK 125/16, LEX nr 2273873.
122. Wyrok SN z 18 stycznia 2017 r., III PK 50/16, LEX nr 2261777.
123. Wyrok SA w Warszawie z 12 kwietnia 2017 r., I ACa 197/16, LEX nr 2279516.
124. Wyrok SN z 5 września 2017 r., II PK 206/16, LEX nr 2401064.
125. Wyrok SN z 21 września 2017 r., I PK 272/16, LEX nr 2358813.
126. Wyrok SA w Lublinie z 7 grudnia 2017 r., III AUa 37/17, LEX nr 2409429.
127. Uchwała SN z 9 stycznia 2018 r., III PZP 3/17, OSNP 2018, nr 6, poz. 70.
128. Wyrok SA w Białymstoku z 12 lutego 2018 r., III AUa 135/17, LEX nr 2481760.
129. Wyrok SA w Katowicach z 29 marca 2018 r., III APa 66/17, LEX nr 2978215.
130. Postanowienie SN z 13 grudnia 2018 r., I PK 259/17, LEX nr 2591540.
131. Wyrok SN z 18 grudnia 2018 r., IV CSK 483/17, LEX nr 2618523.
132. Wyrok SN z 16 stycznia 2019 r., I PK 215/17, LEX nr 2607232.
133. Postanowienie SN z 13 czerwca 2019 r., III UK 303/18, Legalis nr 1952913.
134. Wyrok SN z 11 lipca 2019 r., V CSK 179/18, LEX nr 2712254.
135. Wyrok SA w Lublinie z 19 listopada 2019 r., III APa 15/19, LEX nr 2750252.
136. Wyrok SN z 26 listopada 2019 r., IV CSK 386/18, LEX nr 2786140.
137. Postanowienie SN z 9 czerwca 2020 r., V KK 183/20, LEX nr 3161601.
138. Wyrok SN z 19 czerwca 2020 r., III UK 456/19, Legalis nr 2399537.
139. Postanowienie SN z 16 grudnia 2020 r., I CSK 545/20, LEX nr 3100941.
140. Wyrok SN z 10 lutego 2021 r., I PSKP 7/21, LEX nr 3119717.
141. Wyrok SN z 19 lutego 2021 r., I USKP 15/21, OSNP 2022, nr 1, poz. 8.
142. Postanowienie SN z 16 marca 2021 r., II USK 136/21, Legalis nr 2580308.
143. Wyrok SN z 20 kwietnia 2021 r., II PSKP 21/21, LEX nr 3232187.
144. Wyrok SN z 26 maja 2021 r., V CSKP 114/21, LEX nr 3220006.
145. Postanowienie SN z 16 czerwca 2021 r., III USK 154/21, LEX nr 3302512.

Monografia traktuje o zawale serca i udarze jako przyczynach wypadku przy pracy. Autorka wyjaśniła w niej przede wszystkim, na czym polega stworzona przez Sąd Najwyższy koncepcja przyczyn złożonych zdarzeń wypadkowych. Praca jest niezwykle interesująca, ponieważ zawiera autorską polemikę z tezami SN. Autorka prezentuje własną interpretację przepisów dotyczących definicji wypadku przy pracy. Stara się dociec, w jaki sposób należy oceniać udar mózgu lub zawał serca z perspektywy obowiązujących przepisów. Opracowanie stanowi dojrzałą refleksję o potrzebie dogłębnej analizy każdego zdarzenia wypadkowego. Z uwagi na bardzo analityczny i wnikliwy charakter rozważań może być ono pomocne w pracy sędziów i pełnomocników procesowych.

dr hab. Monika Gładoch